

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.54 zł. miesięcznie, 10.61 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 111.

BYDGOSZCZ, czwartek dnia 14 maja 1931 r.

Rok XXV.

1891 W czterdziestą rocznicę encykliki „Rerum Novarum“ 1931

O ostatnie zwycięstwo.

Kiedy pod gorejącymi promieniami chrześcijaństwa poczęły rozsypywać się starożytne posągi i nowe prawdy zaczynały spychać coraz potężniej mroki pogaństwa z duchowego widnokręgu, — nie przypuszczali zapewne pierwsi chrystusowi szermierze, że w dwa tysiące lat walka między dwoma światopoglądami: chrześcijańskim i pogańskim nie będzie jeszcze w całości rozegrana. A przecież widząc zajęty na wszystkich krańcach od trójpochodni wiary, nadziei i miłości strop pogański, podziwiając olśniewające tryumfy Kościoła, będące błogosławieństwem dziejów ludzkości, — wolno było wierzyć, że z dawnych idei i ustrojów rychło śladu nie zostanie, że z obaleniem pnia pogańskiego zamrą wszystkie jego gałęzie.

Zetknięcie się dwóch potęg: płonącego żarem wypalających się wieków pogaństwa z błyszczącym jak zorza w nieskończonej dali chrześcijaństwem — wykazało coś innego. Wykazało, że łatwiej torować zwycięską drogę dogmatom religijnym, czy nawet ideom politycznym — aniżeli prawom i prawdom socjalnym. Czerepy bogów pogańskich walały się już dawno w rupieciarni historycznej, polityczne myśli św. Augustyna użyźniały i uszlachetniały świat nowem ziarnem, — gdy wielkie idee gospodarcze i socjalne „anielskiego doktora“, jak nazywano św. Tomasza z Akwinu, nie wychodziły poza pracownię pierwszego twórcy chrześcijańskiego prawa o własności i sprawiedliwej płacy.

Ubóstwanie brutalnej siły, pożądlivość potęgi czysto materialnej, oparta na niewolnictwie i prawie rzymskim własności nieograniczona — przetrwały upadek pogańszczyzny i wniosły niesprawiedliwość społeczną w nowych formach i okowach w erę chrześcijańską.

Kościół Chrystusowy przeciwstawił od zarania pogaństwu uwielbieniu siły i bogactwa naukę o wzajemnej miłości i równym prawie każdego człowieka do życia; wskazywał na obowiązki warstwy uprzywilejowanej wobec mas wydziedziczonych; potępiał lichwę i wyzysk; ścierał krańcowości klasowe.



„Papież Robotników“ Leon XIII.

Pogański kult siły, a przede wszystkim złotego cielca, nieuznającego żadnego prawa poza cyfrą interesu, nie osłabł w biegu wieków, znajdując nowe podstawy i podniety.

Znalazł je w wynalazku maszyny parowej, powodującej powstanie nowoczesnych fabrykantów i tem silniej zależnych robotników; znalazł w nowych naukowych prądach, stawiających na ołtarzu gospodarczą wolność, opartą na żelaznych prawach produkcji i obrotu, sztychających z więzów państwowych, socjalnych czy etycznych.

Bezwzględna wolność i przemoc gospodarcza, stwarzająca krzywdę i nędzę milionów, a równocześnie pożądanie odwetu, — zaostrzała zatarg między kapitałem a pracą, grożąc wybuchem robotniczego wulkanu.

I wtedy to jeden z największych myślicieli i miłośników ludzkości,

piastun władzy najwyższej, a równocześnie więzien watykański, papież Leon XIII., rzucił powagę tyary na szalę walki, przeciwstawiając się miażdżącemu kołu gospodarczego wyzysku i wołając o należne stanowisko i słuszny udział w dochodzie społecznym dla klasy robotniczej, tego czwartego stanu, wyczekującego wciąż jeszcze uwłaszczenia.

Wydając encyklikę „Rerum Novarum“, której czterdziestolecie obchodzimy dziś tak uroczystie, — rzucił wielki papież w świat hasło twórczej chrześcijańskiej pracy społecznej. Wskazał na potrzebę nowej, na etyce katolickiej opartej polityki społecznej i sprawiedliwości w życiu gospodarczym.

Znaczenie wiekopomnego aktu omawiamy na innych miejscach, dopuszczając do głosu także tych, którzy, stojąc w żywym kolisku robotniczej doli, najlepiej odczuć mogą całą

potęgę i prawdę apostolskiego socjalnego słowa.

Widząc niszczycielski pochód komunizmu w Rosji i kipiące tam źródła, mające zatruć świat cały, — pytamy mimowoli, czy Kościół katolicki nie wszedł zbyt późno na socjalną arenę, na jakiej wybuchnąć mogą podobne do rosyjskich krwawe igrzyska.

W odpowiedzi możnaby wskazać, że słynne kazania biskupa Kettelera w mogunckiej katedrze, zadziwiającego krytyka kapitalizmu, którego papież Leon XIII. nazywa, swoim „wielkim poprzednikiem“, — przypadają na czasy manifestu komunistycznego Marksa (rok 1847), a więc na okres, w którym teoria zagadnienia socjalnego najsilniej się krystalizuje.

Ale też upływ zaledwie lat 70-ciu, wystarczających do wywołania w ociążałej Rosji nieogładanego dotąd socjalnego pożaru, — poucza, że grom rewolucyjny uderzać zwykł nie spodzianie. Dlatego skupić się musimy tem silniej około wskazówek nieśmiertelnego Leona XIII-go.

W świetnym orszaku, który już to poprzedził, już to kroczył później pod przewodem Papieża robotników, — nie brak i głośnych nazwisk polskich, jak księży Piotra Semeneńki i Stefana Pawlickiego z uczonego Zakonu Zmartwychwstańców.

Ale nie brak nam także spadkobierców i niezłomnych strażników wielkiej myśli Leonowej. Dwóch przede wszystkim: ks. biskupa Kubińskiego, który z opatrnościowych stoków Jasnogóry podniósł niedawno głos ostrzegawczy i ks. biskupa śląskiego Adamskiego, znakomitego socjologa i płomiennego orędownika sprawiedliwości społecznej, mającego sobie tak trafnie poruczony rząd najliczniej skupionych dusz robotniczych.

Bez socjalnego zwycięstwa — wielki tryumf chrześcijaństwa nad światem pogańskim nie będzie zupełnym.

(ab.)

Wszyscy do szeregu!

W święto Wniebowstąpienia Pańskiego obchód 40-lecia encykliki „Rerum Novarum“

Katolickie Towarzystwa Robotnicze, Związki Zawodowe, Pracodawcy, młodzież i t. d.

Zbiórka o godz. 9,15 w ogrodzie Patzera.

Przed sesją Ligi Narodów.

Zjazd 27 ministrów. — Kredyty eksportowe austriacko-węgierskie. — Obalenie zasady największego uprzywilejowania. Henderson w roli uczciwego maklera.

Genewa, 12. 5. (Tel. wł.) W piątek 15 maja rozpoczną obrady ministrowie spraw zagranicznych 27 państw, zrzeszonych w Lidze Narodów. Oprócz tego przybędą przedstawiciele Rosji, Turcji i Islandji, zaproszeni swego czasu na życzenie Mussoliniego.

Tak liczne zgromadzenie będzie trzecim z rzędu posiedzeniem komitetu Studjów nad Paneuropą. Najważniejszym punktem porządku dziennego są obrady nad zwalczeniem kryzysu światowego przy pomocy zastosowania taryf preferencyjnych i udzielenia kredytów państwom południowo-wschodnim, do czego ma służyć Międzynarodowy Bank Kredytu Rolnego.

Z punktu widzenia politycznego osiągnięciem będzie unia celna niemiecko-austriacka i nieznanym jeszcze w szczegółach przeciwprojekt Brianda.

Akcja polityczna Niemiec idzie zdecydowanie po linii perfidnego twierdzenia, że unia celna z Austrią jest tylko urzeczywistnieniem w ramach umowy dwóch państw briandowskiej idei Paneuropy. Aby następnie udowodnić, że unia może być rozciągnięta na więcej spółników, rozpoczęto rozmowy z Węgrami i Włochami.

Układ między Austrią i Węgrami opiera się na ciekawym obejściu klauzuli (warunku) największego uprzywilejowania. Mianowicie obydwie państwa zobowiązują się do udzielenia swoim eksporterom wysokich dopłat gotówkowych na rachunek kontrahenta (drugiej strony). Tak więc Austrija będzie dopłacała eksporterom węgierskim, o ile oni swe zboże sprzedadzą do Austrii i odwrotnie będą to czyniły Węgry z austriackimi fabrykatami. Państwa będą sobie wzajemnie wypłacały tylko salda, a pieniądze potrzebne na kredyty będą uzyskiwały z cel, które będą pobierane na granicy bez względu na to, skąd towar pochodzi. W ten sposób inne państwa, które mają traktaty oparte na zasadzie największego uprzywilejowania nie będą miały powodu do zaciepienia umowy. Polskie wytwory rolne będą więc w Austrii tak samo clone jak węgierskie, tylko z tą różnicą, że węgierski eksporter dostanie od swego rządu dopłatę, która pójdzie... na rachunek Austrii, a polski eksporter wobec braku odnośnej umowy straci rynek.

Umowa austriacko-węgierska, która ma być naśladowana w traktacie włosko-austriackim złamała zasadę największego uprzywilejowania w sposób niesłychanie podstępny i postawiła pod znakiem zapytania przeprowadzenie cel preferencyjnych. Jednocześnie z Niemiec, Austrii, Węgier i Włoch może powstać pewien organizm gospodarczy, który rozbije ideę Paneuropy. Nowy ten cios w plany Brianda będzie o tyle trudny do odparowania, że — jak się wydaje — najlepszą bronią byłoby naśladowanie, które z wielu względów jest nie do pomyślenia. Państwa Małej Ententy nie mogą naprzykład zawrzeć takich układów z Francją, z którą nie

mają ożywionych stosunków handlowych, a zawierając je z Niemcami znalazłyby się w obręczy Mitteleuropy. W planie powyższym — trzeba przyznać — jest pewne wycofanie się ze stanowiska unji, która prawnie jest prawie że nie do obronienia. Curtius

zawczasu więc przygotowuje sobie odskocznię przy pomocy dotychczas nieznanego gatunku „kredytów eksportowych”.

Najważniejszym punktem obrad genewskich będzie całkiem poufne spotkanie Brianda, Hendersona, Grandiego, Curtiusa i Schobera. Będzie to targ, w którym Henderson jako „uczciwy makler” będzie usiłował pogodzić Francję i Włochy, dając im do wyboru ustępstwa flotowe i jednolity front przeciw unji. (ro)



9089

Uroczystości uczczenia encykliki De Rerum Novarum.

Ojciec św. wygłosi przemówienie do polskiej pielgrzymki.

Rzym, 12. 5. (PAT). Dziś o godz. 6,45 rano przybyła tu wycieczka polska, złożona z około 200 osób, pragnących wziąć udział w uczczeniu 40-lecia słynnej encykliki papieża Leona XIII. Wycieczkę przewodniczy ks. biskup Przeździecki.

Wycieczka przyjęta będzie przez Ojca św. Na audjencji obecni będą wszyscy przebywający w Rzymie biskupi polscy z ks. karynałem Hlondem na czele. Ojciec św., jak przypuszczają, wygłosi do pielgrzymki polskiej przemówienie.

Dnia 15 maja odbędzie się w bazylice św. Piotra uroczysta msza pontyfikalna, którą według wszelkiego prawdopodobieństwa odprawi papież Pius XI. Na nabożeństwie tem obecne będą wszystkie pielgrzymki, które z całego świata zjadą do Rzymu na uroczysto-

ści, związane ze wspomnianą encykliką.

Wspólna audjencja dla wszystkich pielgrzymek odbędzie się bezpośrednio po nabożeństwie. Ojciec św. wygłosi ma dłuższe przemówienie, poświęcone znaczeniu encykliki. Tegoż dnia ambasador Rzplitej przy Watykanie wyda przyjęcie dla uczestników wycieczki polskiej, która o godz. 23 wyruszy z Rzymu do Asyżu.

Gitta del Vaticano, 12. 5. (PAT). Dnia 15 maja o godz. 17 według czasu środkowo-europejskiego radiostacja watykańska nadawać będzie na fal 19,84 m. przebieg audjencji, jakiej papież udzieli pielgrzymkom całego świata celem uczczenia 40-lecia encykliki Rerum Novarum. Wszystkie radiostacje upoważnione są do retransmisji.

Czy znowu podwójna miarka?

Warszawa, 13. 5. (tel. wł.) Dzienniki opozycyjne warszawskie donoszą, że rząd idzie jeszcze na dalsze ustępstwa na rzecz oficerów i podoficerów. Mianowicie oprócz przywrócenia 15-procentowego dodatku do uposażeń mają być uznane wojskowym większe przywileje na kolejach. Do tej pory wojskowi na równi z innymi urzędnikami państwowymi korzystali z 50% zniżki na kolejach. Obecnie płacić mają tylko 20% biletu kolejowego, a rodziny ich mają ko-

rzystać z 50% zniżki.

Podobno przedmiotem konferencji premiera Ślaska i wiceministra Koca była sytuacja wytworzona wskutek zarządzenia ministra spraw wojskowych, przywracającego wojskowym dodatek 15%. (Nikt nie podnieśli sprzeciwu przeciw ulgom kolejowym dla wojskowych — ale każdy zapyta, dlaczego ulg tych nie rozciąga się i na doprowadzonych do nędzy urzędników cywilnych. -- Red.)

Niemcy jęczą z powodu reparacji,

ale na zbrojenia pieniędzy mają wbród.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 13. 5. Niemieckie ostrożne wystąpienia w dziedzinie reparacyjnej zaczynają powoli nabierać coraz bardziej wyrazistej formy, jakkolwiek kanclerz Rzeszy Brüning jeszcze powściągliwie wyraża się o możliwości żądania moratorium dla spłat odszkodowawczych i ogranicza się jedynie do silnego obrabiania ambasady Stanów Zjednoczonych w Berlinie, o tyle minister skarbu Dietrich zaczyna coraz bardziej puszczać barwę.

Na zebraniu niemieckiej partji pań-

stwowej Dietrich wygłosił wczoraj przemówienie, w którym podniósł, że koszta bezrobocia oraz opieki społecznej w Niemczech, pochłonęły w ubiegłym roku 3 miliardy marek. Gdy do tego doda się wewnętrzne i zewnętrzne ciężary wojenne w wysokości 4 miliardów marek, to wynika z tego zdaniem Dietricha, iż dostarczenie 7 miliardów marek na te cele na dłuższą metę jest wręcz niemożliwe. Ponieważ oczekiwane odciążenie na rynku pracy i zatrudnienie większej liczby bezrobotnych zostało zawiedzione, gospodarstwo niemieckie znajduje się w stanie odrętwienia spotęgowanego jeszcze brakiem kapitałów.

To wyraźne wynurzenie Dietricha jest znamennym i charakterystycznym objawem, że Niemcy znajdują się

w przededniu zaniechania wypłat odszkodowawczych. AR.

Minister Dietrich, rozdzierając szaty nad budżetem Niemiec nie raczył — rzecz naturalna — wspomnieć ani słowa ani o budżecie Reichswehry, który sięga do wysokości 800 milj. mk. ani o budżecie pancerników, ani o „pomocy” dla lotnictwa cywilnego, ani o policji koszarowanej, ani wreszcie o skupowaniu karabinów maszynowych i lotów bezsilnikowych przez niemiecką młodzież szkolną. Powyższe pozycje wynoszą więcej niż 1,8 miliarda na reparacje i dokąd nie zostaną wykreślone z budżetu Niemiec — dotąd nikt rozumny nie przyzna Niemcom moralnego prawa do moratorium (odroczenia wypłat). ro.

Wybór prezydenta Francji.

Briand czy Doumer?

Paryż, 13. 5. (tel. wł.) Nie ulega już wątpliwości, że wybór prezydenta republiki francuskiej, odbywający się dziś w Wersalu, nie uskutečni się jednym głosowaniem. Zgodnie z naszymi przewidywaniami głosy w pierwszym pochodzie rozdzielią się mniej więcej równo między Briandem i Doumerem. Wprawdzie Brianda wysunęły bardzo silne koła lewicowe ale właśnie w tych kołach nie ma jednolitości poglądów.

Doumer jest członkiem partji radykalno - socjalistycznej i należy w senacie do lewicy radykalno - demokratycznej. W roku 1925 był ministrem finansów w gabinecie lewicowym. Z tego tytułu znajduje więc wśród lewicy dużo zwolenników.

Pewne jest, że prezydentem Francji nie będzie człowiek partji. Bo czy będzie min. Briand czy Doumer, czy wreszcie Hennessy lub wysuwany w ostatniej chwili Painlevé, każdy z nich

znajdzie poparcie w wszystkich partjach. Francuzi widzą w tem objaw szczęśliwy. Ten stosunek stawia nowego prezydenta Francji od razu ponad partje i pozwala mu się w przyszłości z poszczególnymi partjami z osobna nie liczyć.

Briand, jeżeli zostanie wybrany pojedzie do Genewy się pożegnać.

Paryż, 12. 5. (PAT) Otoczenie Brianda twierdzi, że nawet w razie wybrania go na prezydenta, Briand uda się dnia 15 bm. do Genewy, aby pożegnać swych kolegów z komisji europejskiej i prosić ich o wyznaczenie nowego przewodniczącego komisji.

Pobył Brianda w Genewie ma być tym razem bardzo krótki. Nie wzięły on udziału w pracach komitetu badań nad unią paneuropejską, ani w posiedzeniu Rady Ligi Narodów.

Melodje prasowe o sanacyjnym pięcioleciu.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.). Dzisiejsza prasa opozycyjna poświęca swoje artykuły wstępne omawianiu bilansu 5-letnich rządów sanacji. Dzisiaj bowiem mija 5 lat od wybuchu przewrotu majowego.

Socjalistyczny „Robotnik” pisze między innymi: „Cóż mamy powiedzieć na pożegnanie piątlecia sanacyjnej? Chyba to, że nie możemy napisać tego co chcemy i co myślimy i jest to najistotniejszy rys dorobku rządów pomajowych. Przewrót dokonał za jednym zamachem dwóch rzeczy: Obalił przeciwnika a sam urzeczywistnił w setnej potęgę jego najśmielsze marzenia. Hasłem przewrotu było, że nie może być w państwie za wiele nieprawo-

ści. Stąd wzięta się sakramentalna sanacja moralna, ale kto dziś po Brześciu, „pacyfikacji” i wyborach listopadowych będzie miał odwagę mówić o nieprawościach z przed 5 lat? Sanacja okazała się czemś co uniemożliwia w Polsce ruch, życie i rozwój. Oby to coś, ciężące nad Polską jak zmora zczezło jaknajprędzej. Jest to nasze życzenie dla sanacji w dniu jej jubileuszu”.

Podobnymi słowy kończy swój artykuł wstępny „Gazeta Warszawska”, która pisze, że siły niezbędne do utrzymania i umocnienia państwa rodzą się i kiełkują. Niedługo nadejdzie chwila, kiedy dojdą do głosu i lni, którzy usuną ze swej drogi wszystkie zawady i przeszkody”.

Po czterdziestu latach.

W dniu 15 maja 1891 ogłoszona została encyklika papieża Leona XIII. zaczynająca się od słów „rerum novarum” i dlatego pod tym tytułem znana. Te „res novae” — czyli nowe sprawy — to kwestja robotnicza, której genjalny papież poświęcił swoją encyklikę. Sprawa robotnicza, jako zjawisko nowe, wywoływała namiętne spory, a niejednokrotnie stawała się przyczyną długotrwałych, a często krwawych zatargów między pracodawcami a pracownikami. Ze względu na groźbę z tego powodu niebezpieczeństwa tak dla państw, jak religii oraz dla robotników i społeczeństw całych uznał Leon XIII za rzecz niezbędną wystąpić w sprawie robotniczej, by określić stanowisko Kościoła w tem nowym zagadnieniu światowym. I nie tylko określić stanowisko, ale wskazać na kierunek, w jakim iść powinna akcja zmierzająca do rozwiązania sprawy robotniczej.

Treść encykliki „Rerum Novarum” jest zbyt dobrze znana tak wśród uświadomionych robotników, jak i katolickiej inteligencji, by zachodziła potrzeba jej przytaczania. Poglądy Leona XIII. zostały zresztą tak wszechstronnie i wyczerpująco omówione w różnych wydawnictwach, broszurach i książkach, że trudno było w artykule dziennikarskim dorzucić coś nowego. Wystarczy przeto podkreślić, że wystąpienie Głowy Kościoła katolickiego w sprawie robotniczej zdecydowało na lat dziesiątki, a wierzę, że na zawsze o środkach i drogach prowadzących do załatwienia tego zagadnienia równie dziś, jak i przed 40 laty aktualnego.

Nie był Leon XIII. pierwszym z tych, którzy zajęli się sprawą robotniczą. Miał wielu w tej sprawie poprzedników i to tak w obozie katolickim jak liberalnym i socjalistycznym. Liberalizm i socjalizm sprowadziły kwestję robotniczą do rzędu zagadnień wyłącznie natury gospodarczej. Okazało się, że tak pojęta sprawa robotnicza nie da się załatwić zgodnie z interesem ogólnym, ale będzie wywoływać coraz nowe zatargi i będzie stałym niebezpieczeństwem dla porządku społecznego. Na niebezpieczeństwo tkwiące w liberalnym i socjalnym ujęciu kwestji robotniczej zwracali uwagę działacze katolicy jak ks. biskup Ketteler z Niemiec, bar. Vegelsang z Austrii, hr. de Mun (czytaj: de Mę), ks. Lammenais (czytaj: Lamené) we Francji, ks. kard. Manning (czyt.: Mening) z Anglii i w in. Wszy-

scy oni wskazywali na to, że sprawa robotnicza obok pierwiastka materialnego zawiera i pierwiastek moralny, który usuwała nauka liberalizmu i socjalizmu. Ten sam pogląd wyraził Leon XIII w encyklice „Rerum Novarum”. Wyraził ten pogląd jako najwyższy zwierzchnik Kościoła katolickiego, a przeto stał się rzecznikiem Kościoła w sprawie robotniczej.

Leon XIII. nie ograniczył się do wskazania na szkodliwe następstwa liberalizmu i marksizmu, ale podał nowy program rozwiązania sprawy robotniczej. Jak inni działacze katolicy tak i wielki „papież robotników” wskazał na to, że w rozwiązywaniu sprawy robotniczej należy w pierwszym rzędzie zastosować zasady moralne. Są one zawarte jedynie w nauce Kościoła katolickiego, a zowią się: miłość i sprawiedliwość. To, że o tych zasadach zapomniano było głośną przyczyną zastrzeżenia się sprawy robotniczej. Leon XIII przypomina światu, że próżne będą wysiłki najzyczliwszych przyjaciół robotnika, jeśli pominiemy zostanie pier-

wiastek moralny tkwiący na dnie kwestji społecznej.

Wskazania Leona XIII, jego program rozwiązania zagadnienia robotniczego zwyciężył. Za wezwaniem papieża poszły rządy i parlamenty państw, wskazówki jego zrozumieli robotnicy, sprawa robotnicza przestała być wyłącznie zagadnieniem gospodarczym. Pod naciskiem programu Leonowego musiał liberalizm poczynić ustępstwa, a nawet socjalizm poddał daleko idącej rewizji swoje poglądy na kwestję społeczną. Całe dzisiejsze ustawodawstwo społeczne pozostaje pod wpływem rad i wskazówek Leona XIII. Sprawa robotnicza, której rozwiązanie wydawało się możliwe jedynie w drodze przewrotu, w drodze rewolucji, weszła na drogę jedynie właściwą, na drogę powolnego rozwoju czyli ewolucji. Ze tak się stało to niewątpliwa zasługa Leona XIII, który nie jako władca potężnego państwa materialnego narzucił swój kierunek ale jako władca największej potęgi moralnej, jaką jest Kościół katolicki.

Obchodzimy czterdziestą rocznicę wielkiego wydarzenia, jakim było wydanie encykliki „Rerum Novarum”. I dobrze się stało, że cały świat katolicki święci tak uroczyste tę rocznicę. W

Założyciele pierwszego katolickiego towarzystwa robotników polskich w Bydgoszczy 1892 r.



Sp. ks. dziekan dr. Choraszewski (proboszcz parafji farnej 1887—1898)



Michał Żuchowski pierwszy prezes (1892—1911).

Marek Romański

W cyklu „Pod znakiem Szatana”.

Czarny Trójkąt

Powieść.

(Ciąg dalszy.)

Rozdział XXV.

Na wielkich wieżowych zegarach niesamowitej wielkości wskazówki skaczą rytmicznie, w równych minutowych odstępach, które odmierza z całą solidną skrupulatnością.

Na ulicach stolicy ruch zamarł prawie zupełnie, mimo, że, jak na Warszawę, pora nie jest jeszcze późna. Pogoda jest jednak okropna, kto tedy może, zostaje w domu. Drobnym jesienim deszcz pada nieustannie i dokuczliwie. Bruki i chodniki ociekają wodą. Rynny płaczą monotonię, żałośnie, denerwująco. Taksówki rozwożące spóźnionych przechodniów rozchlapują i rozpryskują lepkie, wstrętne błotko.

Wskazówki wielkich wieżowych zegarów zbliżają się zwolna do godziny dwunastej. Niedługo odmierzą północ, oddzwonią godzinie duchów, czas, w którym średniowieczni magowie, na drogach rozstajnych, gdzie wyciągał ramiona krzyż, strzaskany uderzeniem piorunu, stojąc w kole magicznym i dziwaczne szepcząc zaklęcia, wywoływali księcia ciemności, szatana, zjawiającego się ich oczom w postaci kota czarnego o fosforyzujących ślepiach i zakrzywionych łukach rogów...

Na pustym skrzyżowaniu dwu ulic, na którym próżno szukałbyś przechodniów, dwu ludzi stoi we wnęce bra-

my. Nie zrażają się słońcu i ziębem, który za każdym podmuchem wichru przejmują do szpiku kości. Nie spieszą się do ciepłych domostw. Czekają i liczą minuty.

Oświetlonych okien w domach jest coraz mniej. Miasto szybko układa się do snu. Jasne plamy — oświetlone okna — znikają jedna po drugiej, jak świece w dzień zaduszny, dopalające się wśród darni grobów, gaszone nagłymi podmuchami, hulającego po cmentarzu, wichru.

Coraz więcej domów okrywa się mrokiem nocnego spoczynku i patrzy na mokrą od deszczu ulicę, czarnymi oczodołami okien.

Dwaj ludzie, w wnęce bramy schowani, na skrzyżowaniu dwu pustych ulic, oczekują na coś, czy na kogoś, zrzadka tylko wymieniając słowa, szybkie i oderwane. Powiedzieli już sobie wszystko, co było do powiedzenia. Mimo to wyższy, z dwu oczekujących, zdradza pewne zdenerwowanie, aż towarzyszy jego, niższy wzrostem, zato bardziej tegi, musi mu, od czasu do czasu, rzucić szepcem rubaszne słowa uspokojenia.

Wyższy, z oczekujących, patrzy na zegarek. Jakże wolno płyną sekundy i minuty. Najgorsze jest oczekiwanie, bo oczekiwanie to niepewność.

Jakiś odległy zegar wyprzedził inne i powoli, majestatycznie poczyną wybijając godzinę. Głos jego odległy i przytłumiony miesza się z pluskiem deszczu i nieznośnym pojęciem ryńien.

Usta wyższego człowieka mimowolnie liczą uderzenia.

— ...raz dwa... osiem... jednaście... dwanaście...

— Północ! — mówi niższy i tęszy.

prostując się i przeciągając, jakby budził się ze smacznego snu.

Przez chwilę patrzy na siebie badawczo, jakby sobie niedowierzali. Wreszcie wyższy odzyskuje spokój i pewność decyzji.

— Czas zaczynać!

— Czas!..

— Pamiętaj więc dobrze, Wyciorek. Zrób wszystko tak, jak mówiłem. A w razie, gdyby się nie udało, nie obawiaj się niczego. Masz słowo Romana Szprota.

— Będzie pan tu w pobliżu.

— Tak, pamiętaj o moich wskazówkach.

Włamywacz zaśmiał się cicho i zabrzączał pekiem wytrychów. Naraz zbliżył się do Szprota. W rękę jego błysnął sprężynowy nóż.

— Ale jeżeli zrobi mi pan „grandę”...

— Nie bądź śmieszny, Wyciorek. Cóżto, aż tak wielką jesteś osobą, żeby dla ujęcia ciebie, robić taką komedję?

Kasiarz potrząsnął głową, znać przekonany spokojem, jaki brzmiał w głosie wywiadowcy. Ruszył ramionami, schował nóż i wolnym krokiem skierował się ku jednemu z domów, znajdujących się po przeciwległej stronie ulicy.

Roman Szprot owinął się szczelnie płaszczem i patrzył przez chwilę za Wyciorekiem.

— Ładna rzecz! — mruknął sam do siebie — Roman Szprot współnikiem kasiarza i włamywacza. Gdyby to wiedział Solski. No, ale sprawa zaszała już tak daleko, że każdy środek, wiodący do celu, wart jest zastosowania.

Dom, w stronę którego skierował się Wyciorek, przylegał do oparkanej parceli, na której nie zaczęto jeszcze wznosić budowy.

SZCZĘŚLIWE
losy I. Klasy 23 Loterii Państwowej
polecła (8000)
Kolektura - Stanisław Jankowski
PKO. 209.580. Bydgoszcz, Długa 1
Zamówienia zamiejscowe uskutecznią się odwrotnie dołączając do losu blankiet PKO.
Cena $\frac{1}{4}$ = 10 zł. $\frac{1}{2}$ = 20 zł. $\frac{1}{1}$ = 40 zł.

obecnych czasach sprawa robotnicza stała się ponownie jedną z wielkich bolączek całego świata. Przesilenie gospodarcze wysuwa na czoło zagadnień międzynarodowych sprawę robotniczą. I jak przed 40 laty, tak i dziś pojawiają się coraz inne programy rozwiązania tego zagadnienia. Odżywa liberalizm ekonomiczny wieku XIX, podnosi głowę socjalizm, krystalizuje się nowy kierunek, bolszewizm, jako wyraz skrajny socjalizmu. W takich chwilach należy przypomnieć światu, że istnieje jedynie program w rozwiązaniu sprawy robotniczej, program chrześcijański - społeczny, program Leonowy. Bo jak przed laty, tak i dziś mają wartość słowa zawarte w końcowym ustępie encykliki „Rerum Novarum” opiewające:

„Upragnionego ratunku dla społeczeństwa wyczekiwać należy od miłości szeroko rozlanej — mówimy o miłości chrześcijańskiej — cnotie streszczającej w sobie wszystkie przepisy ewangeliczne, zawsze gotowej do poświęceń dla cudzego dobra, o najpewniejszym lekarstwie na pychę i samolubstwa”. —

Jeśli ta cnota będzie stosowana w stosunkach między pracą a kapitałem to i trudności obecne da się pokonać. Bo z miłości chrześcijańskiej wynika sprawiedliwość zwłaszcza wobec słabszych. Tej sprawiedliwości domaga się świat robotniczy, o nią walczy od lat dziesiątek, ona jest podstawą działania organizacji chrześcijańsko - społecznych szczególnie związków robotniczych, które powstały w myśl zaleceń Leona XIII. Gdy u trumny Leona XIII pochyliła się w hołdzie głowy tysięcy delegatów robotników, zapewne nad nimi wznosić się będzie duch wielkiego przyjacielu robotników, który, owiany natchnieniem Bożym dał robotnikowi ewangelję społeczną w piśmie „Rerum Novarum”. Zebrani u grobu Leona XIII przedstawiciele rzesz robotniczych świadczyć też będą, że program społeczny Leona XIII znalazł zrozumienie przedewszystkiem wśród tych, którym ma przynieść ulgę i wyzwolenie.

Jan Puchalka.

Była to dla niego okoliczność niezmiernie pomyślna. Wyciorek wspiął się na parkan ze zwinnością, o jaką Szprot nie byłby go nigdy posądził i znalazł się na terenie parceli, która bezpośrednio łączyła się z podwórzem domu.

Wyciorek nadłuchiwał przez chwilę i raz jeszcze uprzytomnił sobie rozkład mieszkania. Gabinet, będący celem jego wyprawy, leżał na uboczu mieszkania i od sypialni dzieliły go dwa pokoje. Lokator mieszkania udał się już no spoczynek. Od czasu, gdy w oknach sypialni światło zagasło, minęła już przeszła godzina, właściciel mieszkania musiał więc spać snem sprawiedliwego.

Włamywacz rozważył raz jeszcze wszystkie możliwości i uśmiechnął się lekceważąco. Cała robota była poprostu dziecinną zabawką. Skierował się na tylne schody i stąpając cicho, jak kot, na gumowych podeszwach obuwia, znalazł się na drugim piętrze.

Na ulicy deszcz padał z monotonnym szmerem, wiatr dął, od czasu do czasu, zimnem, przejmującym tchnieniem. Roman Szprot stał ciągle wtulony we wnękę bramy i spoglądał na ciemne okna mieszkania, do którego miał włamać się Wyciorek.

Na rogu ulicy ukazała się wysoka, barczysta postać posterunkowego, który obchodził swój rewir. Zbliżył się powoli do miejsca, gdzie czuwał Szprot. Wywiadowca wpił wzrok w jego sylwetkę i naraz — było to uczucie dotąd Szprotowi zupełnie nieznanne — odczuł dziwną niechęć do tego człowieka w granatowym mundurze, który mógł przy niefortunnym zbiegu okoliczności, pokrzyżować wszystkie jego plany.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Wulkan rewolucji hiszpańskiej

wyrzuca lawę komunizmu i płomień walki antyreligijnej.

Oczy całego świata z obawą patrzą na losy niemowłęcej republiki.

Madryt, 12. 5. (PAT) Komunikat rządu przypisuje wczorajsze zajścia żywością reakcyjnym, pragnącym odbudować monarchję oraz przedstawicielom skrajnej lewicy, zmiernym do wywołania zamieszek.

W Madrycie dzisiaj popołudniu na ulicy Aguilera doszło do starcia w czasie którego 7 osób zostało rannych w tem 2 ciężko. Według oficjalnych danych spłonęło w Madrycie 10 klasztorów. W wielu miejscach ustawiono na ulicach karabiny maszynowe. Wojsko pilnuje klasztorów. Porządek został najzupełniej przywrócony. Wprowadzono cenzurę. Dziennik „El Debate” — zawieszony. Do miasta sprowadzono nowe oddziały kawalerji, które patrolują ulice.

Madryt, 12. 5. (PAT) Oddziały wojska ochraniają dostawę produktów żywnościowych do stolicy. Również obsadzono wojskiem elektrownię, centralną stację wodociągową i inne instytucje użyteczności publicznej.

Wśród gmachów, które padły ofiarą podpalenia, znajduje się stara siedziba Jezuitów, położona w pobliżu Madrytu, składająca się z szeregu wielkich zabudowań.

Aresztowano 5 komunistów, którym opinia publiczna zarzuca, że są głównymi winowajcami zajść, jakie miały miejsce wczoraj rano.

Po ulicach kursują samochody ciężarowe, obsadzone przez wojsko.

Madryt, 12. 5. (PAT) Rada ministrów zatwierdziła rozporządzenie, wprowadzające w Madrycie stan wojenny i wobec ciągłych ataków na własność prywatną powołała do życia specjalną radę.

Sevilla, 12. 5. (PAT) Manifestanci podpalili kościół Jezuitów. Następnie manifestanci podpalili dwa klasztory w dzielnicy Triana oraz kaplicę św. Józefa, jeden z najpiękniejszych zabytków architektury XVIII wieku i klasztor Buen Suceso.

Madryt, 12. 5. (PAT) Podobne do madryckich wypadki miały miejsce w ciągu nocy na prowincji. Stan wojenny został ogłoszony w Seville, Maladze, Kadyksie i Alicante, gdzie podpalono klasztory.

Madryt, 12. 5. (PAT) Wczoraj wieczorem komuniści zorganizowali zebranie, podczas którego wkroczyła policja, aresztując 80 komunistów, pozostali zdolali zbiec. Wypadki madryckie nie wywołały żadnego echa w Barcelonie, gdzie panuje spokój.

Paryż, 12. 5. (PAT) Dziś rano przybył tu w drodze do Genewy hiszpański minister spraw zagr. Lerroux. Oświadczył on, iż Zamora prosił go telefonicznie, aby gotów był do ewentualnego powrotu do Hiszpanji.

Rzym, 12. 5. (PAT) Prasa podaje obszernie relacje o przebiegu ostatnich wypadków w Hiszpanji, twierdząc, że były one niewątpliwie kierowane przez komintern.

Wskazują na to bolszewickie metody wandalistycznego niszczenia kościołów, zabytków sztuki religijnej, do czego jawnie zmuszać miała komunistów hiszpańskich prasa sowiecka.

Karmelkowa rewolucja hiszpańska pokazała wilcze kły i pazury. W całym kraju płoną kościoły i klasztory. Rząd Zamory przypomina rząd Kiereńskiego. Bezkrwawo rozpoczęta rewolucja przecież wpełnęła kraj w odmetę krwawej walki.

Materiału palnego jest w Hiszpanji masa. Ruch separatystyczny w Katalonji osłabił siły i powagę rządu centralnego. Na wsi stosunki gospodarcze opierają się na nieprawdopodobnym wyzysku chłopów, który domaga się reformy rolnej. Robotnicy ulegają prądom radykalnym w niespotykanym gdziekolwiek stopniu.

Anarchizm i komunizm zapuścił wśród nich silne korzenie.

Należy przypomnieć, że Trocki uważał Hiszpanję za najbardziej podatny teren do rewolucji komunistycznej. W rzyśl jego wskazań komitern moskiewski przerzucił już parę pociągów wyprawianych swych działaczy, wręczając

im na drogę stopy banknotów (kto wie, czy nie sfalszowanych mistrzowsko).

Najbardziej niebezpiecznym człowiekiem jest lotnik mjr. Franco, któremu ostatnie powodzenia polityczne i wielka wygrana na loterii zupełnie przewróciły w głowie. Według doniesienia „Neues Wiener Journal” miał on oświadczyć, że pragnie zostać

„Leninem hiszpańskiej rewolucji”.

Dla całokształtu warto dodać, że na czele rządu republikańskiego stoją żydzi. Prezes rady ministrów Zamorra, minister spraw wewnętrznych Miguel Maura i minister sprawiedliwości de los Rios są maranam, tj. żydami, którzy chodzą do kościoła, jednak w tajemnicy modlą się do Jehowy i obchodzą szabas. (Taki stan rzeczy wytworzył się na skutek prześladowań, któremi wymuszono na żydach pozorne przyjęcie religji katolickiej).

Żydzi są wszędzie czynnikiem rozstroju i dlatego trudno uważać obecny rząd hiszpański za zdolny do opanowania sytuacji, tembardziej, jeżeli komuniści palą znieprawdzone przez maranów kościoły katolickie.

Opanowanie Hiszpanji przez komu-

nizm stanowi straszliwą groźbę dla Europy i dla jej posiadłości afrykańskich, które tak łatwo mogłyby ulec zarazie.

Dalsze zaburzenia w Hiszpanji

Madryt, 13. 5. (PAT) Prokurator oświadczył, iż sprawcami zajść wczorajszych są monarchiści. Władze prokuratorские zamierzają wystąpić przeciwko Alfonsowi de Bourbon, który zdaniem ich od dnia 13 września 1923 r. nie może być uważany za prawowitego króla Hiszpanji.

Grenada, 13. 5. (PAT) Podłożono bombę pod klasztor karmelitów. Tłum usiłował podpalić jeden z klasztorów i gmach należący do jednego z dzienników reakcyjnych.

Malaga, 13. 5. (PAT) Pomimo ogłoszonego tu stanu wojennego, manifestanci zdolali podpalić jeden z klasztorów i dokonać napadu na szereg zakładów o charakterze religijnym. Kapitan generalny prowincji ma przybyć dziś do Malagi.

Sevilla, 13. 5. (PAT) Panuje tu zupełny spokój i porządek. W czasie wczorajszych zajść uległo zniszczeniu wiele dzieł sztuki. Dziennik monarchistyczny „Union” został zawieszony.

Czy bóle nerwowe i migrena są uleczalne?

Również dla reumatyków bardzo ciekawe!

Poniżej podajemy treść listu p. B. Bratkowskiego, Lwów, Rzeczna Polska jak następuje: od dłuższego czasu cierpiełem na dokuczliwe, wprost nie do zniesienia bóle głowy, które lekarze określili jako chroniczną migrenę. Zżywałem wiele środków, lecz niestety bez trwałego skutku. Wreszcie wypróbowałem Togał, o którego zbawieństwie dowiedziałem się przypadkowo wyczytawszy w gazetach. I rzeczywiście po zażyciu Togału uporczywe bóle głowy znikły i już od trzech miesięcy czuję się zupełnie zdrowym. Podobne doświadczenia poczyniło wiele tysięcy cierpiących, którzy zażywali tabletki Togał przy reumatyzmie, po-

dagrze, rwanii w stawach, przebiegniach, bólach nerwowych i głowy, jak również pokrewnych dolegliwościach. Gdy inne środki zawiodły, nawet w chronicznych wypadkach osiągnięto przy pomocy Togału częstokroć nadszpiezanie pomysłne rezultaty! Togał nie tylko usmierza ból, lecz w naturalny sposób usuwa pierwsiatki chorobotwórcze. A więc zwalcza w zarodku te niedomagania i jest nieszkodliwy dla żołądka, serca i innych organów. Przeszło 6000 orzeczeń lekarskich! Spróbujcie więc sami dziś jeszcze lecz żądajcie we własnym interesie tylko Togał — niema bowiem nic lepszego! We wszystkim apteka ch

Nasi rodacy na półkuli południowej okazali jednomyślność.

Rio de Janeiro, 12. 5. (PAT) W Kurytybie odbył się pierwszy sejmik centralnego związku Polaków w Brazylii.

W sejmiku wzięły udział prawie wszystkie organizacje polskie bez względu na tendencje społeczno-polityczne ze stanu Parany, Santa Katarina i Rio Grande de Sul. Obrady były poświęcone sprawom organizacyjnym, gospodarczym, oświatowym i opiece społecznej, toczyły się w tonie rzeczowym, w atmosferze wzajemnego szacunku i zrozumienia dla idei jedności narodowej.

Uchwalono statut związku i szereg poważnych rezolucyj, których wykonanie powierzono nowo utworzonej organizacji centralnej Polaków w Brazylii. Jako organa pomocnicze związek powołał wydział młodzieży i wydział oświatowy. Wybory do rady i zarządu zostały przeprowadzone z dużą jednomyślnością dzięki zapewnieniu poszczególnym ugrupowaniom proporcjonalnego udziału we władzach związku.

Prezesem rady w charakterze cenzora wybrano prof. Kosobudzkiego, wybitnego na terenie Parany lekarza i

działacza społecznego. Do zarządu wybrano dr. Grabskiego, adwokata z Kurytyby jako prezesa.

Przed zamknięciem sejmiku uchwalono jednomyślnie wyrazić hołd dla p. Prezydenta Rzplitej i p. marszałka Piłsudskiego i zadeklarować gotowość obrony granic polskich przed jakimkolwiek zamachem na jej całość.

Min. Matuszewski wrócił ze Szwecji.

Berlin, 13. 5. Wczoraj o godzinie 19,20 kurjerem ze Sztokholmu przybył do Berlina w drodze powrotnej do Warszawy minister skarbu Matuszewski wraz z swą małżonką. Na peronie dworca Szczecińskiego oczekiwał ministra poseł polski w Berlinie dr. Alfred Wysocki oraz szczuple gronó dziennikarzy, Minister skarbu Matuszewski był bardzo powściągliwy i na zapytania dziennikarzy dał bardzo ogólne odpowiedzi na temat celu swej wycieczki i rozmów z królem zapalczanym Kreugerem.

Różnica w uposażeniach cywilnych a wojskowych jeszcze bardziej pogłębiona.

Czy krzykacze sanacyjni zabiorą teraz głos?

Warszawa, 13. 5. (tel. wł.) Wczorajszy „Robotnik” został skonfiskowany za artykuł wstępny, omawiający przywrócenie wojskowym dawnych pensyj i zwrotu potrąconych różnic. Sprawa zwrotu potrąconych dodatków wojskowym wywołała w Warszawie wielkie oburzenie w kołach urzędniczych.

Już przed 1 maja pobierali wojskowi więcej, aniżeli urzędnicy cywilni tego samego stopnia. Na przykład starszy sierżant równy urzędnikowi 10 stopnia

pobierał 34 złotych miesięcznie więcej. Major równy urzędnikowi szóstego stopnia pobierał o 150 złotych więcej. Wszystkie te różnice zwiększą się teraz jeszcze bardziej. Najwięcej kłopotu będą zdaje się mieli z tem ci posłowie sanacyjni, którzy mają zdać sprawę przed urzędnikami z dziwnego kroku ministra skarbu. Dotychczas posłowie ci twierdzili, że rząd musiał ucieść się do obniżki płac wobec wszystkich swoich urzędników z powodu kryzysu gospodarczego. Teraz będzie trudno

Kronika telegraficzna.

Warszawa, 12. 5. (PAT) Dziś przed południem powrócił ze Szpaly do Warszawy p. Prezydent Rzplitej.

Warszawa, 12. 5. (PAT) W dniu dzisiejszym o godz. 11,30 nastąpiło uroczyste otwarcie i poświęcenie przebudowanej fabryki gazów na Woli o zdolności produkcji około 270.000 m. kub. gazu na dobę.

Byłoby to zupełnie naturalne rozporządzenie.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.) Pojawiała się pogłoska, jakoby minister skarbu miał zamiar wydać zarządzenie o skreśleniu nieściągalnych zaległości z podatku obrotowego za lata 1926/27.

Narady ukraińskie przed Genewą.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.) Ze Lwowa donoszą o posiedzeniu tamtejszych działaczy rusińskich. Konferencja była poufna i żadnego komunikatu nie podano do wiadomości publicznej. Przedewszystkiem omawiano taktykę posłów ukraińskich podczas nadchodzącej sesji genewskiej. Postanowiono prowadzić dalszą akcję zapoczątkowaną w styczniu przez złożenie materjałów w sekretarjacie Ligi. Do Genewy wyjedzie posłanka Rudnicka oraz poseł Oleśnicki.

Ku zgodzie.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.) W zafargu we włoskiem towarzystwie ubezpieczeniowem nastąpił zwrot o tyle, że dyrektor tej instytucji podjął bezpośrednio rokowania z przedstawicielami Związku Pracowników Ubezpieczeniowych oraz z delegatami strejkujących pracowników. Prawdopodobnie strejk zostanie niebawem zlikwidowany.

Łapówka — nieśmiertelna.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.) Sąd Okręgowy rozpoczął badanie sensacyjnej sprawy radcy Najwyższej Izby Kontroli Kazimierza Dowgillowicza-Nowickiego, oskarżonego o wymuszanie łapówek. Na ławie oskarżonych zasiada również dwóch jego podwładnych.

Gotowo zabraknąć pieniędzy

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.) Wobec unieważnienia wyborów w okręgu płockim zaszła konieczność uznania dodatkowych kredytów dla przeprowadzenia wyborów. Okazuje się jednak, że budżet państwowy na rok bieżący takiego funduszu nie przewiduje.

Ogień w gmachu sejmowym.

Warszawa, 13. 5. (Tel. wł.) Wczoraj późnym wieczorem wybuchł pożar w Sejmie. Mianowicie jeden z dziennikarzy zauważył dym, wychodzący z lokalu sejmowego klubu ukraińskiego. Woźni starali się ugasić ogień gaśnicami, poczem zjawiły się 4 oddziały straży pożarnej, które pracowały pół godziny. Podobno pożar wybuchł wewnątrz szafy z drukami. Śledztwo jednak wykaże czy to polega na prawdzie.

Kostek-Biernacki ma odejść z Przemysła.

Warszawa, 13. 5. (tel. wł.) „Kurjer Lwowski” donosi, że pułkownik Kostek-Biernacki ma być przeniesiony do oddziału II jednego z pułków korpusu pogranicza. Jest to etat majora. (Niema zdaje się obawy, żeby rząd i obóz sanacyjny skrzywdził „zasłużonego” komendanta Brzeźcia. — Red.)

BRZEŹC. Napad bandytów. We wsi Rozbek pow. prużańskiego dwaj zamaskowani bandyci wtargnęli w celach rabunkowych do mieszkania Lucji Tarasiewicz. Jeden z napastników strzelił do Tarasiewiczowej z karabinu, raniąc ją ciężko w piersi, poczem bandyci zbiegli. Tarasiewiczowa w drodze do szpitala zmarła.

Gdzie szukać lekarstwa?



Jan Cywiński,

od r. 1911 prezes katolickich towarzystw robotniczych okręgu bydgoskiego.

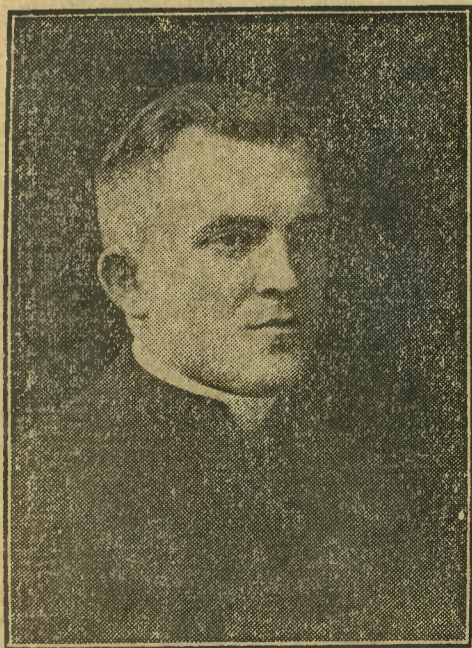
Encyklika „Rerum novarum” dała nam Katolickie Towarzystwa Robotników Polskich, które w czasie niewoli były dla nas twierdzami i ostoją wiary katolickiej i polskości. Towarzystwa nasze, idąc za głosem wielkiego „Papieża robotników”, Ojca św. Leona XIII starały i starają się o to, aby ich członkowie byli obywatelami, świadomymi swych praw i obowiązków wobec państwa i społeczeństwa.

W wolnej Ojczyźnie naszej każdy dzień coraz jaśniej i dobitniej wykazuje, jak bardzo są potrzebne Kat. Towarzystwa Robotników Polskich. W dzisiejszych czasach ciężkiego kryzysu gospodarczego i bezrobocia nietylko w Polsce, ale na całym świecie najwięcej odczuwa wszystkie niedomagania warstwa robotnicza. I dlatego też robotnicy coraz więcej zwracają swój wzrok ku wschodowi, skąd idzie nowoczesne pogaństwo a z niem niewolnictwo — szczególnie dla stanu robotniczego.

Z tej jednak strony robotnicy nigdy nie mogą się spodziewać polepszenia swego bytu i swojej doli.

Zamiast ku wschodowi, niech miljonowe rzesze robotnicze skierują swój wzrok ku Stolicy świata chrześcijańskiego, skąd przed czterdziestu laty został ogłoszony katechizm społeczny dla wszystkich — nietylko dla robotników, ale również dla pracodawców.

My członkowie Kat. Towarzystw Robotników Polskich wierzymy, że tak jak przyjsięcie Zbawiciela na ten świat zniósł niewolnictwo, nakazując wielkim i możnym tego świata w tym niewolniku widzieć swego bliźniego, brata, miłować go, tak samo przekonani jesteśmy, że dzisiejsze stosunki na całym świecie, a szczególnie w Polsce, ulegną poprawie, gdy nietylko robotnicy, ale wszyscy przejmą się temi zasadami, które przed czterdziestu laty o-



Książdz administrator Łapka, patron katolickich towarzystw robotniczych okręgu bydgoskiego.

głosił Leon XIII w encyklice „Rerum novarum”.

Oby ten głos wielkiego papieża przyczynił się do tego, by z rozbitych rzesz katolickich robotników w Polsce utworzył się jeden wielki i silny obóz tak pod względem pracy oświatowej, jak i zarobkowej.

Bydgoszcz, w maju 1931 r.

Jan Cywiński,

z Kat. Tow. Rob. przy par. Św. Trójcy, członek Zarządu Związku.

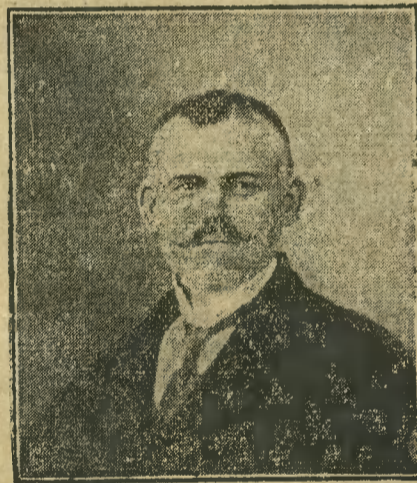
Czem jest „Rerum Novarum” dla stanu robotniczego?

Dla rzesz robotniczych, stojących pod sztandarem Kościoła, orędzie papieskie jest ogromnym skarbem. „Rerum Novarum” to podstawa pracy i drogowskaz dążeń robotników, to gwiazda przewodnia, której światło świeci jasno nad naszym celem i drogami.

Papież Leon XIII ogłosił encyklicę „Rerum Novarum”, głównie dlatego, by mocą swej powagi przeprowadzić gruntowną i zupełną poprawę doli robotniczej. Widział bowiem, że położenie warstwy robotniczej nie zawsze i nie wszędzie odpowiada wymaganiom sprawiedliwości, że nieraz dzieje się robotnikom wielka krzywda ze strony niesumiennych i chciwych pracodawców. Dlatego postanowił wystąpić energicznie w obronę stanu robotniczego, by głos jego wstrząsnął całym światem i wzruszył uspiołne sumienia.

Jakie było wrażenie listu papieskiego?

Ogromne! Papież chwycił najróżniejsze nadużycia, jakie się działy wobec robotników. Powiada Ojciec św., że pracodawca wobec robotnika ma różne obowiązki: powinien on szanować godność robotnika jako człowieka i chrześcijanina. Robotnik przez



Konstanty Jasieniecki.

Dzień wielkiej radości.

Dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, to dzień wielkiej radości, to dzień wielkiej rocznicy dla całego świata katolickiego i oto w tym dniu t. j. 14 maja 1931 roku mija lat 40, gdy papież Leon XIII stanął w obronę robotnika i ogłosił dla całego świata złote swoje orędzie „Rerum Novarum”. Wykazał tam Ojciec św., jak Kościół katolicki żąda od wszystkich sprawiedliwości i miłości bliźniego. Kościół katolicki nie broni jednej tylko warstwy, ale wszystkich: bogatych i biednych ma prowadzić do nieba. Zaś pracodawca ma dać sprawiedliwą zapłatę i uczciwie traktować robotnika, który też jest człowiekiem i posiada duszę nieśmiertelną.

Robotnik żyje z pracy, która winna zaspokoić jego potrzeby duszy i ciała, pracować zaś należy sumiennie, nie trzeba się od niej uchylać, nie wolno nam się jej wstydząć, bo praca to nasz obowiązek i nasze powołanie. Walczyć musimy o lepszy byt i porządek, ale nie drogą gwałtu, tylko przez organizacje.

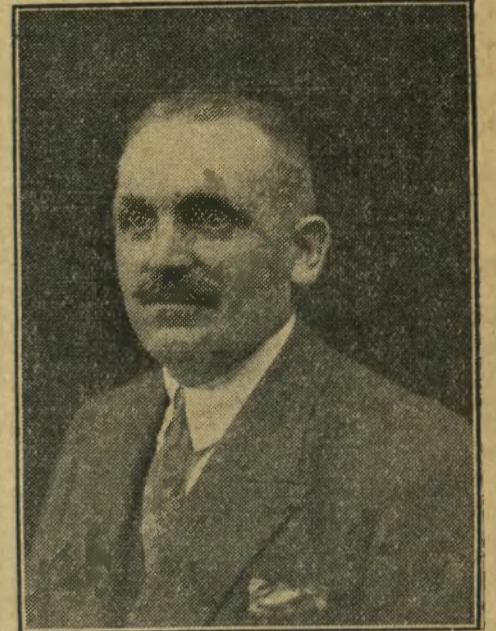
Także państwo musi się nami interesować, bo wszak pracą rąk naszych wytwarzamy różne dobra, które stanowią bogactwo narodu. Dlatego dążymy do **najlepszego** prawodawstwa robotniczego.

Sami jako robotnicy musimy się organizować w uczciwych związkach zawodowych i w naszych Katolickich Towarzystwach Robotników Polskich, chcemy się oświecać, pouczać we wszystkich sprawach, dotyczą-

Co mówi o plonie encykliki „Rerum Novarum” weteran ruchu robotniczego?

Wywiad u prezesa Piotra Modrakowskiego.

P. Piotr Modrakowski, prezes Katol. Towarzystwa Robotników Polskich przy parafii Farnej, przodownik ślusarski przy kolei, przed wojną monter w fabrykach prywatnych, a więc wyrosły z roboczego trudu i potu, — zna nawyłot duszę i dolę robotniczą. Nie dziw więc, że rozmowa na temat złotego orędzia Wielkiego Opiekuna świata pracy wywołuje w nim radosne ożywienie,



Piotr Modrakowski.

powiązane z szeregiem skrzepiających wspomnień.

Encyklika „Rerum Novarum” mówi zaśluzony działacz społeczny — była bodźcem do zakładania naszych katolickich towarzystw robotniczych. Siew, rzucony z Watykanu przyjął się tem łatwiej na naszej glebie, że piękną i pożyteczną myśl zrzeszania się robotników o światopoglądzie chrześcijańskim podjął skwapliwie dzierżący w tym czasie pastorał gnieźnieńsko-poznańskiej diecezji śp. ks. arcybiskup Florjan Stabilewski. Jego też list płomienny, pełen zachęty, obiegł wkrótce po ukazaniu się encykliki papieskiej gnębiony coraz wymyślniej zabór pruski.

W ten sposób powstały nietylko skupienia chrześcijańskiej idei społecznej, obrony naszych praw i interesów zawodowych, nie mówiąc już o wspólnym pogłębieniu myśli Bożej wogóle — ale położone zostały równocześnie zębry pod opór narodowy. Była to rzecz wielkiej doniosłości, gdy uprzymymy sobie, że dawne fabryki, w których znajdował pracę nasz robotnik, znajdowały się przeważnie w rękach niemieckich.

Na zapytanie, kto garnął się pod rozwijane chrześcijańskie sztandary, a co ważne, czy odciągały one także robotników od czerwonej chorągwi? — dzieli p. Modrakowski zjednywanych członków towarzystw katolickich na trzy grupy. Przedewszystkiem na grupę ludzi głęboko wierzących, którym encyklika „Rerum Novarum” jak gdyby wydobywała myśli i pragnienia z serca. Ci naturalnie utworzyli trzon towarzystw. Następnie na grupę ludzi, trzymających się wprawdzie zdaleka od socjalizmu — ale niezadowolonych i wątpiących. Ci znaleźli rychło w towarzystwach swoją ostoję. Wreszcie na oderwanych od socjalizmu. Stanowią oni conajmniej dziesiątą część wszystkich członków towarzystw katolickich — i to społeczne a z niem religijne i moralne nawrócenie jest jedną z najcenniejszych zdobyczy chrześcijańskiego ruchu robotniczego w Bydgoszczy.

Program obchodu w Bydgoszczy.

- O godz. 9,15 — Zbiórka towarzystw w ogrodzie Patzera (Becker) przy ul. św. Trójcy
- O godz. 9,45 — Pochód na Plac Piastowski do kościoła Serca Jezusowego na uroczyste nabożeństwo z kazaniem okolicznościowym
- O godz. 12,00 — Pochód manifestacyjny ulicami Śniadeckich, Gdańską i Jagiellońską do Resursy Kupieckiej na uroczystą

AKADEMJE

1. Śpiew chóru kolejarzy „Hasło” pod bat. p. Ciszewskiego,
2. Słowo wstępne członka zarządu okr. dh. Skibickiego, powitanie władz, delegacji, wybór prezydium,
3. Wykład p. Jabłońskiego z Solca Kujawskiego, prezesa Związku Kolejarzy Polskich okręgu Dyrekcji Gdańskiej,
4. Deklamacja,
5. Uczczenie Ojca św. i Prezydenta Rzeczypospolitej,
6. Śpiew chóru kolejarzy „Hasło”,
7. Zakończenie uroczystości wspólnym śpiewem „My chcemy Boga”.

Bronisław Skibicki,

Członek zarządu Kat. Tow. Rob. Pol. parafii Najś. Serca Jezusa w Bydgoszczy.

Szkodliwa robota sanacyjna.

Rozbijanie Powstańców i Wojaków. — Skutki nierozważnej roboty. — Zamiast wzmocnienia osłabienie frontu polskiego. — Jaka winna być odpowiedź?

Sanacja ma to do siebie, że zamiast łączyć — dzieli, zamiast tworzyć — burzy. Nadto nie liczy się zupełnie z nastrojami ludności, z jej duszą i charakterem. Dążeniem jej jest ubrać wszystkich obywateli w jednolity mundur i w następstwie rządzenie za pomocą rozkazów. Ze innymi sposobami można ludność pozyskać, o tem sanacja nie myśli.

Udało jej się znanymi dostatecznie i dostatecznie napiętnowanymi sposobami stworzyć bigos parlamentarny pod nazwą BB., który składa się z najsprzeczniejszych żywiołów: konserwatystów i radykałów, katolików i żydów, polskich patriotów i Rusinów, a nawet zwolenników sekciarstwa — ale to nie dowód twórczości. Raczej przeciwnie, bo ten bigos z czasem i dla psów będzie za kwaśny. Ale pewnym panom ten dziwaczny sukces uderzył do głowy i na tę samą modłę chcieliby całe życie państwowe zorganizować.

Przedewszystkiem chcieliby **Polskę zachodnią** na swój sposób umundurować. Wprawdzie tylko szeregowych, bo oficerów dostarczą — sanacja ze swoich rezerw. Ażebymy sobie utorować drogę do serc społeczeństwa ziem zachodnich, zaczęli na wszystkie tony deklamować o cnocie i poczuciu obowiązku obywateli tych ziem, **co nie przeszkadzało systematycznemu usuwaniu z urzędów „tubylców”** — mimo ich cnót. Mimo to przy wyborach część ich zdolali ogłupić i dla tego zdawało im się, że robota pójdzie gładko dalej. Tym czynnikiem, który miał za zadanie dokonać dzieła sanacyjnej unifikacji, jest „Strzelec”. Wprawdzie „Strzelec” ma na ziemiach zachodnich markę bardzo fatalną i uchodzi za organizację, przeżartą przez socjalizm, ale to nie wrzusza czynników kompetentnych. Zapewniają nas, że przeprowadzona została „czyszczenie” i nawet do kościoła każą strzelcom chodzić, ale to nikogo tutaj nie przekonuje, bo pamiętamy strzelecnie „wyczyny” w r. 1919, gdy Lwów się krwawił i trzeba było na odsiecz dopiero z Poznania wysłać ostatnie rezerwy. Pamiętajmy „chlubne dni” Strzelca w 1923 r. w Krakowie podczas krwawej masakry ulanów, jego udział w przewrocie majowym i rozmaite „popisy” w zatargach politycznych, nie na ostatku przy ostatnich wyborach.

I to ma być ta ideowa organizacja, która ma pochłonąć naszą **Młodzież Katolicką „Sokoła”** i **Powstańców i Wojaków!** Nie wiemy, w czyjej głowie ta myśl powstała, ale zdajemy sobie sprawę z tego, że **w tej głowie nie było zrozumienia dla duszy zachodniego Polaka.** Tem też jedynie tłumaczymy sobie atak na Związek Powstańców i Wojaków na terenie D. O. K. VIII., który pewni ludzie gwałtownie zamienić pragną na „Strzelca”. Jak wiadomo, pomógł im w tem obecny zarząd główny, którego członkowie poszczególni mieli **swoje wyrachowanie.** Wiadomo też, jaki huragan oburzenia powstał w szeregach Powstańców i Wojaków. Zarysowało się **dzięki zamachowi rozdwojenie** na całej linii i z potężnej organizacji pozostała strzępy, jeżeli na czas nie nastąpi opamiętanie po stronie miarodajnych czynników.

Tworzą się osobne związki, a część placówek przyłącza się — naszym zdaniem niepotrzebnie do związku poznańskiego, który bynajmniej silny nie jest. Dotąd, jak się z gazet poznańskich dowiadujemy, 18 placówek przyłączyło się do Poznania, głównie z obwodu Wągrowiec. Odgrywają tu niewątpliwie rolę względy partyjne.

W „Dniu Pomorskim” wywodzi ktoś (Stary Wojak), że w razie niebezpieczeństwa do obrony granic powołany jest „w pierwszej linii „Strzelec”, a reszta organizacji P. W. dopiero w drugiej linii, ponieważ wszędzie tak jest, i „z tym faktem winno się liczyć i Pomorze”. Za przeproszeniem: gdzie jest ten „Strzelec”, ilu ma ludzi? Czy władzę sądzi, że Pomorzanie i Wielkopolanie do „Strzelca” wstępować będą?

Należało się o tem poprzednio przekonać, a przez zamach pogotowia obrony

nego **nie osłabiać.** Jako walny argument przytacza się, że Powstańcy i Wojacy **za mało mają dyscypliny,** za mało jest u nich rezerwistów, a władze pochodzą z wyboru. Zapomniał autor udowodnić, że władze te opierały się zarządzeniom wojskowym, bo zresztą tego udowodnić nie mógł.

Powstańcy i Wojacy to obywatele, a nie rekruci. Chętnie spełnią swój obowiązek, ale rozkazy przyjmować będą od **swoich** władz, z którymi władza wojskowa mogłaby w najlepszej harmonii współpracować — gdyby chciała. Boć z ich właśnie strony wychodziło stale wołanie o współpracę.

Rezerwiści są bardzo pożądani w szeregach Powstańców i Wojaków, ale zdajemy sobie z tego sprawę, że w razie niebezpieczeństwa znajdują się w szeregach armji, a ciężar cały spadnie na starsze roczniki. Związek P. i W. — co uwzględnić należy — jest i ma być **nie tylko szkołą wojskową, ale i obywatelską.** A jak to zadanie zrozumiał i spełnił, pokazał w r. 1926; gdy wojska zabrakło, Powstańcy i Wojacy obsadzili granicę od Żarnowca aż do granicy śląskiej Egzaminem chyba dobrze wypadł. Czy ma „Strzelec” tak chlubnie zapisaną kartę? I czy zachodziła potrzeba rozbijania tak dobrze zapisanej organiza-

cji, która do tego nie wahała się przystąpić do Federacji Związków Obróńców Ojczyzny, aby podkreślić swą bezpartyjność i jedynie państwowy punkt widzenia?

Twierdzimy stanowczo, że **nie.** Bez należytego namysłu zrobiono robotę niesłychanie **szkodliwą** — właśnie ze stanowiska państwowego i obronności Pomorza.

Nie możemy też pochwalić nawoływania do „dzikiej” akcji występowania

Liga Narodów zastanawia się nad wojną i groźbą wojny.

Obrady specjalnego komitetu już się rozpoczęły.

Genewa, 12. 5. (PAT) Zebrał się tu komitet, powołany przez decyzję styczniową Rady Ligi dla opracowania **generalnej konwencji (umowy) o środkach, mogących zapobiec wojnie.**

W komitecie reprezentowane są państwa: Anglja, Francja, Polska, Hiszpanja, Chile, Niemcy, Guatemala, Włochy, Japonja, Norwegja, Holandja i Jugosławja. Delegacji polskiej **przewodniczy stały delegat przy Lidze Narodów p. Franciszek Sokal.** Pozatem z Polski

ze Związku. Należy najprzód **wyczerpać wszelkie legalne środki, aby uratować Związek.** Do nich należy wybór delegatów na podstawie starego statutu — bo nowy został nieprawnie narzucony — a ci delegaci pojedają na zjazd ogólny i dopiero, gdyby ich zamachowcy na wspólny zjazd nie dopuścili, będą mieli możliwość **urządzić natychmiast własny zjazd i wybrać własne władze związkowe.**

Jest to smutna ostateczność, ale gdy do niej przyjdzie, **całe społeczeństwo będzie wiedziało, kto ponosi odpowiedzialność za rozbicie pięknej i pożytecznej organizacji.**

To jest jedyna droga wyjścia. Innej niema, a kto inną doradza, radzi źle. Dla tego **przestrzegamy przed fałszywymi doradcami.**

Niemieckie gospodynie kupują maski gazowe.

Szał militarystyczny Niemiec porusza się na granicy zbiorowego obłędu.

(Telefonem od własnego korespondenta)

Berlin, 12. 5. Najlepszą ilustracją nastrojów niemieckich jest okólnik związku gospodarzo - oszczędnościowego gospodyń niemieckich, jaki rozesłany został członkiniom tego związku. Okólnik ten donosi, że **przynane rabaty przy zakupach mają być użyte na kupno masek gazowych.** Nie jest to spóźniony kawał prima aprilisowy, **lecz fakt oczywisty.**

Okólnik powiada dalej, że ponieważ państwo wyposażyło w maski gazowe tylko urzędników i ich rodziny, **ludność musi przystąpić do samopomocy.**

Na początek zamówiono w zakładach Graegera w fabryce masek gazowych w Lubece **100 000 masek gazowych po cenie 16 marek za sztukę.**

Autobus z 30 pasażerami stoczył się z 6 metrowego nasypu.

Wybuch zbiornika z benzyną. — Pożar autobusu. — Dantejskie sceny w rozbitym autobusie. — 4 zwęglone ciała. — 26 osób ciężko rannych i poparzonych.

Paryż. Straszna katastrofa autobusowa wydarzyła się w niedzielę, w późnych godzinach wieczornych w okolicy St. Etienne. **Autobus z 30 pasażerami stoczył się z 6-metrowego nasypu, przy czym zbiornik benzyny uległ rozbiciu, a rozlana benzyna zapaliła się od rozgrzanego motoru.**

W jednej chwili stanął w płomieniach cały autobus, już częściowo przez upadek zniszczony.

Skutki tego upadku były straszliwe. Ogień objął natychmiast cały autobus. Ranni pasażerowie wśród jęków rozpaczliwych wydobywali się z trudem z pod płonących szczątków autobusu. **Wielu z nich odniosło oprócz ran liczne poparzenia, nikt jednak nie zdołał wyjść cało.** Ostatecznie z 30 osób, stanowiących obsadę autobusu, **26 odniosło rany i poparzenia, 4 zaś poniosło śmierć straszliwą w płomieniach.**

Gdy wreszcie nadbiegła pomoc z okolicznych domostw, odciągnięto rannych i ugaszono resztki ognia, z pod kupy rozpalonego żelazniwa i resztek karoserji wydobyto **zwłoki 4 osób całkowicie zwęglone.**

Byli oficerowie występują jako instruktorzy i mają **wykształcić członków i członkinie związku w używaniu masek gazowych.** Oficerowie ci zostali specjalni zaangażowani do tego celu. Finansowanie tych zakładów, jak się dowiaduje, odbywa się przez **Towarzystwo Phoenix, instytut finansowy dla przemysłu i handlu.** W jego radzie nadzorczej zasiada cały szereg oficerów broni gazowej.

Wprawdzie niektórzy poczytują tę propagandę zakupu masek gazowych **za nic innego jak tylko interes zmierzający do zwiększenia sprzedaży masek gazowych zakładów Graegera,** inni zaś przypuszczają, że jest to wykonanie częściowego ogólnego planu obrony przeciwgazowej, do którego ma być wciągnięta — nawet na własny koszt — **cała ludność niemiecka.** AR.

Z polską pielgrzymką robotniczą do Rzymu.

(Listy z podróży, specjalnie dla czytelników „Dziennika Bydgoskiego.”)

Katowice, 8 maja 1931.

Piszę ze stolicy Śląska polskiego, a że to dzień św. Stanisława, zasłałem tym wszystkim, którzy noszą imię jego i którym On, ten wielki patron Polski patronuje, serdeczne życzenia, aczkolwiek trochę spóźnione. Delegacji katolickich towarzystw robotniczych, wybierających się z pielgrzymką do Rzymu, przybyli już na miejsce zbiórki tj. do Katowic. W hotelu „Monopol” urzęduje przewodniciciel Tow. „Frankopol”, które pielgrzymką się zaopiekowało.

Dziś jeszcze nie chcę pisać o pielgrzymce, tylko o wrażeniach ze Śląska.

Pogodę mamy cudowną. Poranek dnia dzisiejszego zapłacił trudy nieprzespanej nocy. Równocześnie ze wschodem słońca zaczęły się nam ukazywać w oknach wagonów istne lasy kominów fabrycznych i hut śląskich. Na człowieku, który miał wciąż przed oczyma nasze wioski z ich polami robiło wrażenie ogromne. I gdy się patrzy na bogactwo fabryk i warsztatów pracy, wtenczas się rozumie, dlaczego tak zwany „Herrenvolk” wciąż krzyczy i ryczy, aby tę prastarą Ziemię Piastowską oderwać od pnia śląskiego. Niemcy zapominają o jednym, że to wszystko, co dziś podziwiamy i czem się zachwycamy, to wszystko stanęło wysiłkiem, pracą i potem Ludu Śląskiego, a krwi

i też tam też nie brak...

Mając kilka godzin wolnych, najeliśmy z prezesem od Fary dorożkę i objechaliśmy Katowice. Ruch w mieście, jak na dzisiejsze czasy, dość żywy, w każdym razie przewyższa ruch w Poznaniu. Wspaniale przedstawia się nowy gmach województwa. Zwiedziliśmy także „Polonie” Korfantego.

Po południu udała się nasza delegacja, złożona z ks. Michałowicza z Poznania, Cywińskiego, Zjezińskiego i Świtka do kościoła Panny Marii, gdzie złożyła na grobie ks. biskupa Lisieckiego wieniec z następującym napisem na wstęgach:

S. P. Księdzu Biskupowi Lisieckiemu, byłemu sekretarzowi jeneralnemu Związków Katolickich Towarzystw Robotników Polskich archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej w 40-tą rocznicę „Rerum Novarum” — wdzięczni członkowie Związku.

Wieczorem udaliśmy się na nabożeństwo majowe, które odprawił ks. biskup Przezdziecki.

O godz. 21,40 wyjeżdżamy z Katowic. W Wiedniu spotkamy się z pielgrzymką czeską, z którą się połączymy i dalszą podróż wspólnie odbędziemy. — O tem w następnym liście.

Jan Cywiński



Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



Dziecko utonęło w studni.

Wskutek braku nadzoru wpadła do studni i utopiła się 2½-letnia Kazimiera Węcka z Magnuszewa, pow. Jarocin.

Ze studni wydobyto martwe zwłoki.

Usiłowane samobójstwo 17-letniego młodzieńca.

Na Kępie Bazarowej w Toruniu dokonał zamachu samobójczego wyrzucił z rewolweru w okolicę serca uciec I. kursu Szkoły Przemysłowej Kolek Zbigniew, lat 17, którego przewieziono do szpitala miejskiego. Niebezpieczeństwo życia jego nie zagraża. Istnieje przypuszczenie, iż przyczyną jego jest zawód miłośny.

Kasjarze rozpruli kasę w Starogardzie i skradli 3000 zł.

Nieznani sprawcy włamali się do kantoru „Rolnika Kaszubskiego” w Starogardzie, gdzie rozpruli rakiem kasę ogniową, z której zabrali 3600 zł gotówki. Kasjarze odjechali samochodem prawdopodobnie w kierunku Tczewa.

Nieudała wyprawa kasjarzy w Gdyni.

Włamali się trzech nieznani sprawcy do ubikacji firmy Panteri w Gdyni gdzie wycieli rakiem otwór w ścianie zewnętrznej kasy ogniowej w zamiarze zabrania gotówki, przyczem zostali jednak przez stróża straży „Rekord” spłoszeni. Sprawcy uciekając zarzucili stróżowi płaszcz na głowę i pobili go tępym narzędziem po głowie, przyczem jeden z nich usiłował podrażnić nożem stróżowi gardło. Następnie oddali jeden strzał z rewolweru na postrach poczem zbiegli. Stróż odniósł tylko lekkie obrażenia cielesne. W kasie ogniowej znajdowało się około 4000 zł gotówki.

PAKOŚĆ. Z zebrania rady miejskiej. Odbyło się zebranie rady miejskiej, któremu przewodniczył p. Fr. Świątowski. Przyjęto do wiadomości sprawę zatwierdzonego przez p. wojewodę budżetu-administracyjnego na rok 1931/32 z obniżką 740 zł. Uchwalono pożyczkę dla gazowni w t. Komunalnej Kasie Oszczędności. Uchwalono sprzedaż domu przy ul. Św. Jana 143 (szpitala dla ubogich) p. Popławskiemu. Rada miejska przyjęła do wiadomości protokoły z rewizji Kasy Miejskiej i K. K. O. W miejsce p. dyr. Zajączkiewicza, który mandat złożył wybrano do sejmiku powiatowego p. M. Ciemnego. Na zastępcę burmistrza wybrano ponownie p. B. Kamińskiego. Na członka magistratu, którego kadencja również upływa wybrano ponownie p. Wagnera T. Sprawozdanie ze Zjazdu Miast Wlkp. złożył burmistrz p. Lipczyński. Rada miejska zatwierdziła wybór do K. K. O. burm. p. Lipczyńskiego i członka zarządu p. Rożnowicza.

CHODZIEŻ. Zebranie Tow. Polsk. Kupców i Przemysłowców odbyło się w lokalu Hotelu Kołbuszki. Zebranie zajął prezes p. Nowicki Stan., witając przybyłego dyr. Związku Kupców z Bydgoszczy p. Tatarak. Referat o ogólnym położeniu gospodarzem wygłosił p. Tatarak.

Wylew Noteci. Wskutek ostatnich deszczów Notec wystąpiła ze swego koryta i miejscami rozlała się do 300 metrów szerokości na łąki w okolicy Morze. Wysokość wody dochodzi do 1,20 mtr. ponad zwykły poziom. Zboża zasiane na niskich gruntach stoją całkiem pod wodą.

Panigródz.

Zamknięcie Czytelni. Z nastaniem sezonu rolniczego z konieczności zmniejszyło się zainteresowanie dobrą książką. Biblioteka T. C. L. zamyka przeto swoje podwoje z dn. 18 bm. Do tego czasu uprasza się zwrócić wypożyczone dzieła.

Pożary. W ostatnim czasie mieszkańcy wsi obserwowali 2 łuny, zwiastujące pożar. W nocy z soboty na niedzielę wybuchł ogień w Łęgniszewie. Spaliła się stodoła wraz z maszynami rolniczymi na szkodę osadnika Pewkopa. Straty pokrywa ubezpieczenie.

Zebranie S. M. P. „Jutrzenka” odbędzie się w niedzielę, po sumie w sali Domu Kat.

Wągrowiec.

Plenarne zebranie Czytelni dla Kobiet odbyło się w lokalu p. Podlewskiego, pod przewodnictwem dr. Kulińskiej. P. Pyszowska odczytała referat na temat „Prawdziwa kultura”. Następnie p. Kulpiński Henryk odegrał na skrzypkach kilka utworów muzycznych przy akompaniamencie p. Bielawskiej. P. Lipińska wygłosiła wykład „Tak nam dopomóż Bóg”. Uchwalono 14 maja urządzić wycieczkę do lasu,

wymarsz o godz. 15 z lokalu p. Podlewskiego z powrotem wspólna kawka w lokalu p. Rossy.

Zawody S. M. P. w Łeknie pow. wągrowiecki odbyły się pod kierownictwem p. Sobiesińskiego. Nagrodę I. otrzymał Wiktor Wróblewski, następnie Kamiński, Wróblewski J., Ludwikowski i Purczyński. Nagrody wręczył ks. patron Bartkowski.

Mistrzem szachowym Wągrowca na rok 1931 został p. Pielichaty.

Katolickie Tow. Robotników Polskich urządziło dnia 14 bm. rocznicę 40-lecia Encykliki „Rerum Novarum”. O godz. 10 zbiórka towarzyszt w Starej Strzelnicy, skąd wymarsz z orkiestrą na nabożeństwo do kościoła farnego. Po nabożeństwie odbędzie się akademja ku czci papieża Leona XIII. O godz. 16 koncert, wieczorem zabawa taneczna.

Nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Kurkowego w Wągrowcu odbędzie się 14 bm. o godzinie 16 w sali Nowej Strzelnicy p. Rossy.

Margonin.

Zawalenie się ściany. W domu, należącym do p. Nowotnej przy ul. Lipowej, zawałiła się ściana, a to skutkiem kilkudniowych opadów deszczowych, które rozmozczyły glinę.

Roczne walne zebranie Bractwa Kurkowego odbyło się w lokalu p. Mendelskiego. Zebranie zajął prezes Rekowski. Protokół z ostatniego walnego zebrania odczytał sekretarz. Sprawozdanie z rocznej działalności złożyli kolejno prezes, sekretarz i skarbnik. Uchwalono tegoroczne strzelanie rozpocząć w drugie święto Zielonych Świąt.

Powszechne wykłady uniwersyteckie w Bydgoszczy i na Pomorzu w r. 1930/31.

Ze strony zarządu Powszechnych Wykładów przy Uniwersytecie Poznańskim komunikują nam: Zarząd P. W. U. przy Uniwersytecie Poznańskim skierował w r. 1930/31 swoją akcję odczytów w znacznej mierze do Bydgoszczy i na Pomorze, by przez szereg odczytów popularno-naukowych, wygłaszanych przez profesorów Uniwersytetu Poznańskiego i Warszawskiego, oświecić sprawę Pomorza i sprawę ziem zachodnich z punktu widzenia historycznego, kulturalnego, gospodarczego itp. Z tego też względu większa część z 50-u odczytów wygłoszonych w Bydgoszczy i na Pomorzu poświęcona była właśnie sprawie ziem zachodnich o specjalnie kwestji pomorskiej.

Odczyty odbywały się w dwóch serjach: adwentowej i wielkopostnej w 7-u oddziałach i to: w Brodnicy, Bydgoszczy, Chełmnie, Gdańsku, Gdyni, Grudziądzu i w Toruniu. O wielkim zainteresowaniu odczytami społeczeństwa świadczy liczna frekwencja słuchaczy na odczytach. Ogólna liczba słuchaczy na odczytach pomorskich łącznie z Bydgoszczy wynosi 4677, w tem dorosłych 1969, młodzieży 2708.

Do rozbudowy i powodzenia akcji odczytowej P. W. U. w Bydgoszczy i na Pomorzu przyczynili się w wielkiej mierze współpracownicy P. W. U. w oddziałach prowincjonalnych z p. prof. Józefem Zagórkim na czele, który jako prezes Okręg. Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych jest głównym przedstawicielem Powszechnych Wykładów na Pomorzu. W oddziałach prowincjonalnych działały sprężyste zarządy lokalne dzięki ich przewodniczącym; i tak w Toruniu przewodniczącym oddziału jest prof. A. Kwiatkowski, w Grudziądzu prof. Helena Nadwodzka, w Gdańsku prof. dr. M. Dragan, w Gdyni dyr. dr. T. Zegarski, w Brodnicy prof.

Wolne miejsca w zakładach subwencjonowanych przez Poznański Wojewódzki Zw. Komunalny.

Starostwo Krajowe ma do dyspozycji w zakładach, subwencjonowanych przez siebie, kilka bezpłatnych miejsc i to:

- Uzdrowisku Solankowem dla dzieci im. Marszałka Ferdynanda Focha w Inowrocławiu,
- w Szpitalu S. S. Miłosierdzia w Poznaniu,
- w Szpitalu Św. Józefa w Poznaniu,
- w Przytułisku dla niemowląt i matek Województwa Poznańskiego w Poznaniu,

Rogoźno.

Koncert. Stow. Pań św. Wincentego à Paulo urządziło koncert na rzecz biednych w sali Hotelu Centralnego. Koncert połączony był z różnymi niespodziankami.

Z Tow. Przemysłowców. W sali p. Wieczorka odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Tow. Przemysłowców. Obradom przewodniczył prezes p. W. Koźmicki. Protokółował p. Bartkowiak. Bardzo treściwy referat o wychowaniu gospodarzem społeczeństwa wygłosił p. rektor Urbański.

Uwaga kupcy! Zebranie Tow. Kupców odbędzie się w piątek, 15 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Gerkego.

Grzybno, pow. chełmiński.

W dniu 3 maja odbył się w naszej wiosce „Uroczysty Porahék” ku uczczeniu 140-wiekopomnej rocznicy. Na program składały się: śpiewy, wiersze i przemówienia okolicznościowe kierownika szkoły. Uroczystość miała charakter bardzo wzniósły, tembardziej, że podobna

Wiadomości z Chełmna.

Wykrycie szajki złodziejskiej w powiecie chełmińskim. Dnia 8 bm. wykryła i przytrzymała tu. policja grasująca bezkarnie od dłuższego już czasu szajkę złodziejską składającą się z 4 osób, pochodzących z Chełmna, którzy dopuszczają się licznych kradzieży z włamaniem

impresję urządzono w naszej cichej i nawskrosz polskiej wiosce poraz pierwszy. Uroczystość odbyła się w szkole, zaś urzędzeniem akademji zajął się nauczyciel p. Skoliniec i Jakóbek.

Przewóz przez Wisłę czynny jest dzień i noc dla osób pieszych i furmanek.

Przychodnia Przewodnicza czynną jest w lokalu Powiatowej Kasy Chorych we wtorek od godz. 16—17 dla wszystkich bezpłatnie.

Dziś w Radio (data 13 V.)		Godz. 2200	18190
		Transmisja z teatru Morskie Oko	

ZMARLI.

Ś. p. Czesław Heliasz z Poznania, urzędnik Dyrekcji Cel.

Ś. p. Adam Rawicz-Zassowski, z Grudziądza, em. dyr. gimn.

Ś. p. Marja z Właśniaków Knastowa, z Poznania, lat 44.

W wioskach tu. powiatu. Kradzież roweru na stacji kolejowej. Dnia 9 bm. nieznan sprawca specjalista przywłaszczzył sobie rower pewnego jeźdźcy z powiatu pozostawiony w poczekalni dworca.

Z walnego zebrania Zw. Prac. Poczt, Telegrafów i Telefonów, koło Chełmno. Odbyło się w Dworze Chełmińskim doroczne walne zebranie koła miejscowego Związku Prac. Poczt, Telegr. i Telef. przy współudziale prezesa zarządu okręgowego p. Wróblewskiego z Bydgoszczy. Zebranie zajął prezes koła p. Kulpa, witając pp. Wróblewskiego, dyr. p. Schultisa oraz członków. Po przyjęciu porządku obrad i odczytaniu protokółów przystąpiono do wyboru prezydium w skład którego weszli: marszałek prez. okr. p. Wróblewski, sekretarz p. Topczyński. Sprawozdanie z działalności koła złożył prezes p. Kulpa, sekretarz p. Recki i skarbnik p. Zwatschka. P. Kulpa zobrazował zarzem przebieg zjazdu delegatów kół miejscowych, który odbył się w Bydgoszczy, dodając że przedłożył zjazdowi polecane wnioski koła. Po stwierdzeniu zgodności bilansu kasowego udzielono zarządowi absolutorjum. W skład nowego zarządu weszli: prezes — p. Kulpa, sekretarz — p. Topczyński, skarbnik — p. Zwatschka. Na dalszych członków wybrani zostali pp.: Gzella, Kijak, Recki, Dworzniecki, Opalka, Małek i Punktówna. W końcu zebrania omawiano sprawy zawodowe i wewnętrzne koła, obecne położenie materialne, jak również sprawę umundurowania dla urzędników.

Zuchwali bandyci przed sądem

Z Poznania donoszą:

Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał głośną swego czasu sprawę ohydny napadu rabunkowego na Aleji Szelałowskiej, dokonanego na osobie p. Marji Marczyńskiej.

Na ławie oskarżonych zasiedli Kaczmarek Walenty, kowal; Rataj Feliks, robotnik; Kania Andrzej i Kubisz Feliks, szofer.

P. Marczyńska odwoził regularnie co wieczór szofer Kubisz taksówką do domu

Niej. Kania dowiedział się o tem, a przeczuwając, że p. M. zabiera ze sobą **podręczną kasę** restauracji na Chwaliszewie, której mają ofiarą napadu był kierownikiem, uplanował napad.

Do pomocy wziął sobie towarzyszy.

W krytycznym dniu szofer Kubisz nie przyjechał samochodem po swoją klientkę. Właścicielka zabrała więc z sobą służącą i udala się pieszo do swego mieszkania na Aleję Szelałowską. Ten moment wykorzystał Kania i jego dwaj współnicy Rataj i Kaczmarek.

W ciemnej alei dokonano napadu, bijąc dumowemi **węzami obie kobiety**, które z przerażenia i zadanych razów padły na ziemię.

Bandyci odebrali ofiarom sakiewkę, zawierającą 600 zł i pod osłoną nocy zbiegli.

Na wszczęty krzyk napadniętych kobiet zbiegli się przechodnie, którzy zauważyli wsiadających napastników do opodal stojącego samochodu. Światła samochodu były zgaszone i nie można było odczytać numeru samochodu. Niektórzy utrzymują, że kierowcą tej taksówki był Kubisz. Nie udowodniono jednak tego.

Energiczny pościg i śledztwo policji zostało uwiecznione pomyślnym rezultatem. U Kania znaleziono w kominie ukryte 200 zł i sakiewkę.

Sąd skazał Kanię i Rataja na 5 lat ciężkiego więzienia, a Kaczmarka, który się do winy przyznał i dotąd nie był karaony — na 2 lata więzienia.

Szofera, z braku wystarczających dowodów winy, uwolniono.

Napad nożowników pod Poznaniem.

Zuchwałego napadu dokonano na niejakiego 33-letniego Antoniego Ratajczaka, mieszkańca Plewisk, który wracał z Poznania do wsi. W pobliżu dworca św. Łazarza za Górczynem, jacyś niewykryci dotąd osobnicy **napadli go z nienacką**, zadali mu nożami kilka ran klutych i w bestjański

sposób kopali, poczem zbiegli.

Oflarę napadu znaleźli na szosie przechodnie. Zaalarmowano pogotowie. Nieszcześliwego odwieziono do szpitala.

Z jakiej przyczyny dokonał nożownicy napadu, nie można było dotąd ustalić.

Z Grudziądza.

Kalendarzyk teatralny.

W poniedziałek, 11 maja w Wejherowie „Grochowy Wieniec”.

We wtorek, 12 maja w Starogardzie „Grochowy Wieniec”.

W środę, 13 maja w Tczewie „Grochowy Wieniec”.

W czwartek, 14 maja „Dzieje Grzechu” gościnny występ Zespołu art. scen. warszawskich. W czwartek, 14 bm. w Łasieniu „Miłość bez Grosza”.

Do Gniazd Sokolich na terenie miasta Grudziądza. W czwartek, 14 bm. obchodzi Katolicki Robotnik swe wielkie święto, 40-letnią rocznicę wydania encykliki „Rerum Novarum” przez wielkiego papieża i myśliciela Leona XIII. My Sokoli stoimy na fundamencie nawskroś katoliczki i powinniśmy poprzeć usiłowanie katolickiego robotnika przez wzięcie udziału w tym obchodzie. Mimo zawodów okręgowych, które się w dniu tym odbywają zarządzamy zbiorczą ogólną całej wolnej od zawodów drużyny, młodzieży obajga pici, druhów czynnych i nieczynnych na godzinę 14.45 w ogrodzie Teatru Miejskiego przy ulicy Marszałka Focha pod sztandar gniazda I. W tej manifestacji katolickiej reprezentowane powinny być wszystkie gniazda sokole grudziądzkie i Małe-Tarpo. Umundowanie jak zwykle, strój uroczystościowy, połowy lub czapka sokola.

Przewodnictwo III. Okręgu.

Bacność, Podoficerowie Rezerwy! Zebranie plenarne odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 19 w lokalu p. Kellasa, Koło nasze bierze udział w święcie Robotnika Polskiego, który obchodzi swą uroczystość „Rerum Novarum”.

Nocny dyżur aptek. Do 16 bm. nocny dyżur pełnią apteki: „Pod Orłem” ul. 3-go Maja, oraz „Pod Gryfem” ul. Lipowa.

30-lecie pracy pedagogicznej dyr. Szkoły Handlowej. Dyrektor Szkoły Handlowej p. Sta-

Bacność członkowie Ch. Z. Z. w Grudziądzu.

W dniu 14 bm. w święto Wniebowstąpienia Pańskiego urządza Towarzystwo Katolickich Robotników w Grudziądzu obchód 40-lecia Encykliki „Rerum Novarum” w myśl wskazania Wielkiego Papieża Leona XIII. Wszystkie organizacje społeczne sfer robotniczych i rzemieślniczych, a przede wszystkim ruch chrześcijańsko-społeczny jako organizacja nawskroś katolicka, winna w tym dniu brać żywy udział w pochodzie, która stoi na fundamencie naprawdę katolickim, tą organizacją jest właśnie Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe w Grudziądzu, w tym dniu bierze udział cała nasza organizacja razem w obchodzie Encykliki „Rerum Novarum”.

Wzywamy wszystkich naszych członków i sympatyków do gremjalnego udziału i to:

Abiturjentom grudziądzkim i ich rodzicom.

Statystyka prowadzona na Uniwersytecie Poznańskim wykazuje, że z pośród młodzieży zapisanej na pierwszy rok studiów prawniczych za ledwie połowa zasiada do pierwszego egzaminu rocznego. Z tego około 33% odpada przy składaniu egzaminu, tak, że niespełna 50% z pośród zapisanych na rok pierwszy przechodzi na drugi rok studiów. Iż zmarowanych wysiłków rodziców na utrzymanie dziecka na uniwersytecie. Wiele z tych rozczarowań, będących udziałem zresztą zarówno rodziców, jak i młodzieży, dałoby się uniknąć, gdyby przyszły zawód wybierano po należytych rozmyśle i ocenie swych kwalifikacji.

W tej myśli TNSW. Okręg Pomorski i Zarząd Powszechnych Wykładów przy Uniw. Pozn. przystąpiły do zorganizowania cyklu odczytów o wyborze zawodu. Wykłady te odbędą się w Grudziądzu i sędzić należy, że — utrafiając w pilną potrzebę społeczną — zgromadzą słuchaczy złożonych tak z abiturjentów i ich rodziców, jak też z i młodzieży klas wyższych (VI i VII) i ich rodziców, z uwagi na to, że niewątpliwie nie w każdym roku uda się urządzić taki cykl wykładów, zarazem przyszły zawód rzeczą będzie nieco wcześniej zastanowić się nad swym przyszłym zawodem.

Plan wykładów grudziądzkich przedstawia się następująco:

Niedziela, 17 maja o godz. 11: prof. Uniw. Pozn. D. Z. Wojciechowski: „Co to są studia uniwersyteckie” i „O zawodzie prawniczym”.

niśław Markiewicz obchodził jubileusz 30-letniej pracy pedagogicznej. Uroczystość, która odbyła się w gmachu szkolnym i mieszkaniu prywatnym dyrektora, zaszczytliwi swą obecnością członkowie kuratorium szkoły oraz przedstawiciele sfer naukowych.

Manja samobójstw. Targnęła się na swe życie niej. Muszyńska Wanda, lat 22, zamieszkała przy ul. Generała Hallera w t. zw. koszarach Czarneckiego, wypiuwszy większą ilość amoniaku. Przywieziono ją natychmiast do szpitala miejskiego, gdzie zajął się nią lekarz dyżurny. Stan nie jest groźny.

Zebranie miesięczne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w piątek, 15 bm. o godzinie 7.30 w sali hotelu Kellasa.

Rudzki, mistrz Polski w Grudziądzu. W środę o godz. 8 wiecz. w Tivoli odbędą się zawody bokserskie między K. S. Naprzód (Lipiny) a tut. Olimpia. Przyjeżdżają w składzie gości Rudzki, mistrz Polski, Kokot, reprezentant międzynarodowy Śląska oraz inni znani pięściarze śląscy.

Zawody lekkoatletyczne oraz bokserskie na bisku miejskim. W czwartek, 14 bm. o godzinie 3 po poł. urządza okręg III. Sokola zawody lekkoatletyczne dla pań, młodzików i panów, podczas których spotkają się w ringu pięściarze W. C. St. Sp. „Gryfu” z Torunia oraz pięściarze sekcji bokserskiej Sokola I.

Interesujące zebranie ogrodnicze odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o godz. 11 w lokalu Gospody Abstynentów przy ul. Gen. Hallera nr. 3. Referat wygłosi p. Z. Hellwig z Bydgoszczy na temat: nowoczesne kwiaty i krzewy zimotrwałe. Po referacie zwiędza wszyscy uczestnicy luksusowy ogród właśc. zakładów fabrycznych p. Schultza po drugiej stronie Wisły. Wszystkich ogrodników i właścicieli ogrodników proszę o udział w zebraniu i zwiedzeniu ogrodu. S. Wodwad, przewodniczący.

14. V. 31 r. o godz. 8 wiecz. na mszy św. w Farze i o 3-jej przy Teatrze Miejskim, celem wzięcia w pochodzie udziału winni się stawić członkowie zarządu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego. Wszyscy członkowie Ch. Z. Z. Zarządy filii zakładów miejskich i członkowie filja Techniczna, Budownictwa, Przemysłu i Handlu, Stolarzy, Robotników rolnych, Pomocników piekarskich i cukierniczych, Gazowni i Elektrowni Miejskiej, Służby domowej (oddział żeński).

O, jak najliczniejszy udział w pochodzie uprasza

Zarząd Okręgowy

Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego na Województwo Pomorskie,

Następnie inny prelegent będzie mówił „O zawodzie wojskowym”.

Niedziela, 31 maja o godz. 11: prof. Uniw. Pozn. dr. A. Wrzosek: „O zawodzie lekarskim”. Następnie mówić będą: Inż. E. Herzberg: „O zawodzie technicznym” i dr. Jan Zwierzański: „O zawodzie nauczycielskim”.

Sobota, 6 czerwca o godz. 17: adw. Marszałek: „O zawodzie sędziowskim i adwokackim” i prezes T. Marchlewski: „O zawodzie kuropeikiem”.

Wszystkie powyższe wykłady odbywać się będą w auli Państwowego Gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej. Wstęp na poszczególne grupy wykładów 50 gr. dla młodzieży 30 gr.

Wiadomości z Tczewa.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Tczewie. Zwykle walne zebranie czynnych członków K. B. S. w Tczewie odbędzie się w środę, 20 bm. o godz. 19 w Strzelnicy. W czwartek, 14 bm. o godz. 16 odbędzie się w Strzelnicy strzelanie „majowe”.

Nowozałożone Koło L. O. P. P. w Zakładach Miejskich. W Zakładach Miejskich przeprowadza powiatowy instruktor L. O. P. P. p. Ostrowska z wszystkimi pracownikami informacyjny kurs obrony przeciwgazowej. Dnia 7 bm. założyli u siebie Koło L. O. P. P. Prezesem Koła

Sobota, 16 maja o godz. 19.30: Prof. Uniw. Pozn. D. Z. Wojciechowski: „Co to są studia uniwersyteckie” i „Studia prawnicze”.

Sobota, 30 maja o godz. 19.30: Prof. Uniw. Pozn. Dr. A. Wrzosek: „O zawodzie lekarskim” i Major Musiałowicz: „O zawodzie wojskowym”.

Sobota, 6 czerwca o godz. 19.30: dyr. Traczewska: „O zawodzie nauczycielskim”, dr. inż. T. Świeżawski z Poznania: „O zawodzie technicznym” i ks. prof. Wagner: „O zawodzie kapłańskim”.

Wykłady odbywać się będą w auli Gimnazjum Męskiego, bilet wstępu na poszczególne grupy wykładów 50 groszy.

Wiadomości z Chełmży.

Srebrne gody małżeńskie. P. Bronisław Buchholz zawiadawca stacji kolejowej w Chełmży obchodził 25-lecie pożycia małżeńskiego z małżonką swoją Martą z Radkowskich. P. Buchholz jest nie tylko dzielnym i sumiennym urzędnikiem kolejowym, lecz i zasłużonym działaczem społecznym. Składamy na tem miejscu Czcigodnym Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia.

Poświęcenie sztandaru Tow. Matek Chrześcijańskich. Staraniem Tow. Matek Chrześcijańskich odbędzie się w Katedrze tutejszej w czwartek, 14 bm. o godz. 8 rano poświęcenie sztandaru, uroczysta Msza św. i wspólna Komunia św. Dnia 17 bm. o godz. 8 rano w dzień rocznicy bractwa św. Huberta odbędzie się msza św. na intencję bractwa oraz wspólna Komunia św., zaś walne zebranie w tym samym dniu po sumie.

Posiedzenie rady miejskiej zaigali przewodniczący p. Kolenda. Podano do wiadomości sprawozdanie kasowe miesięcznej rewizji Głównej Kasy miejskiej za kwiecień oraz rewizji Kasy poborowej zakładów miejskich. Przyjęto bez zmian zatwierdzony przez Urząd Wojewódzki dodatkowy budżet miasta na rok 1930/31. Rada

większością głosów powzięła uchwałę, że miasto będzie wypłacało urzędnikom miejskim nadal 15% dodatek. Zamknięto ulicę Kościelną od ogródni p. Komorowskiego do jeziora.

Zebrań Tow. Ludowego. W sali Hotelu Dworcowym odbyło się miesięczne zebranie Tow. Ludowego, które zaigali w zastępstwie p. wiceprezes Zybiewski, poczem p. Beszczyński odczytał protokół. Ks. prałat Sztycz, który przybył na zebranie w towarzystwie ks. ks. wik. Kinki i Klementowskiego, wygłosił referat o sekciarstwie. Zebrani pilnie wysłuchali referatu. W dyskusji zabierali głos pp. Zybiewski, Górski, Masłowski, Wiśniewski, Chonarzewski, jego żona i inni.

Nadzwyczajne walne zebranie Podoficerów Rez. Koła w Chełmży odbędzie się 14 bm. o godz. 15.30 w lokalu Hotelu Dworcowym p. Jankowskiego.

Wielką bandę złodziejską udało się wykryć przez miejscowy P. P. Banda ta nagromadziła w okolicy Chełmży większą ilość skradzionych towarów różnego gatunku. Ze względów na prowadzone dochodzenia, bliższych szczegółów w tej sprawie podać narazie nie można.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma od dnia 13-go bm. apteka „Pod Orłem” Rynek Staromiejski.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

Dnia 13 bm. o godz. 20 wspaniale wystawiona, pełna barw. humoru i melodji rewja wiosenna „KWIATY TORUNIA” z wyst. gość. ulubienicy publiczności Janiny Leonowicz i z pp. Wilińska, Grossowa, Koczyska, Zarembina, Zdzitowieckim, Tatkiewiczem, Glińskim, Józefowiczem, Lenczewskim, pod batutą prof. A. Wilińskiego.

Dnia 16 bm. o godz. 20 premiera głośnej sztuki Jarosława Haseka „PRZYGOODY DOBREGO WOJAKA SZWEJKA” z p. Jaworskim w roli głównego bohatera. Przepyszne i jedyne w swoim rodzaju arcydzieło współczesnego humoru stanie się zapewne atrakcją dla najszerzych sfer.

„HALKA” Moniuszki. nieśmiertelna opera narodowa, odśpiewana zostanie w niedzielę, 17 bm. o godz. 16 (ceny niższe) z udziałem pp. Kałuskiej, Borowskiej, Krugłowskiego, Kowalskiego i Józefowicza.

Strzelanie o nagrody. Tow. Powst. i Wojaków „Straż” w Toruniu urządza w parku „Ce-

glienia” strzelanie z flowerów o cenne nagrody, które trwa od 11 do 25 maja b. r. Początek strzelania codziennie od godz. 14. Piękne nagrody jak: rower, serwisy i inne, wystawione są w oknie firmy C. B. Dietrich, przy ulicy Szerokiej.

Kurs koszykarstwa. Instruktorski kurs koszykarstwa galanteryjnego, organizowany przez Pomorską Izbę Rolniczą i Towarzystwo Popierania Przemysłu Ludowego rozpocznie się dnia 17 bm. i trwać będzie do dnia 20 czerwca. Zgłoszenia na kurs przyjmuje Pomorska Izba Rolnicza w Toruniu, ul. Sienkiewicza 10.

Wyniki biegu kolarskiego w Podgórzu. Dnia 10 bm. odbył się w Podgórzu bieg kolarski długodystansowy na przestrzeni Podgórz-Inowrocław. W zawodach tych zwyciężyli: ogniomistrz Nagórski 2 godz. 9 min., 2) Machometa 2 godz. 9 min. 30 s., 3) plut. Sobacki 2 godz. 10 min., 4) ogniomistrz Widawski 2 godz. 16 min.

Z urzędu stanu cywilnego. W czasie od 3—9 maja 1931 r. urodziło się 14 chłopców, 13 dziewcząt, razem 27 dzieci. Zmarło 9 mężczyzn, 9 kobiet, 6 dzieci, razem 24 osoby. Ślubów zawarto 6.

Świecie.

Osobiste. P. por. Koprowiak komendant Powiatowy P. W. i W. F. został ze stanowiska tego przeniesiony do swego pułku macierzystego do Grudziądza.

Sensacyjne aresztowanie urzędnika wydziału powiatowego. Z polecenia sądu grodzkiego w Świeciu aresztowano asystenta wydziału powiatowego Józefa Grzanek, jako podejrzanego o defraudację gotówki kilkudziesięciu tysięcy złotych, dokonywane przez dłuższy okres czasu na szkodę Państwowego Funduszu Bezrobocia. Szczegóły tego sensacyjnego aresztowania trzymane są narazie w tajemnicy, po ukończeniu śledztwa podamy naszym Sz. czytelnikom dalsze szczegóły tej sprawy.

Powst. i Wojacy okręgu świeckiego odrzucili nowy statut. W niedzielę odbył się zjazd delegatów Powst. i Wojaków okręgu świeckiego w Świeciu w lokalu p. Popławskiego. Głównym punktem obrad było przyjęcie nowego statutu

Licznie zebrani delegaci stanowczo i jednogłośnie odrzucili nowy statut.

Kradzież. Nieznani sprawcy skradli z autobusu kursującego w Świeciu do Grudziądza, który stał na podwórzu hotelu Magdaleny dwa koła zapasowe z oponami i dętkami wartości około 1200 zł., na szkodę p. Wilczewskiego z Grudziądza.

Nieszczęśliwy wypadek. W niedzielę, 10 bm. zdarzył się nieszczęśliwy wypadek na drodze pod Świeciem. Jeden z przejeżdżających kolarzy, który startował z Grudziądza do wysięgów najechał na psa tak nieszczeniście, iż doznał ogólnego potłuczenia głowy. Musiano go na miejscu opatrzyć, poczem zabrał go samochód do Grudziądza.

Chojnice.

Strzelanie o nagrody urządziło Towarzystwo Powst. i Wojaków. Nagrody otrzymali pp.: I. Taniak, II. Waidoch, III. Budziński, IV. Skrzyński, V. Matuszewski, VI. Tałaska, VII. Peichert, VIII. Knitter Julian, IX. Knitter Jan, X. Zabrowski Fr., XI. Myszka, XII. Banach D.

Z Bractwa Strzeleckiego. Przy bardzo licznym udziale członków odbyło się pierwsze tegoroczne strzelanie. Odznakę „Trzejmajowa” 3-go maja 1931 otrzymali pp.: Br. Fellmer, Kilian Troka i M. Urban.

Walne zebranie Tow. Hodowli Drobiu. Odbyło się w Hotelu Engla roczne walne zebranie Tow. Hodowli Drobiu i Gołębi Pocztowych. Zebraniu przewodniczył p. Steinhilber. Na wstępie rozdano nagrody zwycięzcom lotu gołębi na przestrzeni 264 km. Nagrody otrzymali pp.: Sauter, Steinhilber, Kazimierz Bethke, Leon Grzybowski, Bejer, Stegmann, Stachowicz i Fellmer. Marszałkiem walnego zebrania wybrano p. Heina. Do nowego zarządu weszli: Steinhilber — prezes, Pettke — zastępca, K. Bethke — sekretarz, Sauter — zastępca, Six — skarbnik; komisję rewizyjną tworzą: Hejn, Fellmer. Do sądu honorowego weszli: Thiede, Urban, Fellmer i Riedel.

Łąsko Wielkie.

Święto Młodych Polek. W niedzielę, 17 bm. obchodzi Stow. Młodych Polek doroczne święto druhen, które rozpocznie się uroczystą mszą św. o godz. 8.30, podczas której druhny przystąpią do wspólnej komunji św. Po mszy św. wymarsz do sąłki p. Weyny, gdzie odbędzie się akademija. Po południu o godz. 5 „Wieczornica” na sali p. Beronca.

ZMARLI.

S. p. ks. rada **Aleksy Sychalski**, z Granowa, proboszcz, lat 64.

S. p. **Józef Szymański** z Ponieca, lat 63.

S. p. **Anna z Gogulskich Czarczyńska**, z Nowogomiasta n/Wartą, lat 7a.

Brodnica o wyborze zawodu.

TNSW. Okręg Pomorski i Zarząd Powszechnych Wykładów przy Uniwersytecie Poznańskim w trosce o racjonalny i stosowny wybór zawodu przez młodzież kończącą studia w szkołach średnich zainicjowali i w Brodnicy cykl wykładów o wyborze zawodu. Wykłady te przeznaczone są przede wszystkim dla tegorocznych maturzystów i ich rodziców. Ale i młodzież znajdującą się obecnie w klasie siódmej (i jej rodzice), a ew. też w klasie szóstej znajdzie w wykładach tych wskazówki — z których skorzysta w roku, wzdgl. w latach najbliższych. W Brodnicy przewidziane są wykłady następujące:

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 13 maja 1931 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Serwacego, Moniki.
 Jutro: **Wniebowst. Pańskie**, Bonifacego.
 Wschód słońca: godz. 4,8.
 Zachód słońca: godz. 19,45.

DYŻURY APTEK:

Od poniedziałku dnia 11 bm. do czwartku 14 bm. (włącznie) dyżur pełnia:
 1) **Apteka na Bielawach**, ul. Chodkiewicza (róg ul. Paderewskiego).
 2) **Apteka Pod Łabędziem**, ul. Gdańska 5.
 3) **Apteka Staromiejska**, ul. Długa 57.

Rozkład dyżurów lekarzy kolejowych w Bydgoszczy:

Dr. Neugebauer, dnia 14. V. 31, ul. Peter-sona 15, telef. 898.

MUZEUM MIEJSKIE przy Starym Rynku otwarte codziennie od godz. 10—4, w niedzielę i święta od godz. 11—2. Obecnie w Muzeum wystawa Krakowskiego Cechu Artystów Plastyków „Jednoróg”.

— **Polskie Towarzystwo Krajoznawcze Touring Klub**, ulica Libelta nr. 5, tel. 2256, od godz. 9—19-iej wydaje zniżki kolejowe — wszelkie informacje w sprawach turystycznych-wycieczkowych.

— **Biblioteka Ludowa** ul. Jana Kazimierza nr. 9. Wypożyczalnia otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—13, ponadto w poniedziałki, środy, czwartki i piątki od 17—19, wę wtorki i soboty od 15—19.

TEATR MIEJSKI.

Dziś, środa, 13 bm. o godz. 20-iej nieodwołalnie po raz ostatni odegrane będzie sławne na cały świat arcydzieło Giacomo Puccini'ego p. t. „**Madama Butterfly**”.

We czwartek (Wniebowstąpienie Pańskie) uroczą pełną humoru i pięknych wpadających do ucha melodyj operetka Stoltza „**Taniec szczęścia**”.

Jedyny występ Ireny Popielskiej.

Na niedzielę 17 bm. o godz. 12-iej zapowiedziała swój występ w Teatrze uroczą tancerka, znakomitość, którą uznali Hiszpanja, Portugalia (gdzie nie łatwo imponować tańcem), a która w szeregu niezrównanych produkcji wykazuje fenomenalną rytmikę przy intuicyjnym wycuciu różno rodzajnych tańców. Nadto pianistka W. Dąbrowska i tenor Michał Morena.

Zapowiedź nowej premjery (operetka).

Teatr przygotowuje nową operetkę, której autorem jest R. Verneille p. t. „**Muszkietierowie**”. Rzecz napisana z humorem i werwą, ujrzy światło rampy jeszcze w ostatnich dniach maja przed urlopem działu muzycznego.

Na marginesie.

Zdaje się, że i my dostaniemy ruletkę. My, to znaczy cały kraj. Walka o to, aby rząd udzielił koncesji na kasyno a la Montecarlo, toczy się na całej linii. Paragraf o tak zwanym hazardzie ma zostać w tym wypadku zniesiony.

Gdzie ma być to kasyno? Otóż wyciąga się po nie sporo dioni. Najbardziej upominała się o nie Warszawa. Naturalnie nasza kochana stolica radaby wszystko zagarnąć, czem podpaść się można. Przeciw Warszawie przemawiały jednak wielorakie względy. Bo jeżeli obrót totalizatora wynosi tam w ciągu jednego sezonu wyścigowego 1.200.000 zł, to ileż wyniosłby ten obrót przy ruletce w ciągu całego roku? Bilans ten zamknąłby się ruiną tysięcy egzystencji.

Więc Otwock, letnisko pod Warszawą. Słaba to jednak kandydatura. Bo cóż przemawia za Otwockiem? Że właściciele parcel chcieliby tam majątki porobić? A potem — cała Warszawa wybierałaby się do pobliskiego Otwocka na hazard.

Gdynia. Ta konkuruje z dwojakich względów. Aby stać się magnesem przyciągającym obcych nad polskie morze, i celem zrobienia konkurencji pobliskiemu Sopotowi. Ale tu należałoby wybrać: albo port morski o wielkiem handlowem znaczeniu, albo jaskinia gry. Zdaje się, że Gdynia ma tyle

możliwości rozwoju, że i na hazardzie jeszcze opierać go nie potrzebuje.

Najkapitałniejszym jest pomysł założenia rulety w Zakopanem. Zwolennicy czerwonego i czarnego argumentują, że ruleta ściągałaby tysiące turystów (czytaj awanturników i hazardzistów) do Zakopanego, zaczęł stawa tej uroczej górskiej miejscowości rozniósłaby się po całym świecie. Naturalnie gazdowie są bardzo za ruletką.

To są plany i projekty. Ostatnie słowo ma do wypowiedzenia rząd. Da koncesję czy nie da?

Z początku rząd projekt ten odrzucał z indignacją. Ale że to kropla draży skalę, więc panowie finansisci od ruletki nie ustawali w „przekonywaniu” sfer miarodajnych, że taki bancek z toczącą się kulka nie stanowi niebezpieczeństwa dla całosci Polski. Z pomocą przyszedł fakt, że w tym tygodniu właśnie i Austria złamała paragraf hazardowy. Na austriackiej radzie ministrów uchwalono wydać parę ruletkowych koncesyj, aby ściągnąć do Austrii ze względów gospodarczych jak najwięcej obcych turystów.

Zdaje się więc, że niebawem i my dostaniemy naszą polską ruletkę i przestaniemy jeździć do Sopotu.

Uroczysty obchód ku czci Matki.

Urządzony staraniem Zarządu Bydgoskiego Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po pracown. kolejowych.

W niedzielę 10 bm., odbył się w sali gmachu Dyrekcji Kolejowej uroczysty obchód, ku czci Matki, urządzony przez zarząd Bydgoskiego Komitetu Niesienia Pomocy Wdowom i Sierotom po pracownikach kolejowych. Program obchodu, jakoteż jego wykonanie stały na wysokim poziomie, dając zebranej bardzo licznie publiczności chwile pięknych, podniosłych i artystycznych wrażeń.

Obchód rozpoczął chór kolejarzy „Hasło”, pięknym odśpiewaniem pieśni „Cichy domku” — Moniuszki i „Anielski chór”, poczem ks. proboszcz Skonieczny wygłosił podniosły referat na temat Matki wychowawczyni.

Głową rodziny jest ojciec, matka zaś sercem, słońcem, największym skarbem. Matka... ta kochana matka, która serdecznie ciepłem otacza zawsze dzieci swoje i nigdy je nie opuszcza, bo nawet w oddaleniu, matka sercem i duchem jest zawsze przy swym dziecku. Ciężko jest żyć bez ojca, ale stokroć ciężiej jest żyć bez matki, bez tej drogiej, poświęcającej się na każdym kroku dla swego

dziecka opiekunki.

Wniosłem zadaniem matki jest wychowanie. Matka dla całej rodziny, państwa, narodu, Kościoła wyrębuje przyszłość.

Ujemnego zjawiska czasów naszych, należy szukać w tem, że ludzkość oddała się od Chrystusa Pana, powodując dzisiejsze położenie i zagrażając przyszłości. Ojciec św., widząc to zło, chce podać zbawczą rękę, pobudzić i rozpalic w sercach katolickich zapał apostołski, celem szerzenia światła. Niech więc wszystkie matki pójda za tym wołaniem Ojca św. i rozświecają światło Ewangelji św. przed dziećmi swymi, wychowując je na dobrych katolików. Tej kochanej Matce-wychowawczyni dziś cześć i hołd składamy.

Następnie pani Cholewo-Czerkieska, przepięknie odśpiewała arję z opery „Hal-ka” — Moniuszki i „Kolysankę” — Karesza. Do akompanjamentu przy fortepianie zasiadła pani Miedziszewska-Grigorjew, która też potem wspaniale wykonała solo fortepianowe „Nocturn” — Szopena. Produkcje obydwóch pań daly słuchaczom chwile pięknych wrażeń artystycznych, to też oklaskom nie było końca.

Pani Regina Sulowska wygłosiła trzy deklamacje p. t. „Matka” — Jadwigi Imielanki, „Do Polek” — S. Pruszkowa i „Ser-ee Matki” — A. Kwiecińskiej, zyskując uznanie wszystkich obecnych, deklamowała bowiem z tak dużym zrozumieniem, uczuciem i ekspresją, umiejętnie przytem używając głosu, że mogłaby jej pozazdrościć niejedna zawodowa artystka.

Obchód zakończył zespół mandolinistów, przy K. P. W., który wykonał „Trubadura” — Verdiego i „Wiązankę pieśni polskich”. Widać duże postępy mandolinistów, którzy pod kierunkiem p. d-ra Miedziszewskiego wyrabiają się coraz lepiej. Gra ich podobała się ogólnie.

Obchód stał na wysokim poziomie, za co należą się gorące słowa uznania zarządowi Komitetu, który nie szczędził starań, aby piękna uroczystość ku czci Matki, wypadła jak najlepiej.

— **Z powodu uroczystego święta Wniebowstąpienia Pańskiego** następny numer „Dziennika Bydgoskiego” wyjdzie w piątek na sobotę o zwykłym czasie.

— **Srebrne gody**. W dniu dzisiejszym obchodzi 25-lecie pożycia małżeńskiego pp. **Witalis i Marja Wojucy**, którzy są właścicielami zakładu fotograficznego przy ulicy Śniadeckich. Państwo Wojucy przybyli do Bydgoszczy w roku 1921. P. Wojucki jest nie tylko fachowcem-fotografem, ale fotografem-miłośnikiem, a w pracy jego zawodowej czynnie pomaga mu jego małżonka. W dniu srebrnego jubileuszu pożycia małżeńskiego przyłączamy się do licznych życzeń przyjacieli i życzymy Jubilatom jeszcze długiego życia i jak najpomyślniejszych wyników ich pracy w umiowanym zawodzie!

— **Nowi asesory sądowi**. Egz. aplikanci Frackowiak Aleksander, Łyskowski Edmund, Stanek Jerzy, Gałczowski Jan i Wiza Alojzy otrzymali nominacje na asesorów sądowych w okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu.

cukier krzepi

Badania Prof. Dr. Goldscheidera (Berlin 1931)

Dyrektora Uniwersyteckiej kliniki

wykazały, że 100 jednostek odżywczych czyli t. zw. kaloryj zawartych jest w 500 gramach sałaty, 400 gr. jarzyny, 100 gr. cielęciny smażonej, łososia, szczupaka, 80 gr. roastbefu, 70 gr. mózdzku cielęcego, 40 gr. kawioru

i już w 25 gramach cukru.

Cukier jest pożywniejszy prawie dwa razy od kawioru, prawie trzy razy od mózdzku, cztery razy od cielęciny i t. d.

Znowu oszuści żerowali na łatwowiernych w całym kraju.

Donosiliśmy przed kilku dniami o szajce oszustów, którzy, jako rzekomi właściciele „Instytutu detektywów” w Warszawie, naciągali łatwowiernych w całym kraju nie wyłączając Bydgoszczy na wpłaty po 8 zł, zgarniając tym oszukańczym sposobem poważne sumy do swej kieszeni. Teraz znowu mamy do zanotowania podobne oszustwo, tylko jeszcze na większą skalę uprawiane, którego ofiarą padło również kilku Bydgoszczan.

Mianowicie przed pewnym czasem, dało się zauważyć w różnych pismach ogłoszenie jakiejś rzekomej firmy pod szumną nazwą „Kursy samochodowe Syndykatu Turystycznego” w Warszawie, która to firma obiecywała, że każdego po ukończeniu 18 lat życia wyuczy fachu szoferskiego, w ciągu 6 tygodni.

Za ten 6-tygodniowy kurs wraz z mieszkaniem i całem utrzymaniem, reflektanci mieli płacić tylko 250 zł. Zgłaszający się pisemnie na kursa, mieli obowiązek uiścić zaraz wpłatę w sumie 10 zł, a kto chciał mógł nadesłać całą sumę zgóry.

Podane warunki były tak przystępne, że znalazło się bardzo wielu reflektantów, którzy nie

zwelekając, zapisywali się na kursa, no i oczywiście przesłali wpisowego po 10 zł.

Nie doczekawszy się jednak wezwania na kursa, reflektanci zwrócili się z zapytaniem listownie do firmy, lecz listy wróciły z powrotem, nie odebrane przez nikogo. Okazało się, że żadna szkoła szoferska nie istniała, a oszuści, którzy w ten sposób żerowali na biednych, zostali przez policję warszawską ujęci. Tymi sprytnymi „przemysłowcami” są: nie jaki April i Rozenblat, naturalnie z mniejszości narodowych.

Władze kompetentne winny roztoczyć ścisłą kontrolę nad ogłaszającymi się firmami i nie dopuszczać, aby oszuści przy pomocy szumnych ogłoszeń, krzywdzili setki biednych ludzi.

Łatwowiernych zaś ostrzegamy, aby nie dawali się brać na lep szumnych ogłoszeń i żadnych pieniędzy oszustom nie posyłali. Żadna rzetelna firma bowiem nigdy nie będzie ogłaszała, aby jej przesłano pocztą pieniądze.

Poszkodowani powinni wszyscy, bez wyjątku, zgłosić swe pretensje do oszustów w policji.

Wywołany duch okazał się żywym człowiekiem.

Życie płata czasem ludziom różne figle, przynosząc z sobą niespodziewane wypadki. Poza bardzo smutnymi, spotykamy się niekiedy z takimi epizodami życia, które nazywamy tragicomicznymi, gdyż mimo pewnych dozy tragizmu, są one jednak w skutkach swych rozbijająco śmieszne.

Otóż jeden z takich tragicomicznych epizodów miał miejsce przy ulicy Grunwaldzkiej. Zamieszkuje tam niejaki Jan H. z małżonką, który będąc dłuższy czas bez pracy i nie mając żadnych środków na utrzymanie siebie i żony, postąpił w ten sposób, że pozostawiwszy biedną kobietę samą i nic jej nawet nie mówiąc, poszedł w świat szukać pracy. Biedna kobieta ogłaszała, szukała męża na wszystkie strony, lecz bez skutku, mąż nie dawał znaku życia o sobie.

Gdy dłuższy czas nie wracał, znajome poczęły ją przekonywać, że mąż pewnie gdzie zmarł, albo spotkało go jakie nieszczęście, a jeżeli chce się upewnić, to jest taki jeden pan, który rozmawia z duchami i on jej powie, czy mąż żyje lub nie.

I namówiły zrozpaczoną kobietę, że udala się ona do owego „cudownego pana”, z

prośbą, aby jej powiedział, co się z mężem dzieje.

Pan ów, niejaki K., mieniący się „spirytystą”, zgodził się chętnie za ułożoną zgóry zapłatę, na urządzenie „seansu” w mieszkaniu kobiety.

W oznaczonym dniu, zebrały się znajome „kumoszki”, a gdy przybył „wywoływacz duchów” usadowił zebranych wokół stołu, sam zaś wzięwszy do ręki talerzyk, przy przyświeceniu nieco świetle lampy, poczęł wywoływać ducha.

Duchu Jana, czy możesz przybyć na me wezwanie? — przeczem wodząc palcami po dnie talerzyka, oświadczył obecny, iż duch obiecuje przybyć. Zapatrzone więc w dalszym ciągu w talerzyk, wywoływał dalej:

— Duchu Jana, wzywam cię, przybądź i odpowiadaj na moje pytania.

Naraz drzwi się otwierają, a w nich ukazuje się wołany.

Na ten widok kobiety podniosły przerażliwy krzyk, a skupiwszy się przy „spirytyście”, poczęły go błagać, aby czempredziej oddał ducha. „Spirytysta” jednak, sam śladły i wystraszony, osunął się niżej stołu, wołając stantąd: „Duchu odejdz, duchu

odejdz!” Kobiety jedne pochowały się pod stół, inne za szafę, krzycząc w niebogłose na „spirytystę”, żeby duch odszedł.

Duch jednak ani myślał odchodzić, lecz zdjąwszy czapkę, zapytał, co to wszystko znaczy i czego oni chcą od niego, że nie jest żadnym duchem, lecz żyjącym człowiekiem, który wraca do swego domu i do swej żony.

Nie odrzucał mu jednak uwierzonego, dopiero po dłuższych perswazjach, przekonał obecnych, że jest żyjącym. Dowiedziawszy się jednak, co było przyczyną, że go wzięto za zmarłego, wyciągnął „spirytystę” za kolumnę z pod stołu i wyrzucił za drzwi, ale tak nieostrożnie, że biedny „wywoływacz duchów”, padając na bruk, zbił sobie do krwi cały nos.

Istotnie, życie płata ludziom różne figle.

Fabryka czekolady, kakao i wyrobów cukrowych
„Liga” Bydgoszcz
 ul. Marsz. Focha 40
 poleca (11 055)
 najlepsze czekolady, konfekty, masę marmeladową i persypanową, cukierki tołdowe, majowe i wszelkie inne wyroby.
 Specjalność: pierwszorzędny kakao.

Kpią i durzą.

Po obcięciu urzędnikom 15% poborów sanatorzy znaleźli się w bardzo głupiej sytuacji. Obiecali urzędnikom raj na ziemi, jeżeli będą na jedynkę głosowali. A dziś ten raj jest bliski urzeczywistnienia w tej formie, że golizna jest ogólna i ledwie na figury listek starczy. Trzeba więc było ją otumaniać urzędników i wygłupić ich, aby nie zrozumieli całego ogromu głupoty, którą popełnili idąc za głosem jedynkowych agitatorów. Zaczęto więc przewrotnie tłumaczyć konieczność operacji rządowej, a następnie atakować magistraty, że również obcinają pobory. Czynią tak, choć wiedzą dokładnie, że magistraty inaczej postąpić nie mogą, bo mają nakaz z góry. Teraz znowu „walczą” o 20% dodatek kresowy, aby zamydlili urzędnikom oczy. A wiedzą doskonale, że z tego nic nie będzie.

Czy urzędnikom jeszcze mało tego „sanacyjnego mydła”? Czytając wywijasy gazet sanacyjnych odnosi się wrażenie, że wszystkich ludzi uważają za głupców, boć nie tylko urzędnicy sparzyli się na sanacji, ale inne warstwy również; że wymienimy stan średni i rolnictwo. Sprawdziło się tu do prawdy znane przysłowie: obiecanka łganka, a głupiemu radość. To znaczy, że radość była poprzednio, a teraz jest płacz i zgrzytanie zębów, z czego drwią w żywe oczy sanacyjni dziennikarze i przywódcy.

— **Zmiany w sądownictwie.** Wiceprokurator Sądu Okręgowego w Bydgoszczy dr. Alfred Szwałkert z Inowrocławia, zwolniony na własne życzenie, przechodzi do adwokatury. — Sędzia Teofil Stachowski mianowany naczelnikiem Sądu Grodzkiego w Odolanowie. — Sędzia Jan Rybski przeniesiony z Leszna do Poznania. — Zwolnieni na skutek podania sędziowie: Wojtyna Jan w Chojnicach, dr. Theobald Jan i Radkowski Stanisław w Poznaniu.

— **Pogrzeb ś. p. Leona Jędrzejczaka** odbędzie się w czwartek dnia 14 maja o godz. 4 po południu z kaplicy nowego cmentarza, a nie ze szpitala, jak poprzednio podano.

— **Nawet wspomnienia z Zakopanego** nikną wobec wrażeń, które odniesie uczestnik wycieczki majowej do Smukaly Dolnej w czwartek dnia 14 maja urzędzonej staraniem Związku Młodych Drogerzystów łącznie z sympatycznymi pracowniczkami miejscowej Telegrafji i Telefonji. Wyjazd rano o godz. 8-mej specjalnym pociągami z dworca kolejki powiatowej. Goście i sympatycy mile widziani. Bliższych informacji udziela p. Klemiński oraz p. Wichacz.

— **Na biednych** miasta naszego złożył rozjemca p. Juljan Król zł 10,— (dziesięć).

MILJON 1.000.000 zł.

największa wygrana 23. Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Dalsze większe wygrane:

400.000 zł.
300.000 „
200.000 „
100.000 „
75.000 „
50.000 „
25.000 „
20.000 „
15.000 „
10.000 „ i t. d.

Ogólna suma wygranych wynosi **32.000.000 złotych.**

Co drugi los wygrywa!

Cena losu:

$\frac{1}{1} = 40.-$, $\frac{1}{2} = 20.-$, $\frac{1}{4} = 10.-$ zł.

Ciągnięcie 19 i 21 maja.

Zamówienia listowne skuteczna się odwołują.

Kolektura Loterii Państwowej
M. Rejewska

Bydgoszcz, Dworcowa 17 - telefon 27.
P. K. O. 207963. (8666)

Odezwa do wszystkich ludzi pracy w Bydgoszczy.

Czterdziestą rocznicę encykliki „Rerum Novarum” obchodzi polski świat pracy wśród niezwykle trudnych warunków. Całe galezie wytwórczości tworzą dziś jedno wielkie emmentaryzko. Setki tysięcy braci robotniczej, której jedynym źródłem utrzymania jest praca, tworzą olbrzymią armię bezrobotnych, z której mniejszą część podtrzymuje ubezpieczenie. Większa część bezrobotnych skazana jest na skrajną nędzę, której wyczerpane fundusze opieki społecznej i miłosierdzie publicznego usunąć nie są w stanie.

Egzystencja pracujących jest silnie podderwana zmniejszaniem zarobków, które się nie liczy z warunkami bytowania warstw pracujących.

Nie ulega wątpliwości, że źródłem tego okropnego przesilenia jest zanik zdolności konsumpcyjnej (nabywczej) społeczeństwa, który wziął swój początek na wsi, rozsze-

rzył się stopniowo także na mieszkańców miast i zaostrzył swoje tempo rozwojowe z chwilą zmniejszenia zarobków pracowników, zatrudnionych w przedsiębiorstwach i instytucjach państwowych, samorządowych i prywatnych.

Nie wolno się łudzić!

Zmniejszenie zdolności konsumpcyjnej będzie miało fatalne skutki dla polskiego życia gospodarczego. Zmniejszenie zarobków czy urzędników, czy pracowników prywatnych — być może — przyniosło ulgę czasową polskiemu skarbowi, albo przedsiębiorstwom prywatnym, ale skończy się niewątpliwie pogłębieniem przesilenia do rozmiarów katastrofy.

Rozwój przesilenia uwypukla jedną prawdę ekonomiczną, mianowicie, że interesy Poszczególnych warstw są ze sobą połączone i od siebie zależne. Życie ponownie przypięcztowało obecnym przesileniem kłamstwo liberalizmu społecznego, chcącego dobrobyt

oprzeć na wyzysku, jak i fałsz socjalistycznej teorii, która głosi możliwość poprawy materialnego bytu robotników kosztem innych warstw drogą walki klasowej. Równocześnie zaś potwierdziło głęboką słuszność światopoglądu chrześcijańsko-społecznego, który głosi wspólnotę interesów warstw społecznych, a sprzeczności klasowe każe usuwać współpracą, opartą na zasadach chrześcijańskiej sprawiedliwości i miłości społecznej.

Znaczy to, że przesilenie obecne potwierdziło w całej rozciągłości słuszność zasad, ujętych przez Wielkiego Papieża Robotników Leona XIII. przed 40 laty w encyklice „Rerum Novarum”.

Trzeba, ażeby tą prawdę zrozumieli wszystkie warstwy. Trzeba, ażeby z tej prawdy wyciągnęli należyte wnioski tak ci pracodawcy, którzy nie wnikając w położenie warstwy pracującej i nie przemyślając skutków swojego samolubnego stanowiska, skłonni są ratować warsztaty pracy kosztem robotnika, jak i ci robotnicy, którzy ratunku dla zagrożonego bytu szukają w niszczeniu wszelkiej dorobek kultury i cywilizacji, pozbawionej pobudek moralnych, walce klasowej.

Ratunek leży w współpracy wszystkich warstw, ożywionej duchem chrześcijańskiej miłości i sprawiedliwości.

Uprzytomnić tę prawdę wszystkim — oto cel jutrzejszej manifestacji, urzędzonej z okazji 40-tej rocznicy encykliki „Rerum Novarum”.

Dlatego też manifestacja powinna ogarnąć całe społeczeństwo. W szeregach winne stanąć wszystkie organizacje tak pracowników państwowych i samorządowych, jak i prywatnych, które działalność swoją opierają o zasady chrześcijańskie, to znaczy, które chcą, aby ustrój społeczny naszej Rzeczypospolitej oparty był na zasadach Chrystusowych, wykluczających wyzysk, a obowiązujących dla pracownika, pełniącego swe obowiązki sumiennie, o wynagrodzenie godziwe, umożliwiające spokojne spełnienie misji ziemskiej — służby dla Boga i dobra ludzkości.

Z temi myślami i hasłami staje organizacja nasza w pochodzie.

Niech w nim nie zabraknie ani jednego członka organizacji, tak pracującego jak i bezrobotnego!

Pamiętajmy, że siłę naszą wyznawcy wyzysku z jednej strony, a apostołowie nie-nawiści z strony drugiej mierzyć będą według naszego wystąpienia.

Wszyscy więc do szeregu!

Niech żyje ruch chrześcijańsko-społeczny!

Nie żyją Chrześcijańskie Związki Zawodowe!

Zarząd Okręgowy

Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego — Bydgoszcz

Bigoński — Nowakowski — Gordon — Piotrowski — Wencel — Mieloch — Panko — Lochowicz — Karwecki.

Wniebowstąpienie Pańskie.



Malował Rafael Sauli (1483—1520).

Pan dziś opuszcza ziemię
Idzie do jasných wyż;
Smuci się ludzkie plemie,
Smuci się szary niż.

O jakże tu bez Ciebie
Przeplynie dzionek dtugi?
Czemuż, o dobry Panie,
Opuszczasz biedne slugi?

— Słowiki wam śpiewają,
I słodko pachną kwiatki;
Toć z wami pozostanie
Serdeczność Mojej Matki.

Zostanie wam zieloność
Drżącego pieśnią maja,
Zostanie Moja Męka
Wśród zboża u rozstaja.

A choć was w łonie pali,
Mój ból ścieżkami chodzi,
Przygarnie drżącą duszę,
Jak zdrojem ją ochłodzi.

Pan dziś opuszcza ziemię,
Idzie do jasných wyż;
Smuci się ludzkie plemie,
Smuci się szary niż.

Stanisław Boruń.

Grupa uczestników uroczystości otwarcia sezonu wioślarskiego.



Pp. general Thommée, wiceprezydent miasta dr. Chmielarski, nacz. red. Jan Teska, dyr. gimn. Mazurkiewicz, Figurski, prezeska B. K. W. dr. Kłikowiczowa, prezes B. T. W. dr. Siemiątkowski i członkowie B. T. W.

Pierwszy dzwinkowy kino-teatr „Nowości“
 Ulica Mostowa nr. 5 — Telefon nr. 386
 Pocz. o 7,10 i 9,10, w niedz. i św. o 3,20 i 5,10.

Dziś środa poraz ostatni wielki dram. pt.
 „Tajemnica pokoju Nr. 13“

W CZWARTEK PREMIERA
 SZLAGIER SEZONU!
 Najpotężniejszy i najwspanialszy arcyfilm morski pt.

Okręt straceńców

Watrzącający dramat ilustrujący nieznaną dotąd dzieje wilków morskich (potępionych). Akcja rozgrywa się na pełnym morzu i w największych portach świata pełną grozą budzących momentów.

W rolach głównych najwybitniejsza Marlene Dietrich, Fryc Kortner i inni.
 W programie dodatkowy p. t. „Tajemnica pokoju nr. 13“ do Budapesztu.

Conajmniej gruby nietakt.

W ubiegłą niedzielę 10 bm., podczas koncertu orkiestry wojskowej na Placu Wolności, zajęła auto reklamowe berlińskiej firmy Siemens „Telefunken“, reklamującej aparaty radiowe i puszczając aparat w ruch, rozpoczęło swój koncert przez płyty. Nie mamy nic przeciwko temu, jeżeli firma ta ma zezwolenie władz na urządzanie koncertów ulicznych, ale nie jednocześnie z koncertem orkiestry wojskowej, gdyż publiczność, która zebrała się na placu, dla posłuchania koncertu, musiała słuchać istnej kakofonii, powstałej skutkiem tego, że równocześnie grała orkiestra i starające się ją zagłuszyć radio.

Wiele osób zrezygnowało z tej „nieprzyjemności“ i wołało odejść do domu. Trzeba przyznać, że był to conajmniej gruby nietakt ze strony przedstawicieli tejże firmy.

Rowerzysta najechnany przez motocykl.

I znowu zdarzył się wypadek najechnania motocyklisty na rowerzystę i to w ulicy na której nawet nie panuje tak wielki ruch. Mianowicie, w ulicy Markwarta, rowerzysta Jan Jaszczewski, zamieszkały przy ulicy Kujawskiej 80, jadąc na rowerze, został najechnany przez motocykl P. Z. 43334, odnośząc przytem okaleczenie prawej nogi; rower zaś uległ uszkodzeniu.

Pytamy się teraz, czy mogłoby to nastąpić, gdyby tak motocyklista, jak i rowerzysta, jechali przepisowo i w tempie zwolnionem?.. Napewno nie. Wypadki są tylko skutkiem nie przestrzegania przepisów i lekceważenia wszelkich środków ostrożności. Wobec tego, winny nieprzepisowej jazdy, winno się odbierać zezwolenie na kierowanie maszyną. Może to poskutkuje.

Zaginęła 22-letnia Wanda Steinke

P. Jan Steinke, robotnik, zamieszkały w Bydgoszczy, przy ul. Jackowskiego 20, donosi, że dnia 23 kwietnia br., wyjechała z domu jego żona do Inowrocławia. Kruszowica i okolicę, celem sprzedaży, jako domokrężna, towarów higienicznych firmy górnośląskiej, oddział której znajduje się w Bydgoszczy, przy ul. Bernardyńskiej 2 i dotychczas nie wróciła. Steinke zaznacza, że żona jego już od dłuższego czasu zajmuje się handlem domokrężnym, lecz po każdym wyjeździe, wracała już trzeciego dnia z powrotem, lub też co trzeci dzień nadsyłała list z wiadomością, gdzie się znajduje. Ponieważ jednak od trzech już tygodni nie daje o sobie żadnej wiadomości, przeto strokany mąż, w obawie jakiegoś nieszczęścia, prosi każdego, kto by wiedział co o zaginionej, aby zechciał o tem niezwłocznie donieść mężowi pod wyżej wymienionym adresem. lub policji.

Opis zaginionej: Wanda z Potarzyńskich Steinke, urodzona 4. 8. 1908 r. (22 lata) w Inowrocławiu, córka Franciszka i Marii, wzrostu 165 ctm., blondynka, twarz owalna, blada, usta małe, oczy niebieskie, postać wysmukła, cokolwiek upada na prawą nogę; ubrana w czerwony kapelus, w czarną suknię, w czarny płaszcz pluszowy, nieco krótszy od sukienki, z kołnierzem i rekawami przybranymi bibretką, oraz w czarne pończochy i brązowe, na niskim obcasie półbutki.

Baczność przed obowiązkiem, zbliża się decydująca chwila!

Bardzo jest źle, gdy ktoś zaniedbuje swoje obowiązki. Uważamy, że jest bez różnicy czy niedbalstwo to pochodzi z lekceważenia, czy ze złośliwości, czy też nawet z przyczyn od człowieka wcale niezależnych. W podobnych wypadkach zawsze usłyszymy zarzuty o złem wykonaniu obowiązków. Każdy z nas ma moc obowiązków względem rodziny, rodziców, Państwa i t. d. Co prawda, pomimo najszczerzych chęci, nie wszystkich ciężących na nas obowiązków jesteśmy w stanie wykonać, spotykamy się bowiem nieraz z przeszkodami, których pokonanie nie jest w naszej możliwości. W tych to wypadkach, aby uniknąć zarzutów o złem wykonaniu obowiązków, dla uspokojenia swego sumienia wstawiamy bodaj sobie, że „trudno — nie wykonałem swoich obowiązków dziś z powodu zbyt uciążliwych przeszkód, ale zato nie omieszkam w najbliższej przyszłości wykonać je tak, aby nigdy nie narazić się na zarzuty”. Baczność więc przed obowiązkiem zbliża się decydująca chwila! Ogromną odpowiedzialność poniesie dziś każdy przed własnym sumieniem, gdy jest sposobność, jest okazja, jest dobra konjunktura, a nie wykona swoich obowiązków dla poprawy bytu najdroższych swych istot i najbliższych. Już we wtorek, dnia 19 maja

Wiosna.

O wiosnie śpiewa dziś moja piosenka
 Bo ją odczuwam każdym fibrem duszy,
 Już mię na kawał nie weźmie wiosenka
 I śniegiem moich rymów nie zaproszy.

Poznać ją łatwo po słonecznym zdroju,
 Po niebie, które pławi się w jasnościach,
 Ale najpewniej po tym niespokoju,
 Który przelewa się po starych kościołach.
 Patrzą, jak w pączkach rozkwitają drzewa,
 Słucham, jak nuci pieśń miłosną czyżyk,
 Coś mi się roi, czegoś się zachciewa,
 Na co już dawno położyłem krzyżyk.

Jakżeż odmiennie przedstawia się życie,
 Jakby pod wpływem czarodziejskiej wróżki:
 Dzisiaj zrobiłem ciekawą odkrycie,
 Że Bydgoszczanki mają piękne nóżki.

Co krok spotykam zakochane pary
 I jakieś dziwne przechodzą mię dreszcze —
 Może w istocie nie jestem tak stary?
 Możeby warto popróbować jeszcze?

Spojrzałem w lustro i widzę wyraźnie,
 Srebrzyste kiście w moich włosów czerni,
 Już nie dla ciebie wiosna, stary błaznie,
 Lepiej na wino chodźmy do probierni!

Henryk Zbierzchowski.

Praca u Powstańców Narodowych.

W piątek 8 bm. odbyło się zebranie Grupy Powstańców Wielkopolskich z r. 1918/19 w sali Strzelnicy pod przewodnictwem prezesa p. Koseckiego.

Protokół odczytał sekretarz p. Kolyński. Prezes Kosecki udekorował odznaką frontu pomorskiego pp. Kuligowskiego, Wojciechowską, Kolyńskiego, Moraczewskiego, Fellmanna, Parszyńskiego, Plewę, Adamskiego i Kaźmierczaka.

Następnie przewodniczący podał do wiadomości, że zjazd delegatów Związku, który miał się odbyć w Białejewjwie w maju, z powodów niezależnych od zarządu okręgu się nie odbędzie. Z tego powodu zarząd okręgu zwoła zjazd zarządów poszczególnych grup.

Wobec ciągłych napadów, szykan i gnębienia naszych braci Polaków — obywateli Wolnego Miasta Gdańska przez butą krzyżacką hitlerowców i stahlhelmowców, uchwalono rezolucję do Rządu, która brzmi:

Z powodu powtarzających się coraz częściej brutalnych napadów band krzyżackich (Hitlerowców i Stahlhelmowców) na obywateli państwa polskiego na terenie W. M. Gdańska, my Powstańcy protestujemy jak najenergiczniej przeciw podobnym zbrodniom, sprzecznym z ogólnym prawem ludzkości i wzywamy rząd do poczynienia

— O wprowadzenie kolejowego ruchu podmiejskiego w stosunku do m. Bydgoszczy i okolic. Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy wystąpiła do Ministerstwa Komunikacji z prośbą o zaprowadzenie w okresie od 15. V. do 15. IX. ruchu podmiejskiego za biletami II i III klasy między Bydgoszczą a następującymi okolicznymi stacjami kolejowymi: Kapuścisko Małe, Jasiniec, Fordon, Ostromecko, Łęgowo, Rynkowo, Brzoza i Chmielniki. W uzasadnieniu Izba powołała się m. in. na fakt, iż Bydgoszcz z jej 120 tys. mieszkańców należy zaliczyć niewątpliwie do rzędu miast większych, do których zwykle jest stosowana zasada ruchu podmiejskiego, która tembardziej w danym wypadku zasługuje na u. względnie, ponieważ ludność Bydgoszcz, czy rekrutuje się przeważnie z niezamożnej warstwy robotniczej i urzędniczej. Ponadto wprowadzenie pomienionych ulg leży również w interesie kolei państwowych, gdyż spowoduje zwiększenie frekwencji pasażerów w ruchu kolejowym. Izba zauważyła przytem, że o ile zastosowanie takich ulg z jakichkolwiek względów nie mogłoby być ustanowione, wówczas należałoby wprowadzić przynajmniej bilety wycieczkowe powrotne II i III klasy pociągów osobowych i mieszanych.

Apel OKRĘGOWEGO WYDZIAŁU SOKOLIC do wszystkich gniazd i oddziałów żeńskich m. Bydgoszczy.

Z okazji święta W. F. i P. W., które odbędzie się 14 bm., wzywamy wszystkie sokolice bydgoskie do gremjalnego udziału. Zbiórka w czwartek (Wniebowst. Pańskie) o godz. 9,30 na Placu Kościeleckich.

„Sokół żeński“

Dziś w środę ćwiczenia młodzieży od godz. 17-ej w szkole wydziałowej przy ul. Konarskiego.

Ćwiczenia drużyny ze współudziałem młodzieży oddziału I, dziś o godz. 19-ej w gimnazjum klasycznym.

Jutro w czwartek bierzemy gremjalny udział w Świącie PW. Zbiórka o godz. 9,30 na Placu Kościeleckich.

Do zarządów gniazd sokolich Okręgu V.

W czwartek dnia 14 bm. (Wniebowstąpienie Pańskie) odbędzie się doroczne święto Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Wzywamy wszystkie gniazda bydgoskie do wzięcia jak najliczniejszego udziału w święcie. — Zbiórka wszystkich oddziałów ze sztandarami w czwartek o godz. 9,30 na Placu Kościeleckich.

II. Gniazdo V. bierze gremjalny udział w obchodzie 40-lecia Encykliki „Rerum Novarum“ Katolickich Towarzystw Robotników Polskich. Zbiórka ze sztandarem o godz. 9,15 u Patzera.

Czołem!
 Przewodnictwo Okręgu V-go.

— Nowa cena chleba. Prezydent miasta Bydgoszczy podaje do wiadomości, iż cena chleba z mąki żytniej 65% została ustalona na 43 gr za 1 kg., czyli 65 gr za chleb 1½ kg-owy. Winni pobierania wyższej ceny zostaną ukarani.

— Ujęto 2 osoby za włóczęgostwo, 2 osoby za żebranie i 2 za kradzież.

Zapisz się na członka POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA!

Kosztować cię to będzie 25 gr. miesięcznie, a staniesz w szeregu tych, co popierają instytucję najpożyteczniejszą z pożytecznych. —

Pamiętaj o Tygodniu Czerwonego Krzyża który odbywa się w czasie od 10 — 17 maja.

czątek o godzinie 8 wieczorem. W niedzielę o godz. 4 po poł.
 — Popis uczniów szkoły muzycznej L. Jaworskiego w Bydgoszczy, Śniadeckich 13—14, odbędzie się w sobotę, 16. bm. w auli gimn. Kopernika o godz. 19. W skład programu wchodzi utworzy klasy fortepianowej, skrzypcowej i wiolonczeli. Czysty zysk przeznacza się na biedne dzieci w barakach bydgoskich. Bilety po cenie 1 zł i 0,50 zł do nabycia w księgarni p. Idzikowskiego i przy kasie.

Jutro w Radjo Godz. 19:30 18199
 Komedia „Dzień bez kłamstwa“

Dziś w środę ostatni wykład St. Jarosza.

p. t. „W Tundrach i lodowcach Alaski“.
 Znany podróżnik i znakomity mówca Stefan Jarosz, którego wykłady o Ameryce cieszyły się olbrzymim powodzeniem, w środę, dnia 13. bm. o godz. 20 w sali Resursy Kupieckiej wygłosi swój ostatni wykład p. t. „W Tundrach i lodowcach Alaski“.

Opowiadania St. Jarosza, tryskające humorem i życiem wszystkich potrafią zainteresować, należy się więc spodziewać, że wykład ten ściąganie licznych słuchaczy, pragnących zobaczyć około 200 pierwszorzędnych przezroczy z życia dalekiej Północy, ojczyzny Eskimosów i Indian, krainy traperów, myśliwych i poszukiwaczy złota.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Idzikowskiego.

Spróbuj **LODY POLSKIE** w cukierni „BALTYK“
 u przekonasz się, że są najlepsze. (10408)

Polskie Stronnictwo Chrz. Demokracji Koło Północ.

Nadzwyczajne zebranie koła Ch. D. odbędzie się w sobotę dnia 16 maja br. o godz. 19, w lokalu p. Melera, plac Piastowski 3.

Z powodu ważności referatu jaki na owem zebraniu wygłoszony będzie przez red. „Dziennika Bydgoskiego“ p. Nowakowskiego, udział wszystkich członków pożądaný. Sympatycy mile widziani.

Drugi dzień konkursów konnych w ogrodzie Patzera.

W czwartek, święto Wniebowstąpienia Pańskiego o godz. 3 po poł. odbędzie się na torze konkursowym w ogrodzie Patzera drugi dzień wiosennych zawodów konnych, zorganizowanych staraniem Bydgoskiego Klubu Jazdy Konnej. W programie bardzo ciekawy konkurs ciężki m. Bydgoszczy o nagr. 1000 zł, konkurs Sokola i P. W. i na zakończenie konkurs pocieszenia. Startują najlepsi jeźdźcy Wielkopolski i Pomorza. Pobyt na zawodach przyjemniają orkiestry wojskowe.

PROGRAM CORSO. Dziś po raz ostatni „Pat i Patachon jako podpora tronu“. W czwartek premiera „Serce lotnika i „Rycerz bez skazy“.
KRYSTAL. Powtórzenie premjery „Upiór w operze“.
MARYSIENKA. „Kłamiesz kobieto“ i „Pałanka od szlagierów“.
NOWOŚCI dziś po raz ostatni „Tajemnica pokoju nr. 13“. W czwartek premiera „Okręt straceńców“.
WOJSKOWE wyświetla „Zagłada od Wschodu“.
OKO. Dziś „Tajemnica kajuty okrętowej“.

AMAT

płatki mydlane

sa o połowę tańsze, ale tak samo dobre jak wszystkie inne zagraniczne płatki mydlane

Uroczystość w Smogulcu.

W Smogulcu pod Keynią zgromadziło się dnia 13 bm. kilkaset osób z całej Polski, by hrabiemu Bogdanowi Czapskiemu, który stworzył z dóbr swych fundację na cele popierania nauki polskiej — złożyć życzenia z okazji 80-tej rocznicy jego urodzin.

Bogdan hr. Hutten - Czapski pełnił za czasów Piusa IX służbę dyplomatyczną w Watykanie i jako powiernik niemieckiego cesarza był w Warszawie kuratorem zakładów naukowych — przy Radzie Regencyjnej.

Skrócił sobie życie w altanie.

Poznań, 13. 5. (Tel. wł.). Straszno odkrycia dokonano wczoraj w jednej altanie ogrodu przy ul. Szydłowskiej 23 na Winiarach. Na ścianie altany wisiały zwłoki mężczyzny a na znajdującym się w pobliżu stoliku znajdowały się dokumenty i inne papiery wystawione na nazwisko 48-letniego Stanisława Susickiego, dawniejszego posterunkowego policji państwowej. Jak stwierdzono, popełnił on samobójstwo już ubiegłej nocy. Przyczyna rozpaczliwego kroku nie została stwierdzona.

ZE SPORTU.

O. P. N. „Sokół I“ — K. S. „Astorja“.

W czwartek (święto) o godz. na boisku Szkoły Oficerskiej ujrzy miejscowy świątek piłkarski interesujący mecz piłki nożnej między A-klasową drużyną Sokola I a K. S. Astorja. Meczem tym otwiera K. S. Astorja oficjalnie sezon piłkarski po szeregu rozgrywkach za-

miejscowych. Skład drużyn budzi w mieście wielkie zainteresowanie, przeto należy oczekiwać ciekawego meczu. Przedmecz Ib. druż. o godz. 16. Wstęp 50 groszy.

Stan pogody

Nadal piękna, słoneczna i ciepła pogoda o słabym ruchu powietrza. Temperatura wynosiła wczoraj 13 st. we Lwowie i Lucku, 14 st. w Pińsku, 15 st. w Wilnie, Białymstoku, Lublinie, Przemyślu i Zakopanem, 16 st. w Mławie, 17 st. w Gdyni, Kielcach, Krakowie i Brześciu n. B., 18 st. w Warszawie i Cieszynie, 19 st. w Kaliszu i 20 st. w Poznaniu i Bydgoszczy.

Z ruchu wydawniczego.

Stosunki gospodarcze polsko-francuskie.

W momencie, gdy cała uwaga społeczeństwa polskiego skierowana jest na miliardową transakcję z kapitalistami francuskimi na budowę magistrali węglowej Śląsk-Bydgoszcz-Gdynia, wysoce aktualnym i ciekawym zagadnieniem jest przejżenie dotychczasowych stosunków gospodarczych polsko-francuskich. Czyny temu zadość najnowsze wydawnictwo „Ajencji Wschodniej“ przez wydanie specjalnego numeru polsko-francuskiego „Gazety Handlowej“, przejżenie obrazującego najpoważniejsze przedsiębiorstwa przemysłowo-handlowe w Polsce, oparte o kapitały francuskie. Numer ten bogato ilustrowany zawiera szereg specjalnych dedykacji i artykułów osób z najwyższych sfer politycznych i gospodarczych Francji i Polski, opinujących stosunki gospodarcze polsko-francuskie, rolę kapitałów francuskich w różnych dziedzinach życia gospodarczego Polski, a ponadto obszerny dział reklamowy. Wydawnictwo to znajduje się we wszystkich większych księgarniach, a również w biurach Ajencji Wschodniej w Bydgoszczy, Grudziądzu i Toruniu.

TAPETY - LINOLEUM

najtaniej tylko u

STRYSZYKA DŁUGA 34
Rok założ. 1904 (797) Telefon nr. 1239

HUMOR I SATYRA.



Bez opony?

— Mamusiu, patrz tylko — ten okręt ma także zapasową oponę!
— Nie dziwuj się. Bez niej można pójść prędko na dno morza.

Z ruchu towarzystw.

Bydgoski Komitet Towarzystw Wioślarskich wzywa B. T. W. Klub Wioślarski „Gryf“, Bydgoski Klub Wioślarek, Kolejowy Klub Wioślarski do wzięcia udziału w „Święcie W. F. i P. W.“ w czwartek, 14 bm. Zbiórka rano o godz. 9,45 na przystani B. T. W. Ubiór galowy.

Związek Niższych Funkc. Państwowych koło Bydgoszcz. Nadzwyczajne zebranie 13 bm. o godz. 9 wiecz. w lokalu zebrań przy ul. Fordońskiej 184.

Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. Plenarne zebranie odbędzie się w środę 13 bm. o godz. 8 wieczorem w Hotelu Leninga. Po posiedzeniu roczne walne zebranie Sekcji Sportów Zimowych B. T. W. Liczne i punktualne przybycie konieczne.

Kolejowa Grupa Powst. Narod. Rz. P. z 1918/19 r. Zebranie zarządu grupy odbędzie się w środę, 13 bm. o godz. 18 w lokalu Ogniska K. P. W. ul. Zygmunta Augusta 10. W czwartek, 14 bm. o godz. 9 rano zbiórka wszystkich członków celem wzięcia udziału w dniu święta Przysposobienia Wojskowego przy Ognisku K. P. W.

K. S. „Amator“. Schadzka informacyjna dzisiaj (środa) o godz. 19-ej w lokalu ćwiczeń, Komplet I. i II. druż. konieczny. W czwartek zawody.

Zbiórka Tow. Kult.-Oświatowego Kobiet im. Dąbrowskiej filii II. u Patzera ul. św. Trójcy dn. 14 maja o godz. 9.15.

Tow. Czładzi Kat. Zebranie zarządu w środę, 13. bm. o godz. 19. Zebranie plenarne o godzinie 20 oraz wykład. W Niebowlapieniu P. urządzi się majówkę na 6 służę. Zbiórka o godzinie 5 rano przy szkole przemysłowej.

Wszystkie katolickie towarzystwa parafii Najśw. Serca Jezusa. Zbiórka w czwartek 14. bm. o godz. 8,30 przy salce parafjalnej. Wzywa się wszystkich członków towarzystw i życliwych parafjan o wzięcie licznego udziału w obchodzie 40-lecia Rerum Novarum. O godz. 6 wspólna komunia św. Kat. Tow. Rob. Pol.

O. P. N. Sokół V. Zebranie miesięczne 13. bm. o godz. 19 w lokalu p. Mateckiego 4 służa. W czwartek, 14. bm. zawody I, II i III druż. z O. P. N. Gwiazda na boisku im. Świtwały.

Bydgoski Okręg Młodzieży Polskiej bierze udział w obchodzie „Rerum Novarum“ i każde stowarzyszenie stawia się ze sztandarem do zbiórki razm z Tow. Robotników. Klub mandolin. „Lutnia“. Lekcja dziś w środę w lokalu ćwiczeń.

Związek Inwalidów Wojennych R. P. Zbiórka do obchodu 40-lecia encykliki Rerum Novarum dnia 14. bm. o godz. 9 rano w ogrodzie Patzera.

O. P. N. „Gwiazda“. Dnia 13. bm. schadzka informacyjna I, II i III druż. w salce o g. 20.

Grupa Powst. Wlkp. z r. 1918-19. Zbiórka w dniu 14. bm. o godz. 9 na placu Kościeleckich wraz z poczetem sztandarowym.

Związek Podoficerów w stanie spoczynku. Nadzwyczajne zebranie członków w środę, 13. bm. celem omówienia aktualnych spraw.

Oddz. kolarzy przy K. P. W. Dziś w środę o g. 17 zbiórka informacyjna na stadionie miejskim.

Klub Wiośl. „Gryf“. Zbiórka wszystkich członków celem wzięcia udziału w święcie PW. i WF. dnia 14. bm. o godz. 9,30 na przystani. Ubiór galowy.

Tow. Kupców Detalistów branży spożywczej. Zbiórka do obchodu 40-lecia encykliki Rerum Novarum dnia 14. bm. o godz. 9,15 w ogrodzie Patzera. Zamówienia na wspólne zakupy przyjmuje Bank Ludowy do poniedziałku 18. bm. godziny 13.

Tow. Powst. i Wojaków Wilczak. Okole. Zbiórka dnia 14. bm. o godz. 9,15 na placu Bernardyńskim przed grobem nieznan. żołnierza celem wzięcia udziału w święcie PW. i WF.

Zarząd obwodowy Zw. Towarzystw Powst. i Wojaków. Zebranie zarządu dnia 16. bm. o godz. 15 w drh. prezesa, plac Wolności 2.

„Echo“. Następna lekcja w piątek, 15. bm. o godz. 20.

„Odrodzenie“. Dziś w środę lekcja o g. 19,30 w sali p. Ferency, Senatorska 76.

Sokół III. Ćwiczenia dla młodzieży i druhów w środę. Uprasza się o liczne przybycie. Wymarsz na nocną wycieczkę po ćwiczeniach. W niedzielę wycieczka do Kruszwicy. W czwartek majówka. Zbiórka o godz. 5 rano na placu Poznańskim.

S. M. P. „Brzask“. W czwartek o godz. 4 rano majówka. Zbiórka na pl. Wolności.

Okręg Młodych Polek. Zebranie okręgowe dnia 15. bm. o godz. 19 w Domu Kat. przy Farze

PROGRAM RADJOFONICZNY.

PIĄTEK, 15 MAJA.

WARSZAWA-RASZYN. 12,10—13,10: Muzyka gramofon. 14,50—15,05: Komunikat sportowy. 15,30—15,50: Odczyt dla maturzystów. 16,10—16,15: Lekcja języka francuskiego. 16,10—16,15: Komunikat dla żegluga i rybaków. 16,15—17,15: Muzyka gramofonowa. 17,45: Muzyka lekka w wyk. orkiestry teatru „Nowości“. 18,45—19,10: Rozmaitości. 19,10—19,25: Giełda rolnicza. 19,25—19,35: Muzyka z płyt gramofon. 20,00—20,15: Pogadanka muzyczna. 20,15: Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej.

POZNAŃ. 13,05—14,00: Koncert gramofonowy. 14,00—14,15: Notowania giełdy pien. i cen targ. rzeźni miejskiej. 18,45—20,15: Dodatek do gazety porannej R. P.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Ogólne zebranie pracowników komunalnych.

odbędzie się staraniem Z. Z. P., Ch. Z. Z., Zw. U. Publ. w środę 13 bm. o godz. 18-ej w sali Kasyna Robotniczego przy ul. Dolina 2.

Na porządku obrad sprawy zarobkowe i inne ważne sprawy. Udział wszystkich pracowników konieczny.

Komitet międzyzwiązkowy.

W sobotę, 16 maja br. o godz. 18,30 zebranie filii Tramwaji i Elektrowni Miejskiej Chrzęsc. Zjedn. Zaw. w lokalu p. Biłcha naprzeciw sądu powiatowego.

W niedzielę, 17 maja br. o godz. 12-ej zebranie filii Żnin Chrzęsc. Zjedn. Zawod. w lokalu p. Rucińskiego.

FORDON. Uroczyste zebranie z okazji 10-lecia Towarzystwa Przemysłowego odbędzie się w niedzielę, dnia 17 maja br., o godz. 6-tej w lokalu p. Plotki. Referat wygłosi red. Nowakowski z Bydgoszczy.

Związek Podoficerów Rezerwy bierze udział w uroczystościach święta WF. i PW. Zbiórka w czwartek, 14 bm. o godz. 9,30 przy kościele garnizonowym, ul. Bernardyńska.

K. S. „Astorja“. Jutrzejšie zawody piłki nożnej odbędzie się na boisku szkoły oficerskiej w nast. kolejności: Ib druż. o g. 16. I. druż. godz. 17. II. druż. godz. 18,30. Klub bierze udział w święcie PW. i WF. Zbiórka 14. bm. o godz. 9,30 przed główną pocztą.

Tow. Powst. i Wojaków „Macierz“. Zebranie zarządu dnia 15. bm. o g. 19 w lokalu Patzera. Wycieczka dnia 17. bm. Zbiórka o g. 14,30 przed szkołą przemysłową przy ul. św. Trójcy.

Kat. Tow. Rob. Polsk. par. św. Wincentego a Paulo. Zbiórka w czwartek 14. bm. o g. 8,30 przed kościołem.

K. S. „Iron“. Dnia 13. bm. o g. 20 schadzka koleżeńska w lokalu p. Jezaka przy ul. Grunwaldzkiej 14.

Komitet Rodzicielski przy szkole wydziałowej męskiej zwołuje plenarne zebranie na dzień 18. bm. godz. 19,30 do auli szkoły wydziałowej męskiej.

Sokół V. Na rozkaz przewodnictwa okręgu V. gniazdo nasze reprezentować będzie sokolstwo bydgoskie w czwartek, 14. bm. w obchodzie 40-lecia encykliki Rerum Novarum. Wzywa się wszystkich drh. do gremjalnego udziału w obchodzie. Zbiórka o godz. 9,15 w ogrodzie p. Beckera.

Związek Urzędników Kolejowych Koło II. Zebranie plenarne w środę, 13. bm. o godz. 19 w sali „Pod Lwem“ przy ul. Marszałka Focha 4. Zebranie zarządu oraz mężów zaufania pół godziny wcześniej.

Pcm. Okr. Zw. Atl. bierze udział w defiladzie dnia 14. 5. 31. Zbiórka wszystkich klubów na Placu Kościeleckim o godz. 9.

M. S. P. „Szarotka“ zebranie oddziału starszego i młodszego 14. bm. o godz. 14 na sali zebrań.

Zebranie miesięczne Związku Niższych Pracowników Poczty, Telegr. i Telef. w środę, 13. bm. o godz. 19,30 w sali „Pod Lwem“.

Bank Polski płacił w dniu 13 bm. za:	
dolary amerykańskie	8,87 ³ / ₄ —8,86 ³ / ₄
funtury szterlingów	43,24 ¹ / ₂
franki szwajcarskie	171,32
franki francuskie	34,77 ¹ / ₄
marki niemieckie	211,82
guldeny gdańskie	172,82
szylingi austriackie	125,04
liry włoskie	46,55
korony czeskie	26,33 ¹ / ₂

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 12. 5. 1931 roku.

Bydło:

A. Woły: Pełnomięsiste, wytuczzone nieoprzegane 100—110

Mięsiste tuczzone młodsze do lat 3 090—098
Mięsiste tuczzone starsze 080—088
Miernie odżywione 084—088

Buhaje: Wytuczzone pełnomięsiste 096—104

Tuczzone mięsiste 088—094
Nie tuczzone, dobrze odżywione starsze 074—084

Miernie odżywione 064—068

Krowy: Wytuczzone pełnomięsiste 098—108

Tuczzone mięsiste 086—096

Nietuczzone, dobrze odżywione 070—078

Miernie odżywione 064—068

Młodzież: Wytuczzone pełnomięsiste 098—110

Tuczzone mięsiste 088—096

Nietuczzone, dobrze odżywione 074—082

Miernie odżywione 064—068

Młodzież: Dobrze odżywione 064—068

Miernie odżywione 058—062

Cielęta: b) najprzedniej. cielęta tuczne 086—100

Tuczzone cielęta 076—084

Dobrze odżywione 064—075

Miernie odżywione 060—062

Owce:

Opasy chlewne: a) jagnięta pełnomięsiste tuczne i młodsze skopy tuczne 136—140

b) starsze skopy tuczne, i maciorki 120—130

Dobrze odżywione 068—076

Miernie odżywione 00—00

Świnie:

a) tuczzone ponad 150 kg żywej wagi 000—000

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 112—116

c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 106—110

d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 100—104

e) mięsiste świnie ponad 80 kg. 090—096

f) maciory i późne kastraty 090—096

Świnie bekonowe 094—096

Stare maciory 000—000

†

Wczoraj wieczorem, dnia 12. V. zasnął w Bogu po długich cierpieniach mój najdroższy, nigdy niezapomniany mąż i drogi towarzyszy życia, nasz kochany szwagier i wujek

Bernard Teske

przeżywszy lat 71 i 8 miesięcy. Z prośbą o cichy współdziół donosi w najgłębszym smutku pograżona **E. Teske** z d. Ziemke.

Bydgoszcz, dnia 13 maja 1931 r.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 maja popoł. z kościoła ewangelickiego ulica Jagiellońska. (10370)

Za tak liczny udział w pogrzebie, złożone wieńce i dowody współczucia z powodu zgonu naszego drogiego zmarłego s. p.

Antoniego Kaczmarka

składamy na tej drodze Przewieleb. Duchowieństwu, p. Komendantowi P. P., nadkomisarzowi p. Łukaszkowskiemu, oficerom P. P. oraz kolegom, urzędnikom Banku M. Stadt-hagen i wszystkim krewnym i znajomym

serdeczne Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.

Bydgoszcz, dnia 13. V. 1931 r. (10406)

†

NAGROBKI

Umożliwiam każdemu kupno nagrobka i płyt do umywalki prawdy i sztuczni. po bardzo niższych cenach. (10284) Rzetelna obsługa i łatwa spłata.

F. RACZKOWSKI

Najtańszy zakład nagrobków pod własn. fach. kierown. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha nr. 30.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy przy ulicy Gdańskiej 127/8 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz tom 37 wykaz 1. 1401 na imię Jana Kłosowskiego właśc. fabryki w Bydgoszczy zostanie w drodze egzekucji dnia 30 czerwca 1931 o godz. 12 przedpoł. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie i pokój nr. 13. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z oficyną na prawo i na lewo z podwórkiem i ogrodem domowym pralni na lewo budynek warsztatowy na prawo, wozownię, dom mieszkalny z podwórkiem i ogrodem domowym i werandą, stajnię i wile, obszar jej wynosi 62 a 96 m², składa się z parcel 1417/152, 1910/152, 1454/150, 2077/150, 2078/150. Roczna wartość użytkowa budynków 5.021 mk., roczna kwota podatku budynkowego 193.20 mk. Nr. matrykuły podatku gruntowego 1005. Nr. księgi podatku budynkowego 361/362. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28. 4. 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszerzeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (10332)

Bydgoszcz, dnia 11 maja 1931 r. Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy, Bielawki przy ul. Litewskiej 1 i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bielawki tom V wykaz 1. 194 na imię Haliny z Jastrzębiec-Brzeskiej Duddowej w Bydgoszczy ul. Litewska 11 zostanie w drodze egzekucji dnia 30 czerwca 1931 o godz. 8 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie i pokój nr. 13. Nieruchomość obejmuje dom mieszkalny z podwórkiem i ogrodem domowym, chlew, składa się z parceli 570/11 obszar jej wynosi 10 a 66 m² roczna wartość użytkowa budynków 512 mk. roczna kwota podatku budynkowego 19.40 mk. Nr. matrykuły podatku gruntowego 196, nr. księgi podatku budynkowego 111. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1. 12. 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszerzeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (9003)

Bydgoszcz, dnia 9 maja 1931 r. Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Bydgoszczy przy ul. św. Trójcy 5 a i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Bydgoszcz tom 79 wykaz 1. 2701 na imię rzemieślnika Jana Wachowskiego z Bydgoszczy, zostanie w drodze egzekucji dnia 30 czerwca 1931 r. o godz. 10-tej przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 13. Nieruchomość obejmuje przedni dom mieszkalny z podwórkiem i ogrodem domowym, tylny dom mieszkalny z chlewem i spichrzem, mieszkanie z chlewem i remizą oraz drogę, składa się z parcel 1015/53, 1017/53, 1119/53, obszar jej wynosi 7 a 80 m², łączna wartość użytkowa budynków 2,865 mk. roczna kwota podatku budynkowego 105,60 mk., nr. matrykuły podatku gruntowego 2709, nr. księgi podatku budynkowego 2412. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 30 marca 1931 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszerzeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Bydgoszcz, dnia 9 maja 1931 r. (10333) Sąd Grodzki.

MASA UPADŁOŚCIOWA. (10296)

firmy Rolnik Sp. z ogr. odp. w Grodzisku, sprzeda nieruchomości swe położone: 1) Grodzisk ulica Przykop 4, 2) Grodzisk, ul. Podgórna 12, 3) Opalenica ul. 5-go Stycznia, wszystkie trzy nadające się na przedsiębiorstwa zbożowe. Reflektanci winni złożyć pisemne oferty do dnia 31 maja rb. włącznie z podaniem najwyższej ceny oraz referencji do rąk zawiadowcy masy upadłościowej p. Zygmunta Jan-kiewicza w Grodzisku Wlkp. Obejrzanie nieruchomości dostępne każdego czasu za poprzednim porozumieniem się z zawiadowcą masy upadłościowej.

Urząd Skarb. Podatków i Opłat Skarb. Bydgoszcz-powiat

na zasadzie § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dnia 17. V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarb. nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej iż odbędzie się sprzedaż z licytacją niżej wymienionych nieruchomości.

- 1) Dnia 15 maja 1931 r. o godz. 11 w Fordonie w lokalu pana Fr. J. Wilhelma: biurko.
- 2) Dnia 15 maja 1931 r. o godz. 13 w Fordonie, w lokalu pani Agnieszki Geicko: aparat do piwa, lustro, 2 stoły, zegar, bufet, kanapę, 1 ckr. utrny, maszynę do szycia, szafonierę, stół dębowy, nmy walkę z lustrem, szafę jasną, 2 noce stoliki.
- 3) Dnia 16 maja 1931 r. o godz. 11 w Fordonie w lokalu pana Ottona Zakowierskiego: szafę do bielizny.
- 4) Dnia 16 maja 1931 r. o godz. 12 w Fordonie w lokalu pani Szymczakowej Heleny: 2 wkrówki, trzy bluda, 2 łażki, 3 felgi, 2 lampy rowerowe, 5 lampki kieszonkowych, 3 dzwonki o-letkryczne, 10 futerałów na siedzenia rowerowe, 2 torebki rowerowe.
- 5) Dnia 16 maja 1931 o godz. 13 w Fordonie w lokalu pana Piłkika Franciszka: półszorki robocze.
- 6) Dnia 16 maja 1931 r. o godz. 14 w Fordonie w lokalu pana Jana Brząkiewiczowa: jedną szafę kuchenną, lustro.

Zajęte przedmioty można oglądać pół godziny przed licytacją.

Kierownik Urzędu
podpis nieczytelny.

(10370)

Przetarg przymusowy. Dnia 15 bm. o godzinie 9-tej sprzedam na składnicy firmy Hartwig, Dworcowa 72 za nabywcami zapłać: kompletny pokój stołowy (bufet, kredens, stół, 12 krzesel skóra obite), małą etażerkę, dywan 3'x4' mtr., obraz wieczera wigilijna, obraz (owoce) owalny w złotym ramie, 2 regalki małe, lampa wisząca elektr., 4 piniki, mały stolczyk i waza, bibliotekę, biurko z fotelem, stół okrągły, kanapę, 2 fotele gobelina, 3 taboretki, laweczka mała słupkowa szafarka, stolczyk z przyrządami do palenia, dywan 1'x2 mtr., lampa stojąca z abażurem, zegar na biurko, garnitur na biurko marmurowy, lampa elektr., 3 pal., 2 obrazy, kwiatnik słupkowy, kolekcja rogów (20 szt.), okno firan i mosiężne karnisz, krzesło bujacz, kanapę z obudową i lustrem, 2 fotele, stół, etażerkę, pianino „Seydel Voigt”, radio- aparat 4 lampkowy z przyrządami, regulator ścienny, biurko i fotele, duże lustro tremo, lampę stoj. z abażur., dywan 2x2 1/2 mtr., szafę do rzeczy, mały stolczyk, garderobę, fotelik, kwiatnik słupk., sztalbę tarcz., maszynę do pisania „Adler”, 4 taboretki, laweczki stolczek do toaletki damsk., kasetkę do pianin, kase małą rejestracyjną, szafę do rzeczy, większą ilość etuzek, cygarownicę i fajak różnej jakości, 4 pierścienie z brylantami, koleżki z brylantkami, zegarek złoty. Kucharz, komornik sądowy. (10405)

Przetarg przymusowy.

W piątek, dnia 15 bm. o godz. 15^{1/2} sprzedawać będą w Prądach najczęściej dającym za gotówkę:

2 bryczki, śrutownik, podwozie, 2 drabiny, 5 p. szyn do lorków, 10 drągów oiszowych, 4 koła do wozu.

Zbiórka reflektantów przed sołectwem.

(10410) **Walciewicz**, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W piątek dnia 15. bm. o godz. 14-tej sprzedawać będą w firmie Hartwig przy ul. Dworcowej 72 najczęściej dającym za gotówkę:

2 bilardy kompletne.

Walciewicz, kom. sądowy w Bydgoszczy.

SKŁADAKI

znanych stoczni Kleppera i Sonzlanda do nabycia w przedstawicielstwie **August Florek, Jezuitska nr. 14, telefon 1830.** (10360)



Leżaki, Hamaki

w wielkim wyborze od zł 10,— poleca:

ZYGMUNT DRZEWIECKI, Bydgoszcz, ul. Gdańska 43.

10397

Madeszła miosna - do każdej chaty,
Grzeba ją godnie przyjąć.
Każdy może sobie mieszkanie odrestaurować
najtańszym kosztem. —

FARBY, POKOSTY, LAKIERY, PENDZLE i OLIWY

kupuje się najkorzystniej

u Kotłegi

Drogerja pod Gwiazdą Drogerja pod Aniołem
ulica Dworcowa 13. Szrederowo, Ks, Skorupki 109.



Wycieczki parostatkami

do Brdyujścia i z powrotem

poczynając od dnia 10-go maja 1931 roku odbywać się będą **w każdą niedzielę i święto.**

Odjazd z Bydgoszczy: 8.30, 11.00, 14.00, 15.00 i 16.30
Odjazd z Brdyujścia: 11.00, 12.30, 18.00 i 19.00

Ceny biletów w jedną stronę:

dla dorosłych	zł 1.—
dla dzieci do lat 12	zł 0.50
tam i z powrotem:	
dla dorosłych	zł 1.50
dla dzieci do lat 12	zł 0.80

9806)

LLOYD BYDGOSKI T. A.

Cegłę i kl.

Wapno w kawałkach
Portland - Cement
po najtańszych cenach
dziennych dostarcza
punktualnie (9046)

Impregnacja Bydgoszcz
Marsz. Focha 46
(Plac Teatralny).



Zdroj Marjanki

POMORZE

Woda mineralna naturalna alkaliczna
Smaczna i skuteczna

EKSPLOATACJA R. SCHWANKE MARJANKI Pow. ŚWIECIE TEL. 15



MAG nr. 2

usuwa siwiznę, nie farbuje, lecz odżywia korzonki włosów i stopniowo przywraca włosom pierwotny kolor. (8327)

Sprzedaż w aptekach, drogerjach i perfumeriach

Fabryczny skład „Pharmachemia“
Bydgoszcz, telef. 1461.

Niszczy radykalnie: Pluskwy, wólki, karuluchy wraz z zarodkami, oraz bakterje chorobotwórcze

1 dolara za jedną żywą pluskwę!

znalezioną po prawidłowej dezynfekcji preparatem:

Fumigatore - Cimex!

wypłacamy w gotówce.

Chwalebne orzeczenia najwyższych wt. Państw. i amatorów naukowych!

Bezplatnej informacji udziela:

Fumigatore - Cimex
Telefon 1554. BYDGOSZCZ, Gdańska 53, I p.

— Żądać w aptekach i drogerjach. —
Równobrzmiące biura: w Brodnicy, Gdańsku, Gdyni, Grudziądzu, Toruniu

Pot nóg i pach
oraz niemilg w on
usuwa puder, maść,
Sudoral Chemergon
Żądać w aptekach i drogerjach!

1 wagon
welny drzewnej

pierwszy gatunek oddam po wyjątkowo niskiej cenie. Zgłosz. pod „Wełna drzewna“ do „Par“ Bydgoszcz. (10401)

W podróży

w hotelach, czytelniach kuracyjnych, księgarniach dworcowych itp. należy żądać

Dziennik Bydgoski

Wyciąć!

Szcście i dobrobyt przez LOSY I. kl. 23. Polskiej Państwowej Loterii Klas.

Główna wygrana **1000000 zł**

oprócz tego 23 premje i wygranych po zł 400.000, 200.000, 100.000, 75.000 itd.

Co drugi los wygrywa.

1/4 losu 10.— 1/2 losu 20.— 1/4 los 40.—

Spróbuj i Ty natychmiast szczęścia Swego w najszcześliwszej i znanej kolekturze

Juljana Langera, Poznań

Centrala: Wielka 5
Oddz. Sew. Mielzyńskiego (Hotel Monopól)
Telefon 16-37 i 31-41. P. K. O. 212.475

Zamówienia piśmienne załatwia się odwrotną pocztą. (8476)

Niniejszem zamawiam do I. klasy 23-ej Polskiej Loterii Państwowej

1/4 los. po 10.— złotych
 1/2 los. po 20.— złotych
 1/4 los. po 40.— złotych

Należytość uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem nadawczym P. K. O. przez firmę załączonym.

Imię i nazwisko _____
Dokładny adres _____

Wyciąć!

Ciągnięcie 19 i 21 maja 1931 r.

Ciągnięcie 19 i 21 maja 1931 r.

Prawdziwy

Schlingers PALMIN

JADAMY TYSIĄCE KOKOSÓWY 100%

H. SCHLINGER & CO.

odtąd

wszędzie do nabycia

Nie lekceważ swoje szczęście!

Jedna chwila decyduje o szczęściu wstąp na chwilę i kup

los 23-iej Loterii Państwowej
105.000 wygranych i 23 premie

Główna wygrana

1000000 zł. (miljon)

Szanse wygrania kolosalne a cena losu niska
8499) $\frac{1}{4}$ — 10 zł. $\frac{1}{2}$ — 20 zł. $\frac{1}{1}$ — 40 zł.

Ciągnięcie już 19 i 21 maja 1931 r.

Zamów natychmiast w kolekturze

Stanisław Jaros, Bydgoszcz, Gdańska 38
Telefon nr. 1795
Zamówienia zamiejscowe skutecznią się odwrotnie
P. K. O. nr. 211196

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.

Wróciłem Dr. M. Obniski
Kołataja 5, tel. 12-20
Specjalista chorób wewnętrznych i nerwowych
Godziny ordynacji 9-10 $\frac{1}{2}$ i 3-4 $\frac{1}{2}$ (5322)

POLECENIA

Białe (10323) pantofelki do przyjęcia poleca Liwa, Gdańska 39.

Torebki damskie, walizki, teki do akt, torby szkolne, portfele, portmonetki, parasolki w różnych deseniach w dużym wyborze po cenach bardzo tanich poleca Zywert, ul. Poznański 34. Nadmieniam, że wszelkie reperacje parasoli wykonuje się. (10310)

3 fotografie wykazuje 1.50 wykonuje „Wiol”, Marsz. Pocha 40, filja Dworcowa 18a. (5598)

Dla komunji 6 fotografii pocztówkowych i portret 6 zł wykonuje „Wiol”, Dworcowa 18a, filja Marszałka Pocha 40. (5597)

Najmodniejsze wykonanie garderoby damskiej, Czajkowska, ul. Świętojańska 22, l. (5605)

SPRZEDAŻE

Sprzedam (10293) gospodarstwo z młynem 640 morg w Poznańskim bardzo korzystnie przy wpłacie 100 000 zł. Zgłośz. pod „W. W.” do Dzien.

Majątki ziemskie od 100 do 9000 morg, młyny, cegielnie, kamienice, hotele oraz zamiany na wszelkie objekta poleca Derfert, Sw. Trójcy 4, l. (10322)

Gospodarstwo 21 morg dobrej ziemi z inwentarzem, prywatne, bez długi, w kościelnej wiosce w Przysiersku, pow. Swiecki, zaraz na sprzedaż. Zgl. Poznański, Gruczno pow. Swiecki. (5578)

Place budowlane, duży wybór na Bielawkach, Jacheicach i przy Nakielskiej sprzedaje Derfert, Sw. Trójcy 4, l. (10321)

Kamienica (5600) 2 składy, centrum, 55 000 Nowakowski, Dworcowa 69.

Place budowlane sprzedam półdarmo. Gdańska 101, gospodarz. (10352)

Dom przy ul. Gdańskiej, dobrze procentujący się z dwoma wolnymi mieszkaniami z 1 morg. ogrodem, z powodu wyprowadzki zaraz na sprzedaż, przy wpłacie 150 tys. Zgłośz. do Dz. Bydg. pod „B. M. 24”. (10349)

Folwark 500 morg, inwentarz komplet, 140000. Nowakowski, Dworcowa 69. (5601)

Place (10404) 45 gr. kw. i wóz sprzedaję Pijarów 62, Nakielska.

Młyny parowe trzy na sprzedaż lub zamienię na kamienicę. Derfert, Sw. Trójcy 4, l. (10367)

Browar miasto gimnazjalne, do tego 50 morg pszennej ziemi, 10 morg łąk, 40 morg jeziora rybnego, światło elektr., śmieźna cena 75000, wpłata 25000 zł Kwiatkowski, Gnieszno, Lecha 4. (10391)

Nieruchomość dobre i duże poboczne ubikacje, ogród owocowy i warzywny, 4 pokoje i kuchnia zaraz do objęcia jest przy wpłacie 8-10 tys. zł. na sprzedaż. Nakło, ul. Potulicka 10, Helena Poschmann, lub Bydgoszcz ul. Gdańska 82, skład. 5576

Place budowlane na sprzedaż. Koronowska 60. (10320)

Plac budowlany na sprzedaż. Gołębia 38. (10285)

Rower prawie nowy na sprzedaż ul. Sieroca 20. (10366)

2 rowery tania na sprzedaż. Toruńska 179, parter lewo. (10304)

Darmo oddają piasek do murowania. Nakielska 79. (10302)

Kredens (10394) stół i 10 krzesel na sprzedaż. Jacheice, Czarska 31.

Radjo (10384) 4 lampkowe korzystnie na sprzedaż w firmie C. Hartwig, Dworcowa 72.

Rower (10383) męski, nowy, tania na sprzedaż. Lubelska 20, m. 3

Motocykl „Indian”, w dobrym stanie za 750 zł sprzedam. Kujawska 4. (5611)

Rowery (10347) wszelkie części sprzedaje najtaniej Gdańska 41.

Wózki dziecięce najnowsze modele sprzedaje półdarmo. Gdańska 41. (10350)

Sportowy wózek prawie jak nowy. Grunwaldzka 123, nr. pokoju 6. (10366)

Elegancka (5607) powózek na jednego konia bardzo tania sprzedam. Cieszkowskiego 21, m. 1.

Szyby okienne 61x66 sprzedam. Malborska 10. (10316)

Wóz trzy calowy sprzedam. Malborska 11. (10379)

Mebel (10340) okazjne jadalki, sypialki, pokoje męskie, garnitury klubowe, saloniki, także pojedyncze, szafy, szafonierki, kanapy, lezanki, fotele, biurka, obrazy i wiele więcej tania. Ulica Sniadeckich 56, tel. 1025

Psa czujnego sprzedam. Oplawiec nr. 33. (10356)

Fisharmonjum pianino, kasy „National”, maszyny do szycia, maszyny do pisania, rowery, żyrandol kryształowy, wózki dziecięce, serwantka mach. tania na sprzedaż. Skład komisowy, Pomorska 6. (10317)

KUPNA

Piekarń (10295) poszukuje dzierżaw oraz kupna. Gozimirski, Inowrocław, Mikolaj 30.

Kupię dom z wolnym mieszkaniem. Pośrednicy wykuczeni. Of. „50 000 zł” do Dzien. (10330)

700 morg. (10325) majątek dobrej ziemi kupię. Wpłacie 125 000 zł zaraz. Of. pod „700” Dzien.

POSADY WOLNE

5 pań (5594) mogą zaraz dostać posadę dającą 500 zł miesięcznie i więcej, zależnie od zdolności. Zgłosz. z dowodem osobistym w piątek i sobotę w godz. 10-12, 3-5 Bernardyńska 10, l. ptr.

30 sprzedawców potrzebuje na moje rakiety powietrzne. Sternalski, Kanalkowa 8. (10381)

Osobę zaufaną (kaucja 2-5 tys.) do prowadzenia składu przyjmuję. Adres wskaże Dziennik. (10353)

Szewcy potrzebni na szyte i szpilkowe. Mazowiecka 3. (5606)

Ekspedjentka branży cukierniczej, potrzebna zaraz do prowadzenia samodzielnie cukierni w większym mieście na Pomorzu, kaucja 500 zł. Of. podanie pensji, odpisy świadectw, prośbę skierować do ekspedycji Dz. Bydg. w Tucholi. (10392)

Fryzjerka dzielna potrzebna zaraz. Toruńska 5. (10342)

Szwajcar zarazem do hodowli bydła z 3 własn. ludźmi do 40 krów i 60 bydła młodościanego zaraz potrzebny. Zgl. piśmiennicze z odpisami świadectw do Zarządu maj. Strzelce-Górne p. Fordon n./W. (5596)

Furmanka do wożenia żużli potrzebna. Zgl. „Żużel” do filji Dzien. Bydg. (10386)

Posadę stałą dam za wypożyczenie 2000 zł. Filja Dzien. „Gwarancja”. (5595)

Poszukujemy w każdym mieście dzielnych panów jako głównych agentów. Nie wymaga się ani praktyki wojażerskiej, ani sklepu, należy tylko przestrzegać nasze proste wskazówki. Miesięczny dochód minimum 80 dolarów, nawet jako poboczne zajęcie. Interesanci, znający język niemiecki zechcą składać oferty sub „F. F. 1122” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29. (10297)

Dziewczyna (5591) silna z dobrimi świadectwami może się zgłosić. Okoniewski, Gdańska 34.

Potrzebny młodszy czeladnik piekarski zaraz. St. Markiewicz, Fordon. (5589)

Chłopiec do posyłek natychmiast potrzebny. Adw. Trzcinski, Stary Rynek 2. (10400)

Przyjmuje się furmanów do wożenia buładek 2.000 kbm. z les. Lungowo do stacji Maksymilianowo. Lippekamp, Maksymilianowo. (10433)

Posługaczka zaraz potrzebna. Rycerska 9. (10346)

Chłopiec do paszenia bydła. Wyszka 22. (10378)

Podręczna potrzebna zaraz. Chocimska 1, III ptr. (10364)

POSADY POSZUKUJA

Szofer mechanik z dłuższą praktyką wykonuje wszelkie reperacje, poszukuje posady ewent. gwarancja. Do Dz. Bydg. pod „F. F. chowice”. (10291)

Rzeźnik (10387) lat 26, szuka posady, specjalność rolady i paszety, prowadził 3 lata samodzielnie. Oferty do Dz. Bydg., Toruń pod „120”.

Szofer-mechanik z kilkoletnią prakt. szuka posady. Zgl. filja Dzien. Bydg. pod „M. S.” (5587)

Kucharka poszukuje posady w Bydgoszczy lub na wyjazd. Zgl. Bydgoszcz, Hetmańska 23, m. 1. (5588)

Panienka poszukuje posady do lepszego państwa, wyuczona haftowania i cokolwiek szycia, kochająca bardzo dzieci. Of. Dz. Bydg. pod „Serce”. (10327)

Gospodyni samodzielna oboznana z gospodarstwem i hodowan. drobiu, poszukuje posady na majątku, najchętniej na probostwie od 1 czerwca. Zgl. do Dz. Bydg. pod „Gospodyni”. (10386)

Krawcowa (10371) szyje w domu i po domach. Garbary 24, m. 2.

DZIERŻAWY

2 600 morg móg z gorzelnią (Poznańskie) wdzierżawię z żełaznym inwentarzem za kaucją 60.000 zł. Of. pod „60.000” Dz. (10324)

Cukierniczy warsztat wdzierżawię, zapewniona egzystencja. Of. pod „Cukiernia” do eksped. ogł. Holtzendorff Pomorska 5. (10402)

MIESZKANIA

Mieszkanie 5 pokój z kuchnią i łazienką w Bydgoszczy ul. Sniadeckich 4 natychmiast do wynajęcia. Wiadomość między 2-4 u właściciela na miejscu. (9838)

Mieszkania wolne poleca „Victoria”, Sniadeckich 22. (5590)

Mieszkanie jednopokojowe wdzierżawię. Gdańska 101, gospodarz. (10351)

Gospodarze. Mieszkanie lub pokoje bezdzietni, poszukują. Zgłosz. Drukarnia Ballhausen, Jezuzicka 14. (10362)

Trzypokojowe duże mieszkanie odstąpię za zwrotem reimantu. Adres wskaże Dzien. Bydg. (10363)

Mieszkanie (5608) 4 pokojowe wolne, zwrot remont. Sniadeckich 31.

Mieszkania (5602) 4-8 pokojowe wskaże Kuligowski, Gamma 2.

POKOJE

Pokój (10348) Św. Trójcy 7, II lewo.

Pokój Gdańska 52, m. 7. (5592)

Pokój umebłowany Sniadeckich nr. 40, parter prawo. (5593)

Pokój (10380) kuchnię, wynajmę. Jackowskiego 22, Gburczyk.

Pokój umebł., telefon, osobne wejście z utrzymaniem. Gdańska 52, I prawo (10396)

Pokój umebłowany, telefon. Cieszkowskiego 3, l. (10390)

Pokój z utrzymaniem lepszymu panu. Pomorska nr. 22/23, m. 8. (5612)

Elegancko (10382) umebłowany pokój oddam solidnemu panu. Chodkiewicza 34, m. 4.

Pokój ładny. Pomorska 31, I prawejście Mazowiecka. (5610)

Pokój słoneczny osobne wejście. Pomorska 29, IIIp. lewo. (10355)

Seperatny (10361) pokój. Długa 16, gospodarz.

Pokój do wynajęcia solidnej osobie z niekrepującem wejściem. Mężydłowa, Sienkiewicza 61, parter. (5609)

Pokój umebł. ul. Ossolińskich 10, III. lewo. (10357)

Pokój Ugory 11, II. prawo. (10359)

Pokój (5603) niekrepujący zaraz. Świętojańska 16, I piętro prawo.

Pokój umebł. front. duży, używ. kuchni, intel. obywat. zaraz korzystnie. Jackowskiego 15, m. 7. (10328)

Pokój umebł. Stary Rynek 15, II ptr. (10344)

Pokój do wynajęcia. Nakielska 8, miesz. 1. (10373)

Pokój umebłowany. Dworcowa 13, w podwórzu. (10374)

Pokój Chwytowo 18, podwórze I ptr. (10329)

2-3 pokoje na praktykę lekarską, w centrum miasta potrzebne. Dr. Howiecki, Wileńska 9. (10393)

Pokój (5586) dobrze umebłowany. Mazowiecka 44, II. p. lewo.

Pokój z utrzymaniem. Gdańska nr. 137, III. 5604

Pokoje (10354) są do wynajęcia dla letników. Oplawiec nr. 16.

LETNISKA

Letnisko w ślicznym położeniu miejscowości, blisko Brdy i lasu, 2 pokoje i kuchnia w Koronowie ul. Dworcowa 37. wdzierżawię. Piotr Wołant, Saino. (10287)

2 pokoje na letnisko do wynajęcia. Smukała Nr 2. (10345)

POŻYCZKI

6.000 wypożyczę, za udzielenie posady biurowego, albo przystąpię do jakiej spółki. Of. do Dz. Bydg. pod „F. I.” (10303)

RÓŻNE

Większa wytwornia olei i pokostów w Wielkopolsce poszukuje udziałowca z kapitałem 30-40.000 zł. Pełna gwarancja i dobry zysk zapewniony. Zgl. do Dz. Bydg. pod „O. P.”. (10388)

Za długi panny Marji Kowalewskiej nie odpowiadam i ostrzegam przed udzieleniem jej kredytu. Szczepan Frak. (10365)

MATRYMONJALNE

Dla mojej krewnej panny 19 l. 40.000 zł. majątku poszukuje urzędnika, stopień 7-8 cel ożenku. Pod „M. 2” Dz. Bydg. (10368)

OSTRZEŻENIE!!

Firma konkurencyjna ogłasza zegarki po 10,75 obiecując nagrody w gotówce!! Tym sposobem klient przepłaca nie wiedząc, czy nagrodę otrzyma!! U nas te same zegarki tylko 5,25. (10298)

Wysyłamy na listowne zamówienie za zalicz. poczt. eleganc. płaski zegarek, chód ankrowy, wyreg. do min. z 8 letnią gwaranc. lepszy gatunek fantaz. 6,25. 7,50. 9.—. Ze świec. cyferbl. 6,50. 7,50. 10,50. Kryty Anker z 3-ma koptami, zł. franc. 10,75. 13.—. 18.—. 20.—. 25.—. 30.—. na reke 8,50. 11.—. 18.—. 25.—. Dewiz. ze złota franc. zł. 1.—. 2.—. 4.—. 8.—. Za kosza przesyłki płaci kupujący. Wysyła.

Przed. Szwajc. Zegark. E. JAKUBIŃSKI
Warszawa, Pl. Napoleona oddz. 18d, skrz. poczt. 237.

Uczeń

z dobrej rodziny, z dobrimi świadectw. szkol. nie niżej lat 18 może się zaraz zgłosić. (10389)

Spółdzielnia Mleczarska z ogr. odpowiedz. w Kruszwicy

Naszyc Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.



TOWARZYSTWO WZAJ. UBEZPIECZEŃ OD OGNI A I GRADOBICIA W POZNANIU.

Przyjmuje się zdolnych agentów.

„VESTA” Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia i Gradobicia w Poznaniu. Największe w Polsce Towarzystwo Ubezpieczeń gradowych.

Wypłacone odszkodowania za lata 1924—1930 ca zł 21.000.000,—

Ubezpiecza ziemiopłody od gradobicia według różnych do wyboru korzystnych i praktycznych systemów:

systemem repartycyjnym (z dopłatą) oraz systemem bez dopłaty.

Członkowie P. T. R. otrzymują 10% rabatu, dalsze 5% za ubezpieczenia 6-cio letnie. Opusty za lata bezgradowe jak w latach ubiegłych.

Przyjmują wnioski i wystawiają polisy Oddziały:

w Bydgoszczy, Dworcowa nr. 73, w Grudziądzu, Plac 23 Stycznia nr. 10.

POLECENIA

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca: Fabryka Wózków Dziecięcych „Sport”, 3 Maja 19. Wykonuje reparacje. Hurt. (9117)

Nagrobki pomniki w wielkim wyborze, z powodu likwidacji placu za beżen sprzedaje „Polon”, Gdańska 107 i Nakielska 3. (10120)

Polecam się jako tania krawcowa w dom. M. Polasik, Grunwaldzka 13. (10165)



Bardzo korzystnie obrączki ślubne

bijuteria i zegarki. Wszelkie reparacje wykonuje w własnej pracowni tania i dobrze (7900)

Henryk Kaszubowski szlachetnik i złotniczy Długa 29, Tel. 1123.

Meble sypialki, jadalni, gabinetu męskie po cenach fabrycznych, na dogodnych warunkach. Marsz. Focha 40 w fabryce, tel. 303. (8312)

U Waligórskiego Gdańska 164, kupujecie najkorzystniej: dywany, chodniki w desenjach i gładkie linoleum. (9620)

Tapety kupuje się najtaniej u Waligórskiego, Gdańska nr. 164. (9645)

Ceraty (9646) z metra, obrusy, wózków, powózkowe, meblowe i chodniki stanowią u Waligórskiego, Gdańska 164.

Torebki damskie

najnowsze fasony wiosenne. Olbrzymi wybór, śmiešno niskie ceny z powodu wielkich zakupów gotówkowych. Największy magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych. Zygmunt Musiał w Bydgoszczy, ul. Długa 52, telefon 1133. Hurt. Detal. (8293)

Meble wielkim wyborze na dogodnych warunkach najtaniej u Zielińskiego, Sniadeckich 43. (10674)

Fortepjany 10311 stroi, naprawia Wieherk Grodzka 16, róg Mostowej.

Okulary i binokle najmłodniejszych fasonów, światowych firm od zł 5—150, poleca Optyk Julian Dreher, Warszawa, Nowogrodzka 21. Cenniki opisy bezpłatnie. (10279)

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dębów jadalni, sypialni, pokoj męskich, kuchni oraz mebli pojedynczych także wyścislane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach tylko u Ignacego Grajnera Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

SPRZEDAŻE

Najkorzystniejsze kupno domów, wил, majątków, młynów poleca Westfalewski, Dworcowa 17, tel. 698. (9231)

Dobrze zaprowadzony skład kolon. i sprzęty kuchenne wraz z mieszkaniem korzystnie do nabycia w małym ruchliwym miasteczku. Do objęcia potrzebne 5—6000 zł. Zgłosz. pod „W. B.” do Dz. Bydg. (10246)

Budynek w centrum z 4 składami sprzedam. Cena 70 000 zł. Matek, Długa 33, II. (5558)

Skład bławatów sprzedam tania z powodu zamążpójścia. Zofja Nabożna, Mroczka powiat wyrzyski. (5579)

Plac (9956) budowlane przy Grunwaldzkiej i Chojnickiej położone, za dogodną spłatą sprzedam. F. Peterson, Cegielnia, tel. 87.

Dwa domy centrum, dochód 7.600, cena 50.000. Dwa domy, dochód 4.800, cena 50.000. Biuro „Emeryt”, Marsz. Focha 43. (10336)

Dom dwupiętrowy, dochód 4600 cena 26.000. Dwupiętrowy, dochód 4.800, cena 40.000. Biuro „Emeryt”, Marsz. Focha 43. (10335)

Dom piętrowy na sprzedaż. Ul. Leszczyńskiego 96. (10305)

Dom Bydgoszcz przedmieście nad Brdą, 14 ubikacji, ogród owocowy, 20 uli pszczoł, muszę sprzedać. Pośrednictwo pożądane. Informacje Jadłodajnia, Mostowa 6. (5585)

Okazja. Dobrze zaprowadzony interes kolonialno-spozywczy w mieście ponad 10.000 mieszkańców, gimnazjum i szkoła wydziałowa, z powodu choroby natychmiast korzystnie na sprzedaż. Oferty należy składać do Dzien. Bydg. pod „Listowa R.” (10167)

Jadalnie męskie pokoje i sypialnie tania na sprzedaż. Lipowa 2. (10178)

Śrutownik wraz z motorem naftowym i transmisją sprzedam lub wydzierżawię. Hanusiak, Nowa 4. (10301)

Prasę do torfu, używaną, w najlepszym stanie, sprzedam bardzo tania Warsztat, Bydgoszcz, Nowodworska 13, tel. 2206. (10300)

Samochód ciężarowy Ford. Jednotonowy sprzedam, ul. Golebia 27. (5397)

Ziemia (10276) na Szwederowie, metr i zł. Adres wskaże Dzien.

Tanio na sprzedaż szafa z lustrem dębowa. Wiatrakowa 9, m. 2. (2487)

Z powodu

przeprowadzki sprzedam bardzo tania sypialkę, kluby, gabinet męski, kuchnię, jadalnię, dywany, lampy i różne rzeczy. Pomorska 49/50, II ptr. mieszkanie 6. 5221

Mała

łodź motorowa 2-3 osob. z przyczepnym motorem „Johnson” tania na sprzedaż. Jazdy próbne o każdym czasie. Informacje u P. Havemann, ul. Król. Jadwigi 6a. (9653)

Kupię

dom w Bydgoszczy z interesem przy wpłacie około 20 000 zł. Of. pod „Dom” filja Dzien. (5565)

Wózek

dla chorego (Selbstfahrer) kupię za gotówkę. Ulica Długa 57. Fotograf. (10372)

Kupię

dom z ogrodem owocowym, 2—3 morgi ziemi, wpłata 7—8 tys. Oferty filja Dz. Bydg. pod „B.F.”



Jak wyluskani z jajka

chcieliby wszyscy, panowie i panie, młodsi i starsi - okazać się na Zielone Świątki. Zapotrzebowanie na ubiory i stroje po tylu miesiącach abstynencji w zakupach jest wielkie. Tu właśnie prawdziwym doradcą dla mających zamiar czynić zakupy jest dział ogłoszeniowy w Dzienniku Bydgoskim. Dla obrotowego kupca niech będzie dewizą: Zawczasu ogłaszać!

Krzesa stoły dębowe sprzedaje tania. Nakielska 8. (10213)

Powózki korzystnie na sprzedaż. Inowrocław, Król. Jadwigi 19. (5581)

Powózka (10275) 4 osobowa mało używana na sprzedaż. Garbary 16.

Sprzedam rower, mandolinę. Malborska 2, m. 11. (10331)

Okna (10278) drzwi sprzedam tania. Gdańska 84, skład kolon.

Krowa (10277) dobra dółka zaraz na sprzedaż. Fordońska 20.

Kufer do podróży (Rohrplatten) tania na sprzedaż. Długa 5, m. 5. (10292)

Krowa (10277) po ociepleniu na sprzedaż. Oplawiec nr. 33. (10375)

Prosięta i dojna na sprzedaż. Szwederowa, Inowrocławska 8. (10309)

KUPNA

Wile w Bydgoszczy w cenie 20.000 zł. przy całej wpłacie kupię. Warunek wolne mieszkanie. Of. pod „20.000.” Dzien. (10326)

POSADY WOLNE

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne im. prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyczuja listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej ekonomiji. Po ukończeniu egzamin. Żądajcie prospektów. (9533)

Poważna (10280) fabryka artykułów spożywczych przyjmie natychmiast do pracy reklamowej inteligentne, energiczne i wymowne panie. Pierwszeństwo mają kandydatki z praktyką sklepową. Zgł. wraz z życiorysem kierować do Dzien. Bydg. pod „Reklama”.

Skrzypek (5571) zaraz potrzebny. Oferty pod „Skrzypek” filja Dzien.

Paniękę do pracy laboratoryjnej poszukuje Drygas, Gdańska 13-14. (5569)

Cukiernik młodszy obeznan z piekarstwem, dzielnym fachowcem od 1. VI. 31 r. potrzebny. Napolewski, Lubawa, Gdańska nr. 6. (10264)

2 czeladników młodych, rzeźbiarsko-kamiennarskich poszukuje Pomorska 9. (5577)

Uczennica do składu rzeźniczego może się zgłosić. Gdańska 38. (5557)

Uczennica (5566) potrzebna. Pracownia bielizny, Marsz. Focha 35.

Potrzebna krawcowa z długoletnią praktyką. Gdańska 136, Bojarska. (5562)

Uczennica (5564) do szycia potrzebna. Promenada 1, Barzyńska.

Służąca potrzebna. Gdańska 54, m. 7. (5582)

Przyjmę zaraz młodszą dziewczynę z własną pościelą. Bosiacki, ogrodnictwo, Okole, przy młynach Petersona. (1337)

Służąca silna, uczciwa ze wsi do wszelkich prac z a r a z. Promenada 29. (10338)

Panięka do lekkiej pracy domowej z szyciem, na wyjazd potrzebna. Wiśnicka, Bocianowo 39. (5574)

Kucharka (5572) lub dziewczyna, umiejąca gotować, od 15 bm. potrzebna. Zgłoszenia 13-go maja Dworcowa 89, kantor podwórze, godz. 6—7.

POSADY POSZUKUJA

Gospodyni lat 24, szuka posady u lepszego państwa, lub samotnego pana, dobre świadectwa, język polski i niemiecki. Zgł. Kordeckiego nr. 1, m. 6. (10204)

Drogomistrz mający odpowiednie wykształcenie i praktykę, szuka posady. Zgł. Markiewicz, poczta Tur, powiat Szubin. (10239)

Wdowa l. 34 o skromnym wymaganiu przyjmie posadę do prowadzenia mniejszego gospodarstwa domowego u samotnej osoby. Łaskawe zgł. do Dzien. Bydg. pod „Wdowa 34”. (10244)

Posadę dla uczciwej służącej z wioski poszukuje Garbary 23/29, m. 8. (10274)

DZIERŻAWY

Sklep rzeźniczy, przez 30 lat w posiadaniu jednego właściciela, przy ruchliwej ulicy Bydgoszczy, z elektr. zapędem, do wydzierżawienia. Mieszkanie wolne. Urządzenie, w drodze kupna, do objęcia. Nabywca ma pierwszeństwo nabycia nieruchomości. Łak. of. pod „Sklep” do Dz. Bydg. (10215)

Ogród owocowo-warzywny wydzierżawię natychmiast. Przywarski, Paderewskiego 12, telefon 456. (10231)

2 składy bez towaru, jeden na biawaty, drugi na kolonjalnę zaraz do wydzierżawienia. Zgł. R. Kowalewski, Łabiszyn pow. Szubin. (5560)

Skład wolny, mieszkanie 3-pokojowe, centrum wydzierżawi lub sprzeda korzystnie, byle zaraz Biuro „Emeryt”, Marszałka Focha 43. (10312)

Warsztat duży, jasny z elektr., gaz, woda, do wynajęcia. Hetmańska 16. (10283)

Chełmża! (10358) Skład skór, dobrze zaprowadzony wraz z urządzeniem, nadający się na inne przedsiębiorstwa, z przyległym 3 pokoj. mieszkaniem przy głównej ulicy zaraz do wydzierżawienia. Zgł. przyjmuje właściciel Cymbrowski, Chełmża.

Kopalnia złota. Skład w centrum Torunia przy samym Starym Rynku zaraz do wynajęcia. Zgł. Dzien. Bydg. pod „Skład Toruń”. (9945)

MIESZKANIA

Mieszkania 3—5 pokojowego szuka urzędnik. Oferty filja Dz. od „3—5”. (5485)

Mieszkanie 2 pokojowe otrzyma pożyczający 2 do 3 tys. zł. Of. pod „Wysoki procent” do Dz. Bydg. (10286)

Pokoiki ciemny poszukuje. elektr. światło, woda. Cierpiatkowski, Łokietka 5. (5570)

POKOJE

Pokój umebł. z kawą za 30 zł. Wiatrakowa 9, m. 2. (3876)

Pokój umebłowany z osobnym wejściem. Pomorska 57, I ptr. lewo. (5575)

Pokój (10311) umebł. do wynajęcia od 15 maja dla pani. Zduny 6a, II. (5563)

Małżeństwu wynajmę pokój z gotowaniem. Chełmińska 16. (10315)

Pokój wspólny dla pana. Dworcowa 5, m. 6. (5568)

Pokój umebł. z balkonem. Gdańska 54, m. 7. (5583)

Pokój do wynajęcia. Wileńska 12 m. 3. (5584)

Pokój umebł. do wynajęcia, ul. Król. Jadwigi 19 róg Dworcowej, m. 8. (5567)

2 pokoje (5555) próżne z urządzeniem kuchni. Kosciuszki 5, m. 3.

Pokój umebł. Wileńska 3, III m. 8. (5561)

Pokój umebł. dla 2 panów. Luwelska 32, m. 3. (10290)

Pokój umebł. wynajmę dla bezdzietnego małżeństwa od 15. Gospodarz, Jackowski 15. (10369)

Pokój (10319) frontowy wynajmę. Dworcowa 51, II ptr. prawo.

Pokój umebł. bez pościeli. Sienkiewicza 31, II ptr. (10318)

Pokój (5554) dla pana. Matejki 6, parter.

Pokój umebł. dla 1 lub 2 osób. Herm. Frankego 8, m. 5. (10307)

Pokój (10289) Cieszkowskiego 14, I lewo.

Pokój skromnie umebłowany tania dla małżeństwa. Naruszewicza 1a, parter. Sikorska. (10308)

RÓŻNE

Stara Bydgoszcz. Codziennie zupa rakowa. (10343)

Ciężarówka (10399) do wynajęcia. Sienkiewicza 37, podwórze, tel. 2083

Zgubiony w Gdańsku wykaz osobisty uniwaźnian. Teofil Woda. (10341)

Unieważnian zgubioną książeczkę wojskową, wydana P. K. U. Włocławek, r. 1903. Ojzer Szwarz, Podgórna 1. (10314)

„Głos Serca” nabyć można w Bydgoszczy, Kiosk, Dworcowa 35. 9936

MATRYMONIALNE

Okazja! Dla fotografa fachowca, który ewtl. może się wżenić, wiek 26—32 lat, polska i niemiecka mowa konieczna. Zgł. do Dzien. Sw. Janska 10, m. 5. (5566)

Życzenie młodej wdówki. Za miłą buzią i dobre serce pragnę mieć ustatkowanego, szlachetnego męża. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Ciche szczęście”. (5559)

Kawaler lat 35 ciemno-blondyn, średniego wzrostu, samodzielny rzemieślnik, poszukuje celem rychłego ożenku panny w stosownym wieku z gotówką. Ziemiańki niewykluczone. Tylko poważne zgłoszenia o ile możliwe z fotografią do Dzien. Bydg. pod „Szczerość”. (10273)

Kawaler majątny, przystojny, własny auto, przyjeźdźny, pragnie zapoznać się z miłą, przystojną panią bez przeszłości, w celu matrymonialnym. Zgłoszenia z fotografią do filji Dz. pod „R S. 112.” (10388)

Obuwnik wdowiec lat 59, pracowity, trzeźwy, poszukuje żony, która posiada choć skromny warsztat obuwniczy. Zgł. pod „59” filja Dzien. (10313)

Dziennie dwa razy świeże szparagi.
50.000 sztuk pomidorów.
Wszelkie rozsadzki warzywne.
Rośliny balkonowe w wielkim wyborze poleca
ROBERT BÖHMIE
 (10152) ogrodnictwo T. z o. p.
 Bydgoszcz, ulica Jagiellońska 59 — Telefon 42.

Wszelkie instalacje wodociągowe i prace blacharskie wykonuje się po cenach konkurencyjnych. Kosztorysy bezpłatnie. Na życzenie także rysunki. (9991)
Zakład blacharsko-instalacyjny
Bydgoszcz, Długa 3.
 Telefon 13-35.

Wszyscy mają—



**możność
 pisania bez
 wysiłku piórem
 Parker
 Duofold!**

Produktowność Waszej pracy wymaga szybkiego pisania bez wysiłku, co zapewnić Wam może tylko pióro wieczne Parker Duofold

Dzień za dniem-przez cały ciąg Waszego bodaj najdłuższego życia-piszac piórem Parker Duofold, doznacie najwyższego zadowolenia. Parker Duofold dzięki swej złotej stalówce, gwarantowanej na przeciąg 25 lat i równomiernemu, nieprzerwanemu spływowi atramentu, sunie po papierze bez najmniejszego nacisku bez najmniejszego wysiłku.

Pióra: Senior Zł. 90.,
 Special Zł. 75., Junior
 Zł. 60., Lady Zł. 55.,
 Olówki: automatyczne
 odpowiednio dobrane
 do piór od Zł. 30., do
 Zł. 40., Postumenty
 sprzedawane do piór
 od Zł. 40., do Zł. 250.

**Parker
 Duofold**

Generalne przedstawicielstwo na Polskę i Wolne Miasto Gdańsk.

A. J. Ostrowski, Łódź,
 Piotrkowska 55, Tel. 203-54,
 i 215-10 Oddział w Warszawie,
 Bielańska 18 Cenniki na
 żądanie.

**Przedstawiciele i domokrajnych
 poszukujemy (10294)**
„Extra” — Krotoszyn.

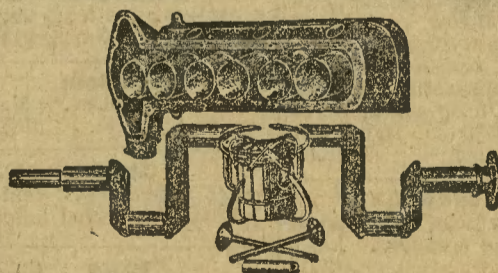
Jak fachowcy i konsumenci oceniają nasze obecne prace szlifierskie.

Selfert & Foerster
 Bydgoszcz, Gdańska 156.
 Oddaliśmy firmie „Autoarma” części cylindry celem przeszlifowania oraz dopasowania nowych tłoków, a z wykonanych prac byliśmy zawsze zadowoleni, tak, że możemy ich firmę każdemu polecić.

Butowski i Ska.
 Bydgoszcz, Gdańska 158.
 Na życzenie W.Panom potwierdzamy, że wykonane dla nas szlifowanie cylindrów przy różnych samochodach naszych klientów w zupełności zadowoliły nas i Zakład Ich możemy zainteresowanym polecić.

M. Łabicki
 warsztat motocykli.
 Bydgoszcz, Gdańska 68.
 Chętnie donoszę W. Panu, że z wykonanych prac szlifierskich jestem w zupełności zadowolony i mogę firmę Ich każdemu gorąco polecić.

Prosimy u nas szlifować cylindry a WP. zaoszczędzi oliwy i benzynę i motor chodzić będzie jak nowy.



Jako jedyny Zakład szlifujemy wszelkie cylindry na najmodniejszej i najprecyzyjniejszej szlifierce w całej Polsce i W. M. Gdańska z dokładnością 5/1000 m/m. Przyjeźliśmy nowych specjalnych fachowców i dzięki temu jesteśmy w tem miłym położeniu, że za wszelkie wykonane przez nas prace dajemy półroczną gwarancję. Mimo to, że używamy materiał surowy tylko pierwszorzędny, jesteśmy w stanie oddać nasze prace po cenach konkurencyjnych.

„AUTOARMA”

Oddział: szlifiernia
BYDGOSZCZ Śniadeckich 45

Aleks Kollerstein, samodzielny monter, Drzycim, pow. Świecie.

Powołując się na naszą rozmowę donoszę W. Panu, że z wszelkich prac szlifierskich przy dwóch blokach samochodu Fiat 503, przy jednym bloku Fiat 501 i bloku Matthis itd. jak również i z dopasowaniem kompletnych tłoków i panewek jestem bardzo zadowolony. Dalej donoszę W. Panu chętnie, że samochody po części lepiej chodzą niż nowe. Starad się być W. Pana wszędzie gorąco polecić. W najkrótszym czasie prześlę W. Panu zwozi jeden blok i proszę takowy jaknajprędzej wykonać. (8714)

**Nowe siły
 dla mężczyzny**
 przy użyciu YOPUAMIN najlepszego środka wzmacniającego. — 50 porycji zł. 12.— (6139)
DR. GEBHARD i Ska., GDAŃSK 93.

„Espe”
 wchłaniacz potu nóg
 Patent w Urz. R. P. z.
 Do nabycia we wszystkich aptekach, drogerjach i perfumerjach.

Pokój
 dobrze umeblowany dla wyższego urzędnika poszukiwany z dniem 1 lipca br. Łaskawe zgłoszenia do Dzien. Bydg. pod „Śródmieście”. (10153)

Uczeń
 z wykształceniem 6-cio klas. szkoły średniej może się natychmiast zgłosić.
 9944) **R. Kaźmierczak**
 Drogerja
 Inowrocław, Król. Jadwigi nr. 29.

**Wózki
 dziecięce**
 w wielkim wyborze po najkorzystniejszych cenach. 7086
Fr. Kreski
 Bydgoszcz
 ul. Gdańska nr. 7.

Zamiana starych maszyn do pisania na nowe modele. Stała sprzedaż maszyn gruntownie odremontowanych z gwarancją i prawem zamiany. (569)
SKÓRA i S-ka
 Bydgoszcz, Stary Rynek 27. I.

Przybory tenisowe
 korzystnie. Reparacje i nowe nacz. Dogodne warunki. Cenniki pocztą. Korty tenisowe przy Słazie Kwiatowej otwarte. Informacje na miejscu. (10407)
Zgubiona
 została w dniu 10 maja br. na drodze od Bydgoszczy do Tucholi tarcza numerowa samochodowa tylna, rejestracyjny nr. P. Z. 44123. Upr. się znalazł o zwrot do Zarządu Budowy Kolei Państwowych w Bydgoszczy, Plac Wolności 1 za zwrotem kosztów. (5580)

50% taniej
 płaszcze damskie i męskie, kapelusze damskie ubrania męskie i chłopięce, towary na ubrania, płaszczy damskich i męskich, firany, białawy, kolejarzom udzielam kredytu.
S. Dorożyńska, Długa 32
 Firma chrześcijańska.

**WIRÓWKI
 „MILENA”**
 Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki zapłaty.
 W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czym się można przez zapytanie o ceny, przekonać.
BRACIA RAMME
 Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b.
 Telefon 79. 6142

**Obszerny
 SKŁAD**
 z 3 pokojowym mieszkaniem oraz śpiącznikiem zaraz do wydzierżawienia. Zgłoszenia skierować do
ZARZĄDU BANKU LUDOWEGO
 w Szubinie. (10268)

Firma Maksymilian Wasercug i S-ka
 Podwale 20, telefon 842
 poleca duży wybór
płaszczyc gumowych męskich, damskich i dziecięcych.
 UWAGA: Obuwie gumowe stale na składzie we wszelkich gatunkach i numeracjach po cenach fabrycznych. (9938)

TWÓJ LOS

75.000 100.000
 300.000 200.000
 400.000
GŁÓWNA WYGRANA 1.000.000 (MILJON)

**ZNAJDUIE SIĘ SZCZESLIWEJ KOLEKTURZE
 W. KAFTALISKA
 KATOWICE UL. SW. JANA 16**

ODDZIAŁY: **KRÓL. HUTA** Wolności 26. **BIELSKO**, Wzgórze 21
TARN. GÓRY, Krakowska 7. **GDYNIA**, Starowiejska

Ciągnięcie I klasy już dnia 19 i 21 maja 1931 roku.
Wielokrotnie padły już u nas główne wygrane.
 (Prosimy wyciąć i nadesłać nam pocztą) (10299)
 Do najszczęśliwszej kolektury Loterii Państwowej
W. Kaftal i Ska Katowice
 Niniejszem zamawiam
 ćwierć losów po zł. 10 półówek losów po zł. 20 całych losów po zł. 40
 Należność za zamówione losy wpłać na konto WPanów w P. K. O. Nr. 304.761.
 Imię i nazwisko..... Dokładny adres.....

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-linowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lin., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 30 gr., każde dalsze 20 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadhagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.